



Kurier

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

GRUDZIEŃ 2001
Rok XI Nr 12/130
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł
(w tym VAT 7%)

Wesołych Świąt

*Szczęśliwego
Nowego Roku*

W NUMERZE:

- * **KONKURS POTTEROWY TRWA** str. 3
- * **GOSPODARCZE DOKONANIA GMINY w 2001r.** str. 5
- * **BOŻENARODZENIOWE REFLEKSJE** str. 7
- * **W DWADZIEŚCIA LAT PÓŹNIEJ** str. 8
- * **WYWIAD ze SZCZĘŚLIWĄ MIESZKANKĄ** str. 10
- * **„ŁÓDŹ” na MIELIŹNIE** str. 13
- * **ARTYŚCI W KOTŁOWNI** str.13 i 27
- * **GREKOKATOLICY w MIĘDZYRZECZU** str. 19
- * **WYBUCHOWY TEMAT** str. 28
- * **OKOLICZNOŚCIOWA JOLKA** str.42
- * **i dużo innych ciekawych informacji**

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU MISS



Fot. A. Kukla

GŁOSAMI CZYTELNIKÓW
KURIEROWĄ MISS JEŚIENI została
Justyna Jaroszek

(c.d. str. 12)



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

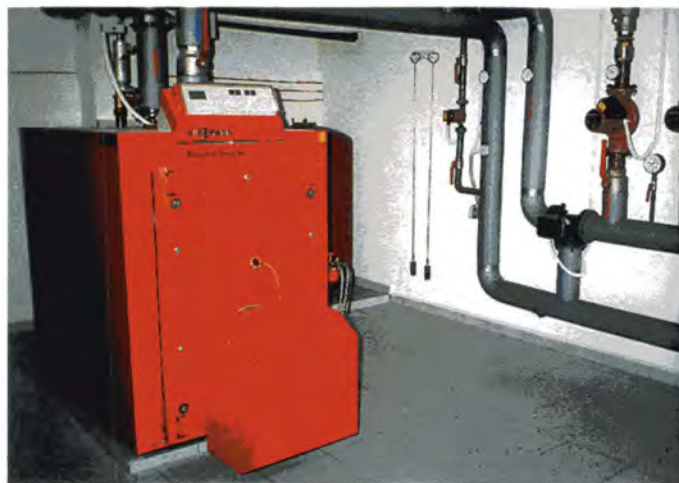
66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



OK PLAST
ADAMIAK

UL. POZNAŃSKA 106
66-300 MIĘDZYRZECZ
TEL. 742-16-42
742-16-43
FAX. 741-80-39

-POMIAR I TRANSPORT GRATIS
-PRODUKCJA
-MONTAŻ
-DORADZTWO

PYTAJ O RABATY !

**P
R
O
D
U
C
E
N
T**

**WINK
HAUS**

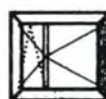


**OKNA
& DRZWI**



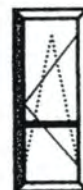
NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !

www.okplast.pl



O34

Okno 146x143 cm
698 zł



OB5

Drzwi balkonowe
86x219 cm
530 zł



O28

Okno 86x143 cm
382 zł



O32

Okno 116x143 cm
472 zł

**NASZE OKNA STANDARDOWO WYPOSAŻAMY W MIKROWENTYLACJĘ
I NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY**

URODZENIA

1. Dreczko Jakub s. Roberta i Urszuli
2. Leśniak Ewelina Karolina c. Radosława i Anny
3. Piaskowska Klaudia Zuzanna c. Przemysława i Agnieszki
4. Wałaszek Filip s. Przemysława i Aleksandry
5. Paczkowski Kuba s. Łukasza i Agnieszki
6. Szmydt Natalia Iwona c. Marcina i Magdaleny
7. Basiński Seweryn s. Artura i Joanny
8. Nowak Karolina Wanessa c. Mariusza i Ewy
9. Witt Rafał Stanisław s. Mariusza i Magdaleny
10. Kołacz Kamila c. Jarosława i Moniki
11. Kozdrój Filip s. Wojciecha i Magdaleny
12. Witczak Mikołaj Leszek s. Grzegorz i Anety
13. Skawicki Piotr Stefan s. Dariusza i Sylwii

ZGONY

1. Klimek Stanisława r. 1906 zam. Międzyrzecz
2. Gawroński Leon r. 1944 zam. Międzyrzecz
3. Górczyńska Alicja r. 1937 zam. Międzyrzecz
4. Deptuch Danuta r. 1962 zam. Międzyrzecz
5. Kuczyński Mikołaj r. 1911 zam. Międzyrzecz
6. Sycz Helena r. 1925 zam. Św. Wojciech
7. Winnicka Danuta r. 1935 zam. Międzyrzecz
8. Rychlik Franciszek r. 1917 zam. Kalsko
9. Kucharczyk Władysław r. 1924 zam. Kuligowo
10. Dunal Agnieszka r. 1915 zam. Międzyrzecz
11. Skaskiewicz Janina r. 1919 zam. Międzyrzecz
12. Walczak Zofia r. 1912 zam. Bukowiec
13. Wesoły Marcin r. 1914 zam. Międzyrzecz
14. Poznaniak Stanisława r. 1929 zam. Międzyrzecz
15. Zając Teresa r. 1956 zam. Międzyrzecz
16. Wójcicki Andrzej r. 1936 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu grudniu br. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w piątek od godziny 15⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie – tel./fax. nr 741 – 88 – 29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (*po wykorzystaniu zapewniamy zwrot*).

Zebrania redakcji KM w miesiącu grudniu odbędą się 7 i 18 grudnia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

„POTTEROWY KONKURS Z NAGRODAMI”

Przypominamy, że ogłoszenie wyników konkursu i losowanie nagród odbędzie się 6 grudnia o godz. 17.30 w księgarni BEST-SELLER. Zapraszamy miłośników Harry'ego do udziału w konkursie.

KRZYŻÓWKA

PIONOWO

1. Strażnik kluczy, gajowy
2. Nauczyciel Obrony przed Czarną Magią (3 tom).
3. Przyjaciółka Harry'ego - ... Granger.
4. Dyrektor Szkoły Magii i Czarodziejstwa.
5. Nazwa Szkoły Magii i Czarodziejstwa.
6. Stwór żyjący pod wodą (4 tom – 2 zadanie).
7. Ślizgon – Draco ...

POZIOMO

1. Nazwisko wuja Vernona.
2. Nazwa węża z Komnaty Tajemnic.
3. Najsłynniejszy szukający – Wiktor ...
4. Najpopularniejsza czarodziejska gra na miotłach.
5. Ktoś zupełnie nie magiczny.
6. Więzień Azkabanu – Syriusz ...

Redakcja

CO GDZIE
KIEDY

W LISTOPADZIE KINO SWIT ZAPRASZA

06. – 09. XII 2001

Godz. 17⁰⁰ „Ratunku, jestem rybka”

Niemcy b/o

Godz. 19⁰⁰ „Oblędny rycerz”

USA od 15 lat

13. XII 2001

Godz. 17⁰⁰ „Blow”

USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Blow”

USA od 15 lat

14. – 16. XII 2001

Godz. 17⁰⁰ „Blow”

USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Planeta Małp”

USA od 15 lat

20. – 23. XII 2001

Godz. 17⁰⁰ „Mali Agenci”

USA od 12 lat

Godz. 19⁰⁰ „Powiedz... Tak”

USA od 15 lat

27. – 30. XII 2001

Godz. 17⁰⁰ „Wiedźmin”

Pol. od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „Wiedźmin”

Pol. od 15 lat

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* **Dział sztuki:** *Portret trumiennej** **Dział archeologiczny:** *Tysiąc lat Międzyrzecza** **Dział etnograficzny:** *Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX wieku.** **Wystawa czasowa:***Współczesna szopka ludowa (od 04 grudnia 2001 roku)***Muzeum czynne:**

- od wtorku do soboty 9.00 – 16.00

- niedziela 10.00 – 16.00

- poniedziałek, sobota zamknięte

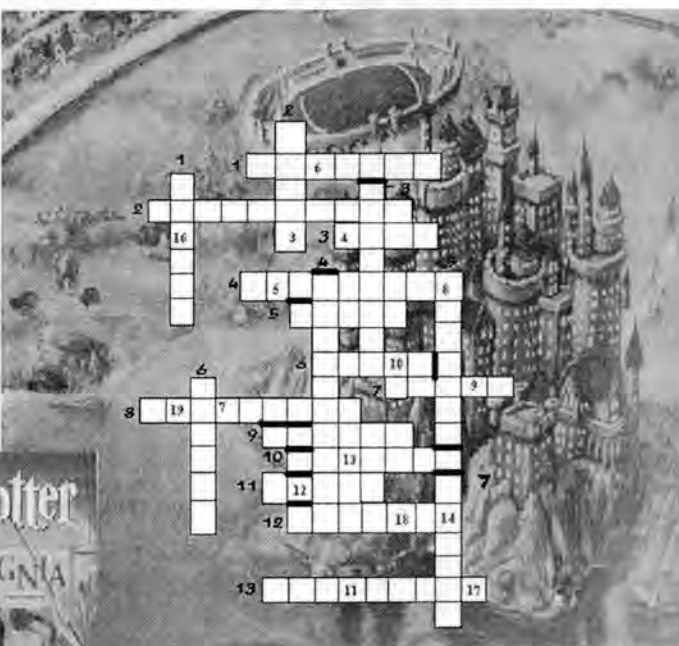
ponadto

w okresie świątecznym:

- 25.12.2001r. (wtorek) zamknięte

- 26.12.2001r. (środa) 10.00-16.00

- 01.01.2002r. (wtorek) zamknięte



7. Nauczyciel Elikserów – Severus ...

8. Szczur Rona Weasley'a

9. Nazwisko Voldemorta – Tom Marvolo ...

10. Imię Norweskiego Smoka Kolczastego.

11. Duch straszący w toalecie dla dziewczyn – Jęcząca ...

12. Imię sowy Harry'ego.

13. Przydomek Peter'a Pettigrew.

Z przeszłości Międzyrzecza

Zimowe opowiadanie o wilkach i odważnym furmanie Mateuszu z Wyszczanowa

Już pięć lat kupcy i rzemieślnicy międzyrzeczcy nie wyjeżdżali na jarmarki do pobliskich i dalszych miast. Byli zajęci odbudową swoich domów i miast, które doznało wielkich zniszczeń ze strony wojsk niemieckich. Dwa dni mieszkańcy stawiali opór z murów miejskich i zamku, ale wobec zastosowania przez Niemców artylerii musieli ustąpić i miasto poddać. Wielu mieszkańców straciło życie.

Po tych ciężkich i strasznych latach rzemieślnicy dopiero zaczęli pracę w swoich zawodach. Najwcześniej odbudowali swoje warsztaty i domy szewcy mieszkający przy ul. Szewskiej. Cech szewców liczył 20 mistrzów i był najliczniejszym w mieście. Starszym cechu był Maciej Zolc, który 20 lat wstecz przybył do Międzyrzecza ze Zbąszynka, gdzie w rodzinie pielegnował z dziada pradiada zawód szewca. Ojciec nazywał się Zölz, ale w Międzyrzeczu niemiecki cech w księgach cechowych zapisał go jak Zolc i tak już pozostało. Maciej jako zawodowy mistrz miał 2 czeladników i 3 uczniów. Od roku już produkował różne trzewiki i buty, które zamierzał sprzedać na jarmarkach.

Przed napadami Niemców w 1520 roku często wyjeżdżał na jarmarki do Brandenburgii, gdzie chętnie nabywano buty Macieja. Największy zbył miał buty jutowe z cholewami, które nie przepuszczały wody. Zamierzał więc pojechać na jarmark, który miał się odbyć w czwartek 15 lutego. Najął sanie od Żyda Moritza. Wcześniej dogadał się z bednarzem Johanem Lorenzem, który również ze swoją produkcją wybierał się na jarmark do Frankfurtu. Lorenz wypożyczył duże sanie od młynarza z Borowego Młyn, który miał dobre mocne konie i znanego w okolicy furmana, który trakty międzyrzeczkie znał jak własną kieszeń. Był synem chłopca z Wyszczanowa, uchodził za odważnego młodziana, który potrafił dzika upolować z 2 psami, bez fuzji, a z nożem w ręku. Rzemieślnicy załadowali sanie po brzegi i wcześniej rano wyruszyli w drogę, która wiodła lasem przez Kursko, Templewo do Trzemeszna, gdzie była granica polsko-brandenburska. Do granicy jechali w towarzystwie 15 rycerzy, którzy jako straż graniczna lustrali granicę.

Do Sulęcina przyjechali przed południem. Na granicy miasta musieli opłacić cło po 10 denarów od konia. W najbliższym zajeździe odpoczęli, wypili brandenburskie piwa i ruszyli dalej. Do Frankfurtu przybyli pod wieczór.

Nie przekraczając Odry przenocowali w Zajeździe pod Złotym Rogiem (Goldene Horu).

Wcześniej rano zajeżdżali na rynek, gdzie odbywał się jarmark. Tu najpierw uiszcili opłaty targowe po 20 denarów od towarów w saniach. Szewc Maciej szybko sprzedał hurtem całą produkcję butów dwóm kupcom żydowskim, którzy zapłacili bez targu tyle, ile zażądał. Był więc zadowolony, na jarmarkach w Polsce tyle by nie zarobił.

Bednarz Lorenz swój towar również szybko zbył kupcom z dolnej Saksonii, którzy od lat odwiedzali jarmark i znał międzyrzeczkie solidne dębowe kadzie, beczki do wina, wiadra, szafliki, cebrzyki czy inne wyroby bednarskie. Nie było jedynie nabywców na dwie największe kadzie, które trzeba było wieść z powrotem do Międzyrzecza.

Pochodzili jeszcze po rynku, ze znajomymi kupcami z Sulechowa i Zielonej Góry wypili piwo i porozmawiali, a pod wieczór zajeżdżali do zjazdu odpocząć, odpaść konie, by o świcie wyruszyć w powrotną drogę.

Droga powrotna była przykra, wiał zimny wschodni wiatr i zaczął padać śnieg. Przed południem wstąpili w Ośnie Lubuskim do gospody „Pod Lipami” wypili grzanego miodu i ruszyli dalej. Granicę w Trzemesznie przekroczyli pod wieczór. Na granicy straż po stronie polskiej ostrzegała przed wilkami, które na trasie od Templewa do Międzyrzecza w nocy gromadzą się w wielkie watahy, nawet po 30 sztuk i atakują konie i podróżnych. W Templewie chłopci radzili prze-

ry przyszedł mu do głowy. Mianowicie zsunąć z sań na drogę największą kadź odwróconą dnem do góry – tak właśnie leżała na saniach i jedna osoba wejdzie pod nią i zatrzyma wilki. Do odważnych należał przecież Mateusz. Jego pomysł, wejdzie więc pod kadź.

i zatrzyma bestie. A sanie niech szybko jada po pomoc do Międzyrzecza. Aby zatrzymać wilki na dłuższą chwilę, owinęli worek owsa w największy barani kożuch, związali paskami i rzucili na drogę. Wyrzucany łup zatrzymał sforę wilków na tyle, że zsunęli kadź na drogę. Mateusz wszedł pod nią i sanie pomknęły do Międzyrzecza po pomoc. Wilki po chwili otoczyły kadź, wyczuły ofiarę, którą za chwilę będą mogły pożyć. Zrobił się przeraźliwy skowyt i jęzgot, najsilniejsze zaczęły walczyć między sobą o pierwszeństwo w podziale łupu. Próbowaly drapać ostrymi łapami i rozrywać zębami klepki kadzi, ale te wykonane z dębowego drewna okazały się za twarde na możliwości wilków. Rozłoszczone do ostateczności próbowały dostać się od góry, ale nie z tego.

Później zaczęły robić podkop, ale zmarznięta ziemia była jak skała. W jednym jednak miejscu wydrapały niewielki otwór, w który wsunęły tylko nos. Na to tylko czekał Mateusz. Na szczęście miał ze sobą noż ostry jak brzytew, z którym się nigdy nie rozstawał i godził nim po wysuniętym nosie. Wilk z piskiem odskoczył od kadzi. Następnie już były ostrożne i nie próbowały wciskać nosa. Utarczyła wilków z kadzią trwała już przeszło pół godziny. Mateuszowi się wydawało, że to godziny i zaczął wątpić w pomoc. Podświadomie zaczął krzyczeć i przeklinać wilki. Nagle zdał sobie sprawę, że słyszy ty-



nocować do rana, gdyż ubiegłej nocy wilki zaatakowały we wsi stróża i porwały 3 jagnięta z obórki na krańcu wsi. Rzemieślnicy postanowili jednak jechać dalej. Przecież mają dobre konie, sprawne i mocne sanie i odważnych furmanów. Do Międzyrzecza tylko godzina drogi.

Ledwo minęli opłotki wioski, a już konie wyczuły niebezpieczeństwo, stały się niespokojne, zaczęły parskać i wyrwać się na boki. Doświadczeni furmani mocno trzymali konie w lejcach. Wkrótce na białym śniegu drogi zaczęły zbliżać się do jadących sanie szare postacie wielkiej ilości wilków. Z lasu z prawej i lewej strony zaczęły otaczać jadących następne bestie. Furmani wiedzieli z opowiadań, że nie wolno dopuścić, by wilki przecięły koniom drogę. Jedyna szansa to broń i oddanie kilka strzałów, ale tej nie było, gdyż nie wolno było za granicę z sobą wozic. Postanowili więc wyrzucić z sań zbędne rzeczy, worki ze słomą, skóry z siedzeń i stare futro baranie, którym okrywali nogi. To na pewien czas zatrzymało watahę wilków, która z przeraźliwym skowyttem rzuciła się na łup. Nie minęło kilka minut, a wilki znów zaczęły doganiać sanie. Furman Mateusz radził zastosować pewien fortel, któ-

ko swój głos, a na zewnątrz grobowa cisza. Po chwili usłyszał kilka głuchych wystrzałów i następnie głosy ludzkie. Zrozumiał, co wystraszyło wilki. Jest oswojony. Mateusz miał szczęście, gdy sanie dojeżdżały do Międzyrzecza w zajeździe przed miastem „Pod Złotymi Lwami” akurat mieli towarzyskie spotkanie przy kuflu piwa członkowie bractwa strzeleckiego, którzy dobrze znali Macieja. Gdy się dowiedzieli, że Maciej został w lesie pod kadzią wśród wilków, szybko pobiegli po konie, zapalili pochodnie ze smolnego drewna i ruszyli z odsieczą. Wystarczyło kilka strzałów z broni, by wystraszyć wilki. Mateusz za pomysł i odwagę otrzymał w nagrodę od szewca i bednarza sakiewkę dukatów, za którą wybudował w Wyszczanowie u ojca gospodę, którą nazwał „Pod Szarymi Wilkami”. Przestał też być furmanem. Pięćdziesiąt lat prowadził gospodę, później jego dzieci i wnuki. Podczas wojny szwedzkiej gospoda została spalona i w tym miejscu już nigdy nie pobudowano nowej.

Legendę o wilkach autor swego czasu wyczytał w starym kalendarzu -trakty i miejscowości autentyczne, osoby fikcyjne.

Opracował St. Cyranik

Szanowni Państwo

Tradycyjnie już w końcu listopada dzielę się z Państwem informacjami na temat tego, co się w życiu gospodarczym miasta w roku bieżącym wydarzyło i czego oczekiwać możemy w roku przyszłym. Ponieważ przez cały rok tak często – za pośrednictwem Kuriera – informowałem o podejmowanych pracach, zamiast przytaczać długą listę faktów, przedstawię kilka ciekawostek i przemyśleń.

Na początek refleksja całkiem osobista. Otóż nawet mi – urodzonemu optymiście – nie śniło się, że na zakończenie drugiego roku funkcjonowania nasza spółka gazownicza wybuduje sieć gazową nie tylko w całym mieście (czego byłem pewny), Bobowicku (na co liczyłem), ale również w Św. Wojciechu. Na marginesie zaś, do długiej listy pochwał, jakimi ostatnio obdarza prasa naszą Spółkę MEDIA chcę dodać, że w firmach z branży gazowniczej pracuje już przeszło 100 osób i trwa kolejna rekrutacja pracowników. Skoro już jestem przy naszych spółkach przypomnę, że za sprawą inwestycji realizowanych przez Zakład Energetyki Ciepłej przestały dymić kominy kotłowni w Obrzyczach. Choć tu przynależało mi, że wysiłek inwestycyjny czyniony w ostatnich latach oraz ograniczenie wzrostu cen nałożone przez Urząd Regulacji Energetyki nadwładziły siły naszej spółki. Tak więc kolejne działania poprzedzić chcemy gruntowną analizą rynku.

Rok, który sumujemy był pierwszym, w którym dzięki przyłączeniu kolejnych ujęć wody przeżyliśmy lato bez obaw o zachowanie ciągłości dostaw wody. To duży sukces naszego MPWiK-u, to duży sukces zespołu pracowników miejskich inwestycji i gospodarki komunalnej. Ale i tu radość miesza się z szarością dnia codziennego. W dniu, w którym piszę te słowa, otrzymaliśmy tabele wzrostu opłat za korzystanie ze środowiska – swoistego podatku, który płacimy Państwu w każdym litrze wody i ścieków. Kilkusetprocentowy wzrost tychże opłat przełoży się na kilku (ponad inflację) procentowy wzrost ceny za wodę. Oddanie nowego, pierwszego od lat, budynku mieszkalnego oraz program, który zakłada rokroczną budowę kolejnych mieszkań, odbieram jako ukoronowanie długiej drogi, jaką przeszła gospodarka miejska od niewydolnego ZGKiM do rynkowego MTBS.

Z zadowoleniem przypominę o zmodernizowanym zjeździe do ośrodka wypoczynkowego nad Jeziorem Głębokim i kolejnym odcinku ścieżki rowerowej w kierunku Bobowicka. To jeszcze punkty współpracy z zarządami dróg i tych wojewódzkich, i tych krajowych. Ale skoro piszę o punktach jasnych, dla równowagi (niestety) słów kilka o punktach ciemnych – i to dosłownie. Zapewne większość z Państwa nawet nie zdaje sobie sprawy, że z braku refundacji od Wojewody już od września drogi krajowe, wojewódzkie i powiatowe oświetlamy za nasze gminne złotówki.

Oświetlamy – bo czyż mamy inne wyjście?

Informowałem Państwa o zainteresowaniu, jakie towarzyszyło skanalizowaniu zespołu wsi Wysoka – Pniewo – Kaława. Dziś z osobistą satysfakcją donoszę, że te działania wysoko ocenili jurorzy z NFOŚiGW, którzy przyznali naszej Gminie nagrodę w konkursie na najlepiej rozwiązana gospodarkę wodno – ściekową. Na-

Było i będzie...

groda w wysokości 100 tys. zł znacząco wpłynie na budowę sieci kanalizacyjnej w Szumiącej.

Zainteresowanie mediów, uściski dłoni lokalnych polityków i działaczy, czasem kwiaty lub kieliszek szampana. To zestaw przyjemności towarzyszący odbiorom kolejnych inwestycji. Tak było w Kałsku i Gorzycy, gdy kończyliśmy budowę wodociągu, tak było przy zakończeniu etapu robót chodnikowych w Kaławie i modernizacji ul. Pamiątkowej. Te gesty cieszą. Ale ja osobiście prawdziwą radość przeżywam – a myślę, że moi współpracownicy również – gdy kończymy kolejną inwestycję oświatową.

Naturalny, spontaniczny uśmiech dzieci towarzyszył nam w dniu zakończenia remontu budynku Szkoły Podstawowej Nr 2.

Swoboda i radość brzmiała w harcerskich piosenkach towarzyszących oddaniu do użytku wielofunkcyjnego obiektu na stadionie miejskim. Tego błysku w oczach nie da się przeliczyć na pieniądze. To trzeba przeżyć i nieść w sobie w przyszłość.

A skoro padło słowo przyszłość, przejdę do informacji, co nas czeka w roku 2002. Tu zaś Drodzy Czytelnicy, na przekór finansowym trudnościom dołożyliśmy wszelkich starań, aby wydatki inwestycyjne były w projekcie budżetu pozycją znaczącą. Aby przyniosły i rozwój Gminy i pracę dla jej mieszkańców.

W ramach kwoty ok. 7 mln. zł stanowiącej 20% budżetu, obok kontynuacji budowy sieci wodociągowej w Kursku i kanalizacyjnej w Szumiącej, zamierzamy wybudować wodociąg w Żółwinie i Kuligowie, zmodernizować wodociąg w Pieszkach. Chcemy zaprojektować sieć kanaliza-

cyjną dla wsi Wyszynowo i Bukowiec oraz choć częściowo zlikwidować nieszczelne szamba w Kałsku. Chcemy – o ile pomoże WFOŚiGW – kontynuować budowę roślinno – stawowych oczyszczalni ścieków w Gumniskach – w gospodarstwach „opuszczonych” przy budowie sieci w Kuligowie.

W mieście zaś zająć się chcemy uzbrojeniem działek budowlanych w obrębie ul. Marcinkowskiego i Rolnej, długo odkładanym remontem (zaczniemy od dachu) domu kultury, generalnym remontem budynku głównego Szkoły Podstawowej Nr 2. Chcemy zająć się przygotowaniem remontu Gimnazjum Nr 1. Mam nadzieję, że te przygotowania czynić będziemy wspólnie ze Starostą, aby remont „jedyńki” połączyć z tak oczekiwanym remontem „ogólniaka”.

Największym jednak zadaniem roku przyszłego będzie modernizacja Rynku i ulic przyległych. Ponieważ cały program prac drogowych wokół Ratusza chcę przedstawić Państwu w numerze noworocznym, dziś tylko uspokoję, że nigdy nie zamierzaliśmy i nie zamierzamy – jak podaje Gazeta Lubuska – obłożyć Ratusza polbrukiem. Tam będzie solidna granitowa kostka.

Przypominę, że zadanie to – w wyniku uprzednich starań – zapisane zostało w Kontrakcie Wojewódzkim i wsparte dotacją w kwocie 1 mln. zł. Będzie ono wraz z planowaną na rok przyszły budową parkingu przy ul. Młynskiej (między Paklicą a aresztem) oraz z budową drogi – łącznika pomiędzy ul. Zachodnią a Zamoyskiego realizowane w ramach przygotowania miasta do obchodów Roku Jubileuszowego – 2003. Z tej wielkiej listy niezrealizowanych potrzeb chciałbym wybrać jeszcze tak wiele.

Na zakończenie jeszcze kilka informacji „nie tylko na temat”. Otóż zaniepokojony artykułami, w których dziennikarze wychwycili uwagi regionalnych notabli, wskazujące na zagrożenia dla naszej obwodnicy, szybko udałem się do „naszego” Marszałka Pana Edwarda Fedko. Spieszę donieść, że i treść i duch naszej rozmowy zawierał niezłomną wolę i wiarę w terminowe dokończenie prac projektowych i rychłe wejście na budowę. Marszałek zapewnił o niezmienności wojewódzkich zapisów o priorytetowym charakterze drogi nr 3 oraz woli partycypacji w realizacji drogowego obojścia Międzyrzeczka środkami pomocowymi z Unii.

Pisząc o tym, co było, nie sposób przemilczeć kunsztu, z jakim wyremontowana została Międzyrzeczka Poczta. Serdecznie gratuluję.

Pisząc o tym, co jest, chcę zauważyć, jak szybko rośnie i jak ciekawie się zapowiada budynek telekomunikacji przy Kościele Św. Jana. A było tak blisko, aby ta budowa – za sprawą kilku Międzyrzeczan – nigdy nie ruszyła...

Pisząc zaś o tym co będzie – trzymam kciuki za losy nowej – tak potrzebnej remizy strażackiej, na wykonawstwo której Pan Starosta rozpiął właśnie przetarg.

Tradycyjnie zaś ten „sprawozdawczo – planistyczny” tekst kończę najlepszymi życzeniami świątecznymi. Zmian na lepsze i wielu powodów do radości życzę

Adam Kosiński



NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ

DYPLOM

NAGRODA
Prezesa Zarządu
dla

**MIASTA I GMINY
MIĘDZYRZECZ**

w II edycji KONKURSU
„Na najlepiej rozwiązana
gospodarkę wodno-ściekową
na terenach wiejskich”

Grzegorz Staszewski

Przewodniczący
Komisji Konkursowej

Zastępca Prezesa Zarządu

Kazimierz Kujda

Prezes Zarządu

Warszawa, dnia 21 listopada 2001 r.

Przywrócić miastu uśmiech

Już ponad 10 lat minęło jak napisałem po raz pierwszy do Kuriera Międzyrzeckiego. Od czasu do czasu wracam do tekstu o międzyrzeckim homosowietismusie. Niestety niewiele stracił on na aktualności. Tak jak przedtem tak i dziś zachęcam wszystkich mieszkańców do przyjrzenia się swojemu otoczeniu i miastu. Zachęcam szczególnie gorąco do zaakceptowania tego miejsca jako swojego i podniesienia znaczenia Międzyrzecza do takiego poziomu na jaki zasługuje, a możliwości są bardzo duże. Jest to gmina o wspaniałej przyrodzie i historii oraz z mieszkańcami, którzy wiele potrafią. Mając tak wielki potencjał, niestety nie wykorzystujemy go w pełni, czekając na świętego Mikołaja. Wolimy nasze suwerenne decyzje cędownać na kogoś odległego i nieznanego np. w Gorzowie czy Warszawie. Od wielu lat próbuję przekonać do tego, że najpierw należy pomóc samemu sobie, a dopiero później oczekiwać lub żądać pomocy od innych.

W poprzednim numerze przekonywałem, że najtańiej i najszybciej można pozytywnie wypromować Międzyrzec przez kulturę. Szczególnie w naszym przypadku mamy olbrzymie atuty. Kolejna wystawa młodych artystów w „Kotłowni” pokazała dużą rzeszę utalentowanych artystów. Wśród autorów prac znajdziecie Państwo wiele znanych w Międzyrzeczu nazwisk. Warto więc, nie tylko dla kilkudziesięciu prac, z których wiele prezentuje wysoki poziom, ale również dla sprawdzenia, jakie to nazwiska, przyjść do galerii „Kotłownia”.

Po artykule o kulturalnym wizerunku zwrócono mi uwagę, że powinienem oglądać Teleskop dnia 8 listopada o godz. 18.20 i 21.30, bo będzie wtedy dwudziesta piąta prezentacja kultury w Międzyrzeczu. Z uwagą i stoperem w ręku zmierzyłem czas „kulturalnej” prezentacji. Była to informacja o zakończeniu remontu Szkoły Podstawowej nr 2. Zapamiętałem, że roboty kosztowały

1,6 miliona złotych, a dla dzieci najważniejsza była sala na poddaszu, w której można będzie urządzać dyskoteki. Czas trwania informacji 1,5 minuty, i bardzo mało w niej było o kulturze, jak również niewiele promocji. Tego samego dnia o godz. 20.30 w radiu Zachód przez 20 minut międzyrzeczanie mówili o niegospodarności w zarządzaniu Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym. Kilka dni później media lokalne i krajowe głośno trąbiły o znalezionych materiałach wybuchowych. Na potwierdzenie tezy, że wystawa w „Kotłowni” jest znaczącym wydarzeniem, w Lubuskiej Kronice Kulturalnej poświęcono jej trzy razy tyle czasu co remontowi za duże miliony. Mówiono więc i pozytywnie o Międzyrzeczu, a nie to nie kosztowało nas, podatników. Takich ludzi jak Roman Kasprzowicz jest więcej i to ich oraz ich działania należy szerzej propagować.

Pisząc o tym wszystkim, wcale nie zależy mi na tym, aby o naszym mieście mówiono i pisano źle. Chodzi mi o to, aby zacząć wreszcie w sposób świadomy i systematyczny zabiegać o pozytywny wizerunek naszego miasta i gminy. Pokazując oficjeli podczas przecinania wstęgi, nie zachęcamy inwestorów do lokowania swoich zakładów na naszym terenie. Gdyby tak było, to po tych „oficjalkach” powinniśmy mieć kilkanaście nowych, dużych zakładów pracy. Jest niestety odwrotnie. Zniechęceni inwestorzy wybierają Zbąszynek, Świebodzin, Sulęcín czy Skwierzynę. Oczekuję razem z mieszkańcami na słowo wyjaśnienia, dlaczego nie chciały nasze miejskie władze, aby IKEA budowała się w Międzyrzeczu.

Siedem lat temu zachęcałem ówczesnego przewodniczącego rady do postawienia na aktywną, wręcz agresywną promocję gminy. Zgodzono się z sugestiami i ... utworzono w urzędzie wydział promocji. Efektem tego i „zasługą” jest strukturalne bezrobocie, fiskalizm, upada-

jące zakłady i obrażanie się władzy. Zapytajcie Państwo młodych międzyrzeczian kończących studia, ilu z nich wróci do naszego miasta albo przypomnijcie sobie ankiety i badania, jakie prowadziła Anna Kołodziejczak. Uważam, że nie dość przypominania słów J. Zamoyskiego: „Taki będzie Międzyrzec, jakie młodzieży chowanie”.

Z całą mocą podkreślam, że Międzyrzec stać na to, aby był miastem kwitnącym, z pogodnymi, dumnymi i usatysfakcjonowanymi mieszkańcami. Aby przywrócić miastu uśmiech, czas najwyższy, odrzucić uprzedzenia, podziały partyjne, pychę i dla wspólnego dobra podnieść rangę gospodarczą miasta. Wierzę w to, że są jeszcze wśród nas tacy, którzy przede wszystkim dla następnych pokoleń, a nie tylko dla siebie zechcą ożywić gminę. Sądzę, że czas najwyższy, aby powstała ponadpartyjna Grupa Gospodarczych Międzyrzeczian /GGM/, odrzucająca jakiegokolwiek uprzedzenia i zasady świętej inkwizycji oraz dla wspólnego dobra zaczęła wykorzystywać dostępne w naszej gminie możliwości.

Zdaję sobie sprawę, że krytykowanie, narzekanie i ogłanianie się na innych są znacznie łatwiejsze oraz znacznie chętniej w minorowej tonacji się pisze. Niestety tych pozytywnych sygnałów, działań i wiadomości jest znacznie mniej, aby je opisywać. Można mówić i pisać w sposób jaki proponował znany międzyrzeczianin Z. Laskowski: „...ale trzy kółka są dobre”. Można również postępować jak w anegdotce o chwaleniu: „Matulu, chwała nas. -Kto? - Wy mnie, ja was.” Być może i przez ten etap trzeba przejść, aby dotrzeć do trwałych i skuteczniejszych sposobów rozwoju gminy. I właśnie z takich przesłanek wychodząc uważam, że kulturalny wizerunek Międzyrzecza powinien w znaczący sposób przyczynić się do podniesienia prestiżu i rozwoju gospodarczego.

Bohdan Rusiecki

Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu

o g ł a s z a dwa pierwsze przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż nieruchomości zabudowanych stanowiących własność Powiatu Międzyrzeckiego, które odbędą się w dniu 13 grudnia 2001 r. o godzinie 10³⁰ i 11⁰⁰ w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ul. Przemysłowa 2, pokój nr 101.

1. Oznaczenie i opis nieruchomości :

L.P.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Pow. nieruchom. w m ²	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł.	Przeznaczenie nieruchomości w planie	Oznaczenie nieruchom. wg. k.w.
1.	Międzyrzecz, obr. I ul. 30 Stycznia 67	186	739	Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowo-administracyjnym, 2-kondygnacyjnym, podpiwniczonym, z użytkowym częściowo poddaszem, o pow. użyt. ogółem 582,42 m ² . W y d a n i e nieruchomości nastąpi w terminie do 1 roku od zawarcia umowy.	235 850,00 zł (w tym: grunt 34 167,00 bud. 200 833,00 koszty dokumentacji 850,00 zł)	Cele mieszkalne i usługi mieszkalne	29626
2.	Trzciel, obr. I, ul. Zbąszyńska	229/2	3944	Nieruchomość zabudowana budynkiem byłego internatu Zespołu Szkół Rolniczych w Trzcielu, piętrowym, podpiwniczonym, z użytkowym poddaszem o pow. użyt. ogółem 512,19 m ² oraz budynkiem gospodarczym o pow. użyt. 20,30 m ² kwalifikującym się do rozbijórki.	153 263,00 zł (w tym: grunt 31 631,00 bud. 117 485,00 zadrz. 1 880,00 koszty dokumentacji 2 267,00 zł)	tereny szkolnictwa ponadpodstawowego (szkoła rałnicza)	29922

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości 11 793,00 zł (dz. 186) i 7 663,00 zł (dz. 229/2) do dnia 10 grudnia 2001r. na konto Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu ul. Przemysłowa 2 - Bank PEKAO S.A. I Oddział w Międzyrzeczu nr 11001122 - 2020 - 2101 - 11 1 - 6 Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Uczestnikowi, który przetarg wygra, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1% tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się w miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbywający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dal rezultatu.

Refleksje z okazji Bożego Narodzenia

Z felietonem na temat świąt Bożego Narodzenia jest co roku tak samo wobec stałej daty i miesięcznego cyklu naszego piśmka trzeba skreślić parę słów właściwie na miesiąc przed tymi świątami, choć na dobrą sprawę nie jeszcze za oknami nie wskazuje, że one nadchodzą. Tajemnica. Mówią, że w naszym kraju święto Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny stanowią swego rodzaju "tamę", przez którą przygotowania do Gwiazdki rozpoczynają się dopiero pod koniec listopada. U zachodnich sąsiadów już biegają Święci Mikołajowie (podobno w tym roku będą również św. Mikołajowie w Anglii) i zachęcają do kupna upominków. Dziwne to i tajemnicze - bo każdy wie, że Mikołaj sam kupuje dla nas prezenty. A w ogóle, to Mikołaj przynosi prezenty na św. Mikołaja, a na Boże Narodzenie, czyli Gwiazdkę-Gwiazdor. Za czasów wszechpania w nasz naród komunizmu, gdzie niedługo pojawiał się Dziadek Mróz (np. w moim przedszkolu), ale wyglądał całkiem jak Gwiazdor. Tajemnica.

No, bo z tajemnicą to jest właśnie tak jak ze sprawą Narodzenia Chrystusa. Kolejny raz powtarzam na łamach naszego piśmka, że na dobrą sprawę nie mamy pewnego źródła dla ścisłego określenia daty tego wydarzenia. Poza tym kilka razy zmieniano kalendarze. Tajemnica. Jedynym przekazem pozostaje Ewangelia i tu preferuję przepiękną wersję św. Łukasza, który w przedmowie informuje nas, że osobiście "...postanowił zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać po kolei..." Lubię tę najczęściej cytowaną ewangelię, bo wprowadza nas w atmosferę tamtego czasu, tajemnicę zapowiedzi narodzin świętego Jana, odebranie mowy Zachariaszowi, jego ojcu do czasu narodzin dziecka, za karę, iż nie uwierzył, że jego leciwa małżonka, Elżbieta, może urodzić. Tajemnica.

A potem św. Łukasz podaje to, co uważam za najważniejsze: Zwiastowanie Maryi, że zostanie Matką Boga: "...Dlatego też Święte, które się

narodzi będzie nazwane Synem Bożym"... Maryja, jakby jeszcze nie dowierza - udaje się do Elżbiety i ta potwierdza, że na ... "głos Matki mojego Pana, poruszyło się dzieciątko w moim



łonie..." Wówczas Matka Boska wygłasza to przepiękne "Magnificat": Wielbi dusza moja Pana... Znowu tajemnica.

Dalej widzimy oczami naszej słowiańskiej, polskiej wyobraźni, jak św. Józef i Maryja zmierzają w nie najlepszą pogodę (może deszcz i ślota, może nawet śnieg, który w tamtejszym klimacie też się zdarza, i zdarzał, o czym wspominają kroniki Rzymian) z Nazaretu do Betlejem, aby ... "dać się zapisać..." Ale, właśnie to miejsce, Betlejem, było przewidziane przez proroków na miejsce tego Wydarzenia. Tajemnica.

NARODZINY - jak wszystkie, ale te szczególnie nas wzruszają. Narodziny, od których zaczął się Nowy Świat. Jeszcze nikt o tym nie wie, na dobrą sprawę nawet Jego Matka, jak potoczy się

los Dzieciątka, a już chyba na pewno nie wie, jak przez Niego, dla Niego i z Jego powodu zmieni się świat. Tajemnica.

Dane mi było dwukrotnie odwiedzać najważniejsze dla naszej wiary miejsca w Ziemi Świętej. Skromna grota w Bazylice Narodzenia, w Betlejem, nad której wejściem wyryty jest napis: "Tu słowo stało się Ciałem" jest dla mnie materialnym symbolem Wielkiej Tajemnicy niezależnie jak wielu ludzi tłoczy się przed tym miejscem i jakie są ich przekonania. Na dobrą sprawę nie przeszkadza mi ten jarmarczny gwar i atmosfera przed Bazyliką czy na ulicach Betlejem. Ważna jest Tajemnica.

Lubię atmosferę tych świąt, mimo iż dawno już nie ma prawdziwych zim, takich w których Dzieciątko by zmarzło, kopnych śniegów, w których grzeźnię Święta Rodzina uciekając do Egiptu, nie przeszkadza mi też nie zawsze święci Mikołajowie i wszechobecna komercja. Odczytuję to jako Wielką Radość z powodu Narodzin Jezusa. Może w tajemniczych zamysłach Najwyższego ma właśnie tak być, że inne święta są obchodzone mniej spontanicznie, chwilami wydaje się, że "z obowiązku", a tym właśnie należy się szczególna uwaga? Nie wiem. Tajemnica.

Tylko bardzo proszę artystów wszelkiej maści, pacykarzy i różnych kombinatorów komputerowych, by nie przedstawiali mi w przyszłości Dzieciątka w pampersach, zamiast karmiącej Matki Boskiej -butelki z Bebiko, zamiast żłobku -wózka na resorach, żeby zwierzątek w stajence nie zastępowali termą z nawilżaczem, a ich pochrząkiwań i pomruków wieżą hi-fi. Bo to nie będzie już żadna Tajemnica.

Ryszard Krawiec

PS. Słowo "tajemnica" dlatego tak często się przewija w felietoniku, bo stosunkowo niedawno słyszałem w czasie sympatycznej, tracącej nieco o filozofię audycji w radio taką myśl: "Jeżeli przestał wierzyc w tajemnicę, to stracił powód, aby żyć". Mocne, prawda?

R. K.

PREZENT Z DUSZĄ

Przed świątami myślimy o prezentach dla bliskich osób. Czasem będą to upominki praktyczne, ale czasem powstaje problem, co dać osobom, które wszystko już mają. W takiej sytuacji warto zaskoczyć efektywnym

lub śmiesznym drobiazgiem, który może zapoczątkować oryginalną kolekcję. Taką możliwość daje wizyta w antykwariacie, gdzie można znaleźć przedmioty ciekawe i piękne. Ich cena nie jest wysoka, zależy od wieku i marki wyrobu, a dodatkową atrakcją jest okazja do potargowania się (tzw. cena negocjowana). Jeśli ktoś chce zainwestować (zabytkowy mebel z upływem lat nabiera wartości) większą kwotę, to też coś efektownego się znajdzie: mebel, lampa, obraz. Wraca moda na wzornictwo w stylu art deco, czy na lata 60. Popularne są obecnie serwisy do kawy, w których każda filiżanka jest inna. Proszę bardzo: ten sam styl, różne wzory. Dla siebie też warto kupić prezent z duszą (nie tylko żelazko). Antykwariat przy ul. Moniuszki (boczna od Chopina) zaprasza codziennie od godz. 11.00 - 18.00 tel. 742-08-62.

Antykwariuszka



"CITY SUN"

SOLARIUM - COCTAIL BAR

Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 2
Tel. /095/ 741-10-11

Czynne poniedziałek - piątek od godz. 10⁰⁰ - 20⁰⁰ sobota od godz. 10⁰⁰ - 17⁰⁰



OD REDAKCJI... SPROSTOWANIE!

Przepraszamy za zmianę brzmienia nazwiska w treści artykułu z cyklu „ABSOLWENCI” - rozmowa z księdzem Andrzejem Kugielskim. Prawdłowo powinno być „Pierwszym jest mój serdeczny przyjaciel, z którym mieszkalem w internacie w jednym pokoju, to Krzysztof Białasik - misjonarz zgromadzenia księży werbistów...” Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

Antoni Tkocz



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA



W dniach 25 – 28 października Gmina Międzyrzecz promowała swoje walory i atrakcje turystyczne na Międzynarodowym Salonie Turystycznym TOUR SALON 2001 w Poznaniu. W targach uczestniczyliśmy na wspólnym stoisku z Urzędem Marszałkowskim w Zielonej Górze. W trakcie imprezy przekazywaliśmy materiały o gminie i nowej trasie MRU / foldery, mapy, plakaty/ oraz oferty, które otrzymaliśmy od naszych firm turystycznych. Na targach prezentowaliśmy także wykonany na zlecenie Urzędu Gminy film na płycie CD i VHS. Materiały promujące uroki pięknej Ziemi Międzyrzeckiej cieszyły się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

14 listopada w ratuszu Urząd Gminy wspólnie z Collegium Polonicum zorganizował warsztaty: „Integracja z Unią Europejską. Międzyrzecz miasto bez granic”. Program warsztatów obejmował następującą problematykę:

1. Collegium Polonicum jako przykład realizacji projektu europejskiego
2. Stan negocjacji Polska – Unia Europejska
3. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej w procesie integracji europejskiej
4. Różnice w komunikacji międzykulturowej jako bariera w dialogu europejskim.



W przeddzień Święta Zmarłych burmistrz W. Kubiak wspólnie z przedstawicielami związków kombatanckich i sybiraków złożył wiązanki kwiatów na cmentarzach komunalnych i wojennym, na obeliskach i pod tablicami poległych sybiraków i powstańców wielkopolskich.



Mieszkańcy miasta godnie uczli Święto Niepodległości – 11 listopada. Pod Pomnikiem Tysiąclecia delegacje wielu organizacji i związków złożyły wiązanki kwiatów. Burmistrz w swym wystąpieniu zaapelował

do mieszkańców o obronę uzyskanej 83 lata temu wolności poprzez właściwy stosunek do pracy, nauki i kształtowanie najlepszych postaw moralnych młodzieży.

W siedzibie klubu „Oaza” w nowym budynku na stadionie zorganizowano II Mieską Spartakiadę Trzeźwości. Doniosłość ruchu trzeźwości i osiągnięcia międzyrzeckiej „Oazy” podkreśliła wiceburmistrz M. Hanasz. Były imprezy kulturalne, konkursy plastyczne i piosenkarskie. Był także wspólny posiłek. W turnieju piłki siatkowej zwyciężyła drużyna RADOŚĆ, przed OAZĄ i ekipą TERESA.



Burmistrz W. Kubiak udekorował medalami za długoletnie pozycje małżeńskie Halinę i Kazimierza Strzelców obchodzących piękną rocznicę 50-lecia pożycia małżeńskiego. Zaczynamy Jubilatów STO LAT.

MIĘDZYRZECZ 2002



runki pracy w tej największej międzyrzeckiej podstawówce teraz znacznie się poprawiły. Na remont czeka jeszcze budynek szkolny przy ul. Staszica.

Antoni Tkocz

W księgarniach i kioskach ukazał się wydany przez Urząd Gminy międzyrzeckiej kalendarz ścienny na rok 2002. Na poszczególnych stronach kalendarza umieszczono piękne rysunki Aleksandra Manna z serii „Tamte miejsca i dzieje”. Jeżeli chcesz zobaczyć, jak wyglądała międzyrzecka polska restauracja „Strzelnica”, Targ Świński /XVIII w./, Rynek z domem kupca sukiennego i dawny rynek garncarski – koniecznie kup kalendarz MIĘDZYRZECZ 2002.

Uroczyste burmistrz W. Kubiak przekazał Szkole Podstawowej nr2 całkowicie wyremontowany budynek przy ul. Sportowej. Wa-



Jesienne spotkania przedszkolaków ze sztuką

Sztuka jest niezastąpionym elementem kształcenia pełnej i wszechstronnej osobowości dziecka, uwrażliwia je na piękno otaczającego świata. Już w przedszkolu rozwija się wrażliwość artystyczną dzieci poprzez oddziaływanie na nie różnymi rodzajami sztuki i rozwijanie ich własnej twórczości. Dzieci w wieku przedszkolnym są szczególnie podatne na recepcję artystycznego opowiadania, barwnego obrazu, rzeźby, na słuchanie dzieła muzycznego i śpiewu. Wychowanie przez sztukę to stopniowe i systematyczne wprowadzanie dzieci w świat wartości estetycznych, to rozwijanie potrzeby kontaktu ze sztuką i budzenie wiary we własne możliwości twórcze.

Przedszkole, włączając wartości estetyczne w życie dzieci, stwarza podstawę do wszechstronnego rozwoju w późniejszych latach i przygotowuje do korzystania z dorobku kultury i sztuki. Mając na uwadze tak ważny element wychowania, jakim jest oddziaływanie sztuki na rozwój dzieci, w Przedszkolu nr 1 „Pod Jarzębinką” na jesienne dni zaplanowano i zrealizowano wiele zadań przybliżających dzieciom różne rodzaje sztuki. Jednym z ważniejszych zadań było zorganizowanie, dzięki uprzejmości dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej Pierwszego Stopnia w Międzyrzeczu p. Kazimierza Dziembowskiego oraz dzięki pomocy nauczycieli p. Elżbiety Skibickiej, p. Jolanty Helwig, p. Zdzisława Musiała, p. Czesława Nowakowskiego oraz dzięki młodym adeptom muzyki, koncertu „Jesienne spotkania z muzyką”. Na koncert, który odbył się 13 listopada 2001 roku w auli PSM były zaproszone wszystkie dzieci z Przedszkola nr 1 wraz z rodzicami. W trakcie koncertu przedszkolacy zostali zapoznani z historią powstania wybranych instrumentów muzycznych oraz usłyszeli dźwięki i melodie, jakie można wydobyć z tych instrumentów. Zaproszeni na koncert goście mogli usłyszeć utwory wykonywane na gitarach, saksofonach, skrzypcach, akordeonach i na fortepianie. Kulminacyjnym punktem programu był występ szkolnej orkiestry złożonej z w/w instrumentów oraz wzbogaconej o klarnet, syntezator i gitarę basową. Po wykonaniu każdego utworu słuchacze nagradzali młodych wykonawców gromkimi brawami. Można było zauważyć, że bezpośredni kontakt z muzyką dostarczał dzieciom wiele wrażeń i przeżyć estetycznych. W podziękowaniu za tak urozmaicony i interesujący koncert nauczycielom i uczniom PSW wręczono wykonane przez dzieci prace o tematyce jesiennej. W imieniu dzieci i rodziców składamy p. dyrektorowi, nauczycielom i uczniom serdeczne podziękowania i mamy nadzieję, że nie było to nasze ostatnie spotkanie. Kolejnym rodzajem sztuki, z którym przedszkolacy mieli bezpośredni kontakt to dziecięcy teatr. W naszym przedszkolnym teatryku „Bajka” w dniach 14 i 15 listopada br. mali artyści z grupy III i grupy IV zaprezentowali inscenizację, wiersze i piosenki pod wspólnym tytułem „Jesienne rozmaitości”. Program „Jesiennych rozmaitości” przygotowany przez nauczycielki Iwonę Kryskiewicz i Dorotę Sierociuk przedstawiono młodszym dzieciom z naszej placówki oraz zaproszonym gościom. Przedstawienia pt. „Kosmatek szuka mieszkania” i „Miś Uszatek na wsi” oprócz walorów estetycznych (piękno słowa polskiego, kolorystyka strojów i dekoracji) posiadały wartości moralne.

Urozmaicheniem programu były układy taneczne: „Koziorajka” w wykonaniu przedszkolaków z grupy IV i „Parasolki” w wykonaniu dzieci z grupy III. Trud i zaangażowanie dzieci zostały nagrodzone brawami i słowami uznania ze strony najbliższych. Małymi krokami zbliża się zima i okres świąt Bożego Narodzenia – to motyw do kolejnych spotkań dzieci przedszkolnych z różnymi rodzajami sztuki.

Nauczycielka Przedszkola nr 1
Iwona Kryskiewicz

1) Wychowanie i nauczanie w przedszkolu, red. I. Dudzińska, WSIP, Warszawa 1983.



W NOWYM MIESZKANIU

Rozmowa z panią Danutą Kolo-
dziej, mieszkanką bloku TBS przy
ulicy Pamiętkowej.

- Proszę o przedstawienie siebie
i swojej rodziny czytelnikom K. M.

- Jestem z urodzenia międzyczec-
naka. Ukończyłam tu szkołę podsta-
wową oraz szkołę zawodową w Ze-
spole Szkół Ekonomicznych o specja-
lności - sprzedawca. Mam męża Grze-
gorza, który pracuje w firmie ALWO-
POL jako pomocnik stolarza. Najwięk-
szą moją radością są dwie córki - star-
sza Paulina chodzi do trzeciej klasy w
SP 2 i ma 10 lat, a młodsza - Klaudia
ma trzy latka i dlatego obecnie jestem
na urlopie wychowawczym. Przedtem pracowałam w
firmie Christianopol w Łowiniu.

- W jakich warunkach mieszkaliście państwo
przed otrzymaniem nowego mieszkania?

- Wynajmowaliśmy mieszkanie. Były tam dość trudne
warunki, ponieważ ogrzewanie było piecowe. Dzieci czę-
sto chorowały. Tak mieszkaliśmy trzy lata. Później prze-
prowadziliśmy się do moich rodziców, ale było to dość
kłopotliwe. Wiadomo, że dwie rodziny w jednym miesz-
kaniu to jest sytuacja niezbyt komfortowa.

- Jak zostaje się członkiem TBS, a potem lokato-
rem w takim pięknym mieszkaniu?

- Kiedy dowiedzieliśmy się, że powstaje TBS i będzie
budował blok, postanowiliśmy zgłosić się tam. Złożyli-
śmy wniosek na mieszkanie i zakwalifikowaliśmy się. W
pierwszym etapie starali o mieszkanie wypełnialiśmy
ankietę informacyjną, która miała dać TBS orientację,
ilu będzie chętnych na mieszkania. Dopiero w drugim
etapie wypełnialiśmy wniosek o mieszkanie, w którym
najważniejszą była rubryka o dochodach w rodzinie.
Trzecim etapem było gromadzenie pieniędzy na kau-
cję, którą musieliśmy wpłacić w przeddzień otrzymania
kluczy. Pieniądze mieliśmy z własnych oszczędności oraz
z pożyczek zaciągniętych w zakładach pracy.

- Wreszcie więc się państwo doczekali nowego,
upragnionego mieszkania.



- Tak, jest to mieszka-
nie dwupokojowe, które-
go powierzchnia wynosi
51,4 m². Większy pokój
ma 18m², jest tu też
duży balkon. Drugi pokój
dziecięcy ma 13m². Jest
też 10m² kuchnia oraz la-
zienka z ubikacją. W
mieszkaniu był biały mon-
taż w łazience, w kuchni
była kuchenka gazowa i
zlew. W łazience były ka-
felki na ścianach i na pod-
łodze, a w kuchni terak-
ta. W pokojach leżała wy-
kładzina dywanowa. Ogrzewanie jest gazowe, na wszyst-
kich grzejnikach są mierniki ciepła. Czynsz wynosi 486 zł
miesięcznie. Jest to czynsz jakby zaliczkowy, ponieważ
nie wiadomo, kto ile zużyje wody czy gazu, a na tym
można oszczędzać sporo pieniędzy. Nie ukrywam, że
czynsz oraz opłaty za elektryczność stanowią dla nas duży



wydatek. Jest on jednak chyba porównywalny z opłatami
w innych blokach, nie należących do TBS.

- Nie dosyć, że mieszkanie jest pięknie wykoń-
czone, zadbane również o otoczenie bloku.

- Tak, jest piękny plac zabaw dla dzieci. Jest on bez-
pieczny, bo z okna można kontrolować co dzieje się na
podwórku. Jest duży parking, laweczki. Wokół panuje spokój.
Blok stoi z dala od ruchu ulicznego. Nie znamy jeszcze

wielu sąsiadów, ale myślę, że są sympatyczni. Panie dbają
o swoje piętra. Jesteśmy więc bardzo zadowoleni, do szczę-
ścia nam tylko brakowało takiego mieszkania.

- Podobno koło SP 3 ma powstać podobny
budynek.

- Słyszałam o tym i zachęcałabym wszystkie młode
małżeństwa, które nie posiadają własnych mieszkań do
skorzystania z oferty TBS-u.

- Przed nami święta Bożego Narodzenia, pod-
czas których składamy sobie życzenia. Przed chwi-
lą pani powiedziała, że właściwie już niczego do
szczęścia nie brakuje, bo upragnione mieszkanie
już macie. Ale na pewno o czymś państwo marzy-
cie. Czego będziecie sobie państwo życzyć pod-
czas zbliżających się świąt?

- Na pewno dużo zdrowia, bo jest ono teraz najwa-
niejsze. Żeby urządzić mieszkanie, żeby zarobić na utrzy-
manie tego mieszkania. Oczywiście, żeby Paulinka się
dobrze uczyła, a Klaudia zdrowo rosła. Mąż na pewno
marzy o tym, żeby utrzymać pracę. Ach i żeby urządzić
pokój dziewczynki, który ma być pomalowany na zielono.
To będą pierwsze święta w nowym mieszkaniu, więc
myślę, że spędzimy je rodzinnie.

- Czego życzyliby pani w Nowym Roku między-
rzeczom - czytelnikom K. M.?

- Jako międzyczeczanica życzę wszystkim czytelnikom
K. M., żeby byli tak szczęśliwi jak ja jestem szczęśliwa w
nowym mieszkaniu. Chciałabym, żeby
nasze miasto się rozwijało, ponieważ jest
ono bardzo ładne. Jest w nim dużo ziele-
ni i czyste środowisko. Ja lubię to miasto
i nigdy się stąd nie wyprowadzę.

- Pani Danucie towarzyszyły w cza-
sie rozmowy córki Paulina i Klaudia.
Zapytałam więc dziewczynki, czy po-
doba im się Międzyrzecz.

- Klaudia (3 lata): Tak, bo jest bardzo
ładny, są ładne huśtawki i piaskownice, w
których się bawię z koleżankami, a najczę-
ściej z Kasią.

Paulina (10 lat): Lubię mieszkać w Międzyrzeczu.
Jest to bardzo ładne miasto, ponieważ lubię swoją szko-
łę, mam w niej bardzo dużo koleżanek: Anię, Kasię,
Natalię. Lubię chodzić na kolko muzyczno-rytmiczne.

- W imieniu K. M. życzę pani Danucie, jej mężowi
i córkom spełnienia świątecznych pragnień.

Anna Kuźmińska-Swider

EKG NOWEJ GENERACJI CARDIOCAR QRS

Nowa sprawdzona metoda badania
aktywności elektrycznej serca,
czułością porównywalna do korono-
grafii lub tomografii emisyjnej.

Komputerowe badanie serca –

nieinwazyjna metoda umożliwiająca
wczesne wykrycie zagrożenia zawałem
serca, gdy tradycyjny zapis EKG
nie wykazuje odchylenia od normy

JEDYNA OKAZJA DLA KONTROLI TWEGO SERCA!!!

Do Przychodni Lekarskiej
„MEDISON”

ul. Piłsudskiego 47 w Gorzowie.
Rejestracja tel. /095/ 722-56-88
tel. kom. 0502 118 178
<http://www.ibf.com.pl>

Narodowe Święto Niepodległości - Świebodzin 11.XL2001r.

Dnia 11.XL2001r. Świebodzin (nie Gorzów czy Zielona Góra) był gospodarzem wojewódzkiej
uroczystości Narodowego Święta Niepodległości - 83 rocznicy. Kilkaset osób z całego wojewódz-
twa uczestniczyło w w/w uroczystości. Tegoroczne obchody niepodległościowego święta miały
bardzo bogatą oprawę przygotowaną przez Lubuski Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski
woj. lubuskiego, Starostwo Powiatu Świebodzińskiego, Urząd Miasta i Gminy Świebodzin, a
zrealizowane przez Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze i Świebodziński
Dom Kultury. Wojewódzkie uroczystości Święta Niepodległości poprzedziła uroczysta zbiórka
Kompanii Honorowej Wojska Polskiego pn. „Ojczyźnie serca, miłość, talent”.

Przed uroczystym koncertem J. W. Wojewoda lubuski Andrzej Korski w imieniu prezydenta
RP wręczył odznaczenia państwowe tj. złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi. Godnym zwróce-
nia uwagi był fakt, iż wśród odznaczonych byli przedstawiciele naszego powiatu:

- Stanisław Bożek - srebrny Krzyż Zasługi (ogrodnik z Międzyrzecza),
- Stanisław Marek - brązowy Krzyż Zasługi (rolnik z Bledzewa),
- Jerzy Majchrzak - brązowy Krzyż Zasługi (pracownik DPS z Rokitna),
- Bogdan Macina - brązowy Krzyż Zasługi (dyrektor DPS Rokitno 58 - z Międzyrzecza).

B. M.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie dla Kierownika
Ośrodka Szkolenia i Wychowania pana Ryszar-
da Kubiaka oraz dla pana Teodora Błasz-
czaka za wieloletnią pomoc w pracach na rzecz
placówki.

Dyrektor Przedszkola nr 1
Halina Siwczak

Dyrektor Przedszkola nr 1 z Grupami
Złobkowymi Halina Siwczak
dziękuje policjantom z Międzyrzecza
starszemu sierżantowi
J. Miłaszewskiemu,
sierżantowi D. Sznurowskiemu
za współpracę na rzecz placówki.

Sklep Jubilerski Limex

5%
Sklep Jubilerski
RABAT



Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego
Nowego Roku Firma Limex
składa wszystkim Czytelnikom
Kuriera życzenia pomyślności w życiu
osobistym oraz sukcesów w pracy zawodowej
Serdecznie zapraszamy na przedświąteczne zakupy
Proponujemy Państwu 5% kupon rabatowy

W dniach 23 i 24 XII 2001

SKLEP BĘDZIE CZYNNY od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

MIEDZYRZECZ UL. 30 STYCZNIA 6

ZAPRASZAMY PN-PT 9⁰⁰ - 17⁰⁰ SOB 9⁰⁰ - 13⁰⁰

WSPÓŁPRACUJEMY TYLKO Z PRODUCENTAMI
I BEZPOŚREDNIMI IMPORTERAMI

Nie daj szans złodziejowi!



projekt - montaż
i całodobowe monitorowanie
systemów alarmowych
grupy interwencyjne
ochrona obiektów
konwojowanie

ŚWIEBODZIN
ul. Sobieskiego 6



tel. 68/382 80 00
tel./fax 382 80 89

AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA

CARE TRANS S.K. ST. KUCY - KONCEPCJA MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI - ROK ZAŁ. 1993



KREDYT ŚWIĄTECZNY

„Mikołajki”

Bardzo niskie oprocentowanie **14,9%**!

Kwota kredytu **od 500 do 6000** złotych

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Specjalne warunki dla posiadaczy ROR i członków Banku

Splata do **sześciu miesięcy**

Zapraszamy do naszych placówek...

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 741 23 02

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL



**Service
om**



Komputery i akcesoria
Sieci Komputerowe
Kompletne
rozwiązania
dla przedsiębiorstw

Comservice
ul. Garncarska 24, Międzyrzecz
tel./fax 742-00-85
www.zuicomservice.com

BAR

„VIET DUC”

**ORYGINALNA
KUCHNIA AZJATYCKA**

**DANIA NA MIEJSCU
I NA WYNOS**

OD 15 ZŁ DOWÓZ GRATIS

CZYNNE: PN-SO 10.00-22.00

NIEDZIELA 11.00-20.00

UL. MŁYŃSKA 14

66-300 MIĘDZYRZECZ

**ZAPRASZAMY
Tel. 741-11-97**

**ELEKTRO
MECHANIKA**

mgr Edmund Kaminiarczyk

66-300 Międzyrzecz
ul. Mickiewicza 82
tel./fax 095 / 742 92 15
604 62 76 65

NAPRAWA:

- ★ prostowników
- ★ elektronarzędzi
- ★ półautomatów spawalniczych
- ★ kuchenek mikrofalowych
- ★ przewijanie silników

Zakład posiada uprawnienia do wykonywania obsługi gwarancyjnej i pogwarancyjnej silników produkowanych przez FSE oraz wyrobów KOSPEL S.A. Koszalin



Tamel SA

invensys
Brook Crompton

FotoZAGADKA



Gdzie to jest
i co przedstawia zdjęcie?

Foto: Andrzej Chmielewski



I WICE MISS
Ilona Sajda

Fot. A. Kukla



II WICE MISS
Iza Szymańska

Spotkanie z laureatkami konkursu i wręczenie nagród nastąpi w styczniu. O terminie i miejscu spotkania poinformujemy w następnym numerze KM. Dziękujemy wszystkim Czytelnikom za aktywny udział w konkursie.

Redakcja

TCHNIENIE „KOTŁOWNI”

Profesjonalny artysta plastyk – **Roman Kasprowicz** i jego pracownia sztuk pięknych, czyli tzw. „Kotłownia” w Międzyrzeczu – to wielowarstwowy TEMAT. Nie do przegadania, lecz do ostrego zasygnalizowania w NIM istoty sztuki. PRAWDZIWEJ SZTUKI. Sądzę, że ... i tu chyba Wszyscy, którzy byli w „Kotłowni” zgodzą się ze mną, że Roman robi dla Sztuki – tej przez duże „SZ” pisanej – wiele dobrego. Między innymi: ingeruje wokół NIEJ – autentycznie uzdolnioną artystycznie – młodzież. Zawsze uważałam i uważam nadal, że Idea Wielkiej Sztuki jest Wieczna Jej Młodość. I chociażby z tego powodu, zamiast biegać po gabinetach „odnowy biologicznej” – wpadłam do ... Kasprowicza, a ściślej rzecz ujmując do „Kotłowni”.

I o dziwo! Pomimo mojej tzw. „inności” – młodzież przyjęła mnie TAM, jak swoją dobrą znajomą. Puszyste dusze mają Ci młodzi ... – jak u Początku Świata rzeźbiący w glinie; Boga, szatana i ...oczywiście człowieka.

O! Jakimże oni miękim, cudownym językiem do mnie przemawiali ... rzeźbili słowami. Wicher wrażliwości gnał ... a oni mówili o swoich życiowych i artystycznych planach, marzeniach. Z zapałem dyskutowali ze mną i równie gorąco ... rzeźbili. Czasem w materię i li tylko w nią – delikatnie „wdzierał” się Kasprowicz. Tchnienie w nią ducha należało do tych młodych ludzi. Przy okazji – no właśnie – przy okazji odnowy własnego ducha – obejmował wystawę rzeźb autorstwa **Klaudiusza Nowaka**.

Artysta jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Jego wystawa w „Kotłowni” nosi tytuł: „Tchnienie materii”. Już sam tytuł zainspirował mnie do pisania o ... między innymi o rzeźbie. I tu posłużyć się skrótem myślowym i powiem, że rzeźba to po prostu: wstrzał ducha w materię. Przy czym duch to prastara Idea ... rzeźbienia i ręce same w nią wrastają. Wpadają w sam Środek Idei. Biegają wszędzie, wzdłuż, w skos ... stają się

Prawdziwa sztuka jest tam gdzie ręce na wprost serca wyrastają i tworzą tworząc chwytając prawdę...

Irena Zielińska

wędrownie, wędrując. Zahaczają o kształt. Harmonizują kształt i tym samym – ożywiają materię. Rzeźbienie to takie pierwsze i pierwotne – duszy w rytach uwiecznienie. **Klaudiusz Nowak** to osiągnął. A jakim sposobem to zrobił? – Ja, jako laik – nie muszę tego zdradzać. Powiem tylko tyle, że wśród Kręgu Pierwotnych Istot – wyrzeźbionych przez Niego – nagle poczułam w sobie ową pierwotność i równocześnie poprzez nią – ogromną samotność we współczesnym świecie. Przez ten JEDEN MOMENT byłam ... PIERWSZĄ I JEDYNĄ ... Zatem, gdy ujrzałam, że obok mnie stoi Kasprowicz ... Nie uwierzyłam.

Widzę Go? Czy nie widzę? – pomyślałam. Uzasad-

Dla uściśnienia podam parę faktów z życia artystycznego Romana.

Roman Kasprowicz – urodzony w Międzyrzeczu (to bardzo ważne !).

1984 – 1989 studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Poznaniu – dzisiaj uczelnia nosi nazwę: Akademia Sztuk Pięknych.

Roman Kasprowicz uzyskał dyplom z wychowania plastycznego i malarstwa w pracowni prof. Jana Świtki. 1990r. – stypendium ministerialne dla młodych twórców. UDZIAŁ W WYSTAWACH:

1987r. Wystawa studentów PWSSP „Inter – Art” Poznań

1991r. Młoda Sztuka Europy Wschodniej Alborg (Dania)

1992r. Biennale Sztuki Sakralnej BWA Gorzów

1992r., 1993r., 1995r. Przegląd Plastyki Gorzowskiej (Nagrody)

1992r. Wystawa poplenerowa Einsenhüttenstandt

1992r. 1993r., „Staudenhöfegaleri” Poczdam, Warsztaty – Sympozjum: Lata Sztuki.

nione były moje wątpliwości. Z nawilgotnionych, drewnianych rzeźb wyrosły, no tak wyrosły ... prawdziwe grzyby. „Plastusie” z „Kotłowni” śmieją się, że są to halucynogenne grzyby. Więc ... widzę je? Czy nie widzę?

Widzę i myślę, że są to grzyby wyrosłe na gruncie – biedy w KULTURZE ... A to, że wyrosły one właśnie na dziełach **Klaudiusza Nowaka** i do tego w momencie, kiedy te dzieła eksponowane są w „Kotłowni” – to już widomy znak czasu, że TRZEBA POMÓC – Kasprowiczowi w tchnieniu „Kotłowni”, czyli konkretnie – w WYREMONTOWANIU JEJ. Ponadto trzeba, a może przede wszystkim należy USZANOWAĆ W NIM – PRAWDZIWEGO ARTYSTĘ, KTÓRY oprócz tego, że Sam tworzy, to również OTWIERA się na Twórczość Innych.

Irena Zielińska

1993r. „Atelier Europa” Waltrop (Niemcy)

1993r. Wystawa Okręgu ZPAP Zielona Góra

1994r. Środowiskowy przegląd plastyki. Muzeum w Gorzowie Galeria „Spichlerz”

1995r. „Znaki Arki” – „Arche Zeichen” – Galeria „Spichlerz” w Gorzowie

1995r. „Eko – Art” Miejskie Centrum Kultury w Gorzowie

1996r. Bremen – wystawa

1998r. Biennale Sztuki Sakralnej BWA Gorzów (Medal)

1999r. Ogólnopolski konkurs architektoniczny „Centrum – przetwory”

(Wyróżnienie) 2000r. Wystawa w Holandii

Roman Kasprowicz – jako członek Związku Polskich Artystów Plastyków – reprezentował nasz kraj w licznych sympozjach zagranicznych poświęconych SZTUCE ... Odbływały się one m.in.: w Poczdamie, w Schlaubetal, w Müllrose, w Waltrop i w Alt Töplitz. Zatem ... Czyż trzeba więcej ... ? Dla SZTUKI i o SZTUCE ...

Irena Zielińska

Zapiski z martwego domu

Powyższy tytuł zaczerpnęłam z utworu F. Dostojowskiego. A przypomniał mi się on, gdy zapragnęłam opisać tętniącą życiem działalność tzw. „Łodzi” wybudowanej na stadionie. Po hucznym otwarciu spodziewałam się równie hucznego działania. Tym bardziej, że stojąca przed głównym wejściem tablica informuje o wielu podmiotach mających swą siedzibę w tym właśnie budynku. Jakież było moje zdumienie, gdy drzwi frontowe okazały się zamknięte naглуcho (koniec października). Wszłam więc od tzw. zaplecza, a wewnątrz ani żywej duszy, wszystkie drzwi pozamykane. Przepraszam, otwarte były toalety! Po obejrzeniu każdej z nich szukałam człowieka, który mógłby mi coś wyjaśnić. Na moje wołania spośród jesiennych liści wyłonił się pan **Iwiński**. Na pytanie, która z instytucji już działa? – odpowiedział, że Międzyrzecki Klub Sportowy ORZEŁ i podobno Klub Abstynenta OAZA. A gdzie pozostałe placówki, gdzie tętniąca życiem świetlica środowiskowa dla dzieci z

rodzin niewydolnych wychowawczo i patologicznych? Na te pytania pan **Iwiński** nie potrafił odpowiedzieć i polecił mi udać się do pana **Kubowicza**, który pracuje w ratuszu i na w/w temat wie wszystko. Pytam więc pana **Kubowicza**, czy ta tzw. „Łódź” nie osiadła przypadkiem na mieliźnie, a huczne otwarcie nie było falstartem na pokaz? Kiedy będzie można skorzystać z pełnego zakresu oferowanych usług (dzieci, harcerze) zgodnie z tablicą informacyjną? A ogrzewać trzeba?!

Anna Kuźmińska-Świder

PS. Intryguje mnie jeden napis z tablicy informacyjnej – Punkt Konsultacyjny. Pytam – kto i co będzie konsultował? Bo w tym miejscu znów nasuwa mi się odniesienie do literatury rosyjskiej, a konkretnie do „Mistrza i Małgorzaty” M. Bułhakowa. W książce tej konsultantem był niejaki Woland. Miłośnicy „Mistrza i Małgorzaty” wiedzą, co wyniknęło z jego konsultacji.

AKŚ



*Wszystkim tym, którzy byli przy nas
w czasie choroby, okazali nam współczucie
i bezinteresowną pomoc oraz uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu*
sp. Jana Jerzego Przeździaka
wyrazy podziękowania składają
żona i córki z mężami

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego

**Joanna
Hładka-Eeftink**

ul. Garncarska 14
66-300 Międzyrzecz
Tel/fax (095) 742-25-81



Jesteśmy jedną z najbardziej ekspansywnych firm handlowych w Europie. W związku z dynamicznym rozwojem sieci sklepów w Polsce poszukiwani są:

producenci pieczywa

* Jesteście Państwo właścicielem piekarni, bądź też producentem pieczywa, ciesząc się uznaniem wśród klientów?
Atutem będzie prowadzenie działalności w Międzyrzeczu.

* Macie Państwo możliwość dostarczania kilka razy dziennie świeżego towaru do punktu sprzedaży?

Jeśli tak, proponujemy Państwu wynajem stoiska z pieczywem na terenie sklepu Lidl.

Oferujemy naszym klientom jakościowe produkty z zachowaniem niskich cen - oczekujemy tego samego od Państwa...

Czy wzbudzili Państwa zainteresowanie?
Czy chcecie Państwo odnieść z nami sukces?

Prosimy o przesłanie oferty łącznie z propozycją warunków współpracy na adres:

Lidl Polska Sp. z o.o.
Arleta Bartkowiak
ul. Marcelesińska 90
60-324 Poznań

(z dopiskiem: PRODUCENCI PIECZYWA)



W razie potrzeby oferujemy Państwu wsparcie przy wyposażeniu stoiska.



**SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
I GASTRONOMICZNYCH**

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95) 72-88-190, fax(95) 72-88-192

Polecamy:

- witryny, regały, laby chłodnicze, lodówki przeszklone,
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT



Ośrodek Szkoleniowy **MARGO**

ul. Świerczewskiego 23 66-300 Międzyrzecz
tel. 741 2024

organizuje kursy: BHP podstawowe i okresowe (pracodawcy, kierownicy, majstrowie, brygadziści, stażyści, uczniowie, robotnicy, prac. adm.-biurowi)- szkolenia prowadzone są również w zakładach pracy **OBSŁUGI KOMPUTERA** – od podstaw **OBSŁUGA PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH NOWOŚĆ**- szkolenia indywidualne **PEDAGOGICZNY** dla szkolących w zakładach młodocianych **MISTRZ SPRZEDAWCA** –egzamin 08. XII.01 **ROBOTNIK SPRZEDAWCA**-egz. 08.XII.01 **MISTRZ KUCHARZ** zapisy **ROBOTNIK KUCHARZ**

inż. Teresa Grobys

**Przedsiębiorstwo Robót
Instalacyjno-Montażowych** Spółka z o.o.
w Międzyrzeczu ul.Reymonta 7
tel./fax 095/741-16-55

sprzeda:

- lokal mieszkalny o pow. 71,83m² (dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka) przy ul.Wojska Polskiego 5A/5 w Międzyrzeczu
- plyty szalunkowe 3,00m x 2,50m - 6 kpl.
- kocioł olejowy, kocioł gazowy

wydzierżawi:

- przy ul.Reymonta 7 w Międzyrzeczu
- pomieszczenia warsztatowe z zapleczem socjalnym i biurowym o pow. 2050 m² wyposażone w inst. c.o., wodę, energię elektryczną, suwnicę 1,5T,telefon
- magazyny i wiaty z zapleczem socjalnym o pow. 2450m²
- pomieszczenia handlowe 216m²

Oferty prosimy składać pod adresem Spółki.

**OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
GOSPODARCZA GORZÓW**

TELVINET 94-74

Poszłam zapalić świeczkę. Kirkut

Na cmentarzach jest spokój. Cichy spokój ludzi, którzy odeszli. I co innego już ich nurtuje niż nasze małe ziemskie sprawy. Chodzimy na cmentarze, żeby posłuchać tego spokoju. Wejść w ciszę zamkniętych cmentarzy...

I dnia listopada poszliśmy ze znajomym na zamknięty cmentarz przy os. Centrum. Zapalaliśmy znicze na jednych z grobów, który może być tym, gdzie leży jego kolega z lat dziecięcych, jako dziecko utopił się przed laty. Jedziemy na cmentarz żołnierzy radzieckich. Miła niespodzianka, na każdej mogile płomyk pamięci. Po prawej stronie las, szelest liści i – migocze w tli czerwone światełko. Ktoś pamiętał o cmentarzu żydowskim. Wchodzimy między drzewa. Znajdujemy wystający z ziemi obrobiony kanciasty fragment płaskiej płyty nagrobnej. Dalej duży prostokąt uchylonego wieka płyty – tu właśnie pali się światełko. Na nasypie skarpy resztki cmentarza żydowskiego. Jak daleko się ciągnie? Wypatruję kasztanowców. Znajomy opowiada mi o gwiazdach Dawida, które kiedyś jako dzieci tutaj znajdowali.

Siedzę w bibliotece w Muzeum. Przez okno na dziedzińcu widzę wkopaną w ziemię macebę – kamień z dziwnymi napisami. Pochodzi podobno właśnie stamtąd. Na przestrzeni wieków cmentarze żydowskie chronione były przez prawo, ale bardzo często stanowiło to tylko teorię. Cmentarze dewastowano w czasie pogromów i prześladowań, a w czasie wojen niszczone i systematycznie likwidowano. Te, które przetrwały, bardzo często opuszczone i zaniedbane, ograbione z cenniejszych kamieni i ozdób. Nierzadko na ich miejscu pobudowano domy mieszkalne, budynki gospodarcze i inne obiekty użytkowości publicznej, a fakt istnienia cmentarza pozostał jedynie w pamięci żyjących. Nie przechodzimy obok takich miejsc obojętnie, starajmy się je uszanować oraz uczcić nasze dzieci tolerancji i szacunku dla miejsc wiecznego spoczynku, obojętnie jakiego byliby wyznania czy narodowości.

W języku hebrajskim cmentarz jest różnie nazywany; miejscem grobów (bet na kiwarot), „domem wieczności” (bet olam), „domem przeznaczonym wszystkim żywym”. W źródłach nieżydowskich pojawiają się nazwy „ogród żydowski”, „góra żydowska”. Spolszczona nazwa kirkut, kirkhoff czy kirkut pochodzi z niemieckiego (Judenkirchhof). W średniowieczu cmentarz z wszystkimi instytucjami kahalnymi musiał znajdować się na terenie getta żydowskiego. Getto było zamkniętą, często otoczoną murem dzielnicą, z własnym samorządem oraz ze wspólnymi instytucjami religijnymi i administracyjnymi. Cmentarz lokowano w ten sposób, by zachować przepisową odległość 50 łokci od najbliższego budynku mieszkalnego. Jako że miał możliwość poszerzenia, zmarłych lokowano niezwykle ciasno. Przy tym należało zachować minimalną odległość między zmarłymi – 1 łokieć (sześć

szerokości dłoni). Taka też była ustalona szerokość maceby. Po zapaleniu cmentarza na groby nasypywano ziemię, by grzebać zmarłych w kolejnej warstwie – na odpowiedniej wysokości. W dawnych czasach zmarłych chowano w trumnach, później jednakże, by przyspieszyć rozkład ciała w ziemi, tego zaniechano. Wiązało



się to z przekonaniem, że należy skrócić cierpienia zmarłym, gdyż proces rozkładu ciała jest dla duszy bolesnym. W pocz. XX w. pod wpływem kół reformatorskich oraz by nie dopuszczać do profanacji zmarłych podczas długich procesji ulicami miasta, powrócono do tradycji pochówku w trumnach. Tradycja zakazywała chowania obok siebie dwóch wrogów albo pochówku ludzi sprawiedliwych obok złych. U Żydów, podobnie jak u chrześcijan, istnieje zwyczaj nawiedzania grobów. Wierzy się, że modlitwa żyjących może poprawić los zmarłego. Do grobu cadyka, który święty za życia, może działać cuda także po śmierci, udają się pielgrzymki. Prośby do zmarłych, wypisane na kartkach wotywnych (keitelech) zostawia się na grobie wraz z zapaloną świecą lub zniczem. Na terenie Wielkopolski grób cadyka Elii (Eliasz) Guttmachera znajdował się w Grodzisku Wielkopolskim.

Maceba nad mogiłą zmarłego była ostatnim etapem ceremonii pogrzebowej. Jako forma nagrobka wywodzi się z tradycji ludów semickich, które wiązały maceby nawet z kamieniami kosmicznymi lub uznawały je za święte kamienie, w których mieszkają demony. U Żydów maceba miała swój wymiar symboliczny związany nie tylko ze śmiercią; np. wznoszono je w

starożytności w miejscach objawień Bożych. Polscy Żydzi aszkenazyjscy preferowali macebę jako pomnik nagrobny, jej symbolika i zdobnictwo, utrwalone w pocz. XVII w. wywodziły się z dekoracji synagog. Z czasem zaczęto wymieniać na nich imię zmarłego, pojawiały się bogatsze inskrypcje. W myśl zakazu „nie czyni sobie podobizny rzeźbionej, czegokolwiek, co jest w niebie w górze i co jest w ziemi na dole i tego, co jest w wodzie i pod ziemią”, na macebach nie umieszczano postaci ludzkiej ani zwierzęcej. Groby Żydów sefardyjskich pełne są płaskorzeźbionych scen figuralnych, biblijnych, rodzajowych. Z czasem maceby nabierały znaczenia mistycznego, mając związek z duszą zmarłego, współuczestniczyły w jego oczyszczeniu. Maceba w trakcie swojej ewolucji staje się sama symbolem śmierci zamykała w swoich rzeźbiarskich kształtach nie tylko pamięć o zmarłym, ale i wiarę Żydów w jej warstwie eschatologicznej. Wiązało się to z umieszczaniem na macebach odpowiednich znaków, które bezpośrednio dotyczyły zmarłego, symboliki jego imienia, nazwiska, rodu, zawodu oraz symboliki przedmiotów osobistych. Otwarte dionie w geście błogosławieństwa umieszczano na grobach kapłanów, szafki z książkami oznaczają groby rabinów lub uczonych oraz osób powołanych do czytania Tory, książki i naczynia rytualne oznaczają Lewitę i człowieka nauki, świece symbolizujące duszę człowieka, świeczniki pojedyncze lub trójramienne wskazują na groby kobiet, ponieważ zapalenie i błogosławienie świec szabasowych należało właśnie do nich. Puszka ofiar na macebie była oznaką dobroczynności, jedną z podstawowych cnót w judaizmie. Wyobrażenia zwierzęce – orzeł i gołąb to zgoda i miłość. Orzeł opiekunem osłaniający koronę Tory – to symbol mocy Boga. Ptaki są alegorią dusz sprawiedliwych, które siedzą na tronie Pana i śpiewają jego chwałę. Winogrona na macebach symbolizowały lud Izraela rozrastający się na Ziemi Obiecanej niczym winorośl zabrana z Egiptu. Pelikan to symbol rodzicielskiej troski i poświęcenia. Wyobrażenie studni to aluzja do spotkania Racheli z Jakubem. Korona symbolizuje Torę, a więc Prawo – pobożność i uczciwość, a także głowę rodziny i wierność małżeńską. Pochylona korona oznacza niewierność. Symbole związane ze śmiercią to złamane i zgazowane świece, złamane drzewo, złamana kolumna, martwy ptak, rozbity okręt. Zwyczajem lokalnym w Wielkopolsce było wkładanie do grobu kłódek żelaznych – magicznych amuletów zapewniających symboliczne oddzielenie od świata ziemskiego. Cmentarz należał zawsze do najważniejszych, mistycznie traktowanych obiektów gminy żydowskiej. Według prawa talmuicznego jest on miejscem nienaruszalnym, aż do dnia Sądu Ostatecznego, niezależnie od tego, co zostało na jego powierzchni.

Iwona Wróblak

Uczennice szukają pracy!

Porządki przedświąteczne,
opieka nad dziećmi lub starszymi osobami
w godzinach popołudniowych.

Tel. 742-20-55, 741-26-49

Nastala noc niecierpliwie wyczekiwana,
Spełniły się słowa obietnicy wypowiedzianej przez Pana,
Nastala noc, kiedy to się ziści,
Cud ludzką postać przebierze.
Biją w dzwony skrzydlate anioły
Na znak dla ludzi, że już czas
Zjednoczyć się w świątyni,
Modłami, radosnym wołaniem Pana powitać.
Przyjdzie dziecina do serc ludzkich
Białych niczym opłatki, którymi
Przy wigilijnym stole szczerze się dzielili,
Aby je umocnić i nową wiarą wypełnić.
Przyjdzie dziecina, aby wrota nowego



Stulecia nam otworzyć,
Tak za jakiś czas
Bramę nieba nam uchyli.

informacje z DOMU KULTURY

Taneczne GRAND PRIX

Pary taneczne z międzyszeckiego i gorzowskiego Klubu Tanca Towarzyskiego „Fan Dance”, od kilku lat uczestniczą w corocznym rankingowym turnieju tańca towarzyskiego. W tegorocznym sezonie tanecznym 2001/2002 pierwsza edycja tego turnieju miała miejsce 11 listopada w sali widowiskowej Domu Kultury w Międzyrzeczu.

Turniejowym zmaganiom towarzyszyły oklaski licznie zgromadzonej publiczności. Wszystkie pary uhonorowano pamiątkowymi dyplomami i słodkimi upominkami, zaś uzyskana punktacja zadecyduje o miejscach, jakie poszczególne pary zajmą w rankingu.

Najwięcej punktów w I edycji Grand Prix zgromadziły pary:

- bezklasowe do lat 10 (w kombinacji 5 tańców):

1. Dawid Pustelnik i Aleksandra Frankiewicz,
2. Mateusz Birecki i Natalia Kreczyńska,
3. Daniel Olek i Karolina Wasilkowska,
4. Łukasz Kopiec i Olga Sawicka,
5. Bartosz Prokop i Dominika Stasiak,
6. Adam Kosmowski i Natalia Mioduszevska.

- bezklasowe powyżej 10 lat (w kombinacji 5 tańców):

1. Andrzej Kowalski i Karolina Banaszak,
2. Mateusz Markiewicz i Magdalena Hercke,
3. Miłosz Kosobucki i Anita Zalewska,
4. Sławek Siwiec i Ola Siwiec,
5. Mateusz Jąkowski i Ola Tornadowska,
6. Wojtek Sikorski i Karolina Tylkowska.

- klasa 10-11 lat:

Tańce standardowe:

1. Adam Antosik i Paulina Broż,
2. Miłosz Uciński i Alicja Konsik,
3. Adrian Lasota i Patrycja Lasota,
4. Piotr Ławniczak i Ania Sterna.

Tańce latynoamerykańskie:

1. Adrian Lasota i Patrycja Lasota,
2. Adam Antosik i Paulina Broż,
3. Miłosz Uciński i Alicja Konsik.

- klasa 12-13 lat:

Tańce standardowe:

1. Grzegorz Kuciak i Natalia Polachowska,
2. Artur Wiesiołek i Agnieszka Krzysowicz,
3. Bartek Bożek i Klaudia Grygielewicz,
4. Adam Błachowicz i Magda Łapińska,
5. Maciej Żurawski i Agata Chmiel,
6. Bartosz Hreniak i Sara Kiepińska.

Tańce latynoamerykańskie:

1. Artur Wiesiołek i Agnieszka Krzysowicz,
2. Grzegorz Kuciak i Natalia Polachowska,
3. Bartek Bożek i Klaudia Grygielewicz,
4. Maciej Żurawski i Agata Chmiel,
5. Piotr Gromadecki i Joanna Jurczyszyn,
6. Adam Błachowicz i Magda Łapińska.

- klasa 14-15 lat:

Tańce standardowe:

1. Maciej Chandrysiak i Kinga Szkudlarek,
2. Dawid Pasierbowicz i Justyna Krawczak,
3. Michał Miniewicz i Asia Bandurska,
4. Piotr Błaszczak i Małgosia Kurzawska,
5. Przemek Hak i Agnieszka Stawasz.

Tańce latynoamerykańskie:

1. Maciej Chandrysiak i Kinga Szkudlarek,
2. Michał Miniewicz i Asia Bandurska,
3. Wojtek Merdas i Dagmara Jasińska,
4. Piotr Błaszczak i Małgosia Kurzawska,
5. Dawid Pasierbowicz i Justyna Krawczak,
6. Szymon Lubarski i Natalia Łojewska,
7. Wojtek Bekier i Zosia Bekier

Wszystkim parom składamy gratulacje oraz zapraszamy do udziału w następnych edycjach turnieju. Kolejne taneczne spotkanie planowane jest w Gorzowie Wlkp., gdzie podopieczni trenerów Anny i Grzegorza Deptów wytańczą następne punkty w klubowym rankingu.

Międzyrzecki
Ośrodek
Kultury



Zapraszamy dzieci na IMPREZĘ MIKOŁAJKOWĄ

6 grudnia 2001 r. (czwartek) o godz. 16³⁰

w hali widowiskowo-sportowej Os. Kasztelańskie

WSTĘP WOLNY



Międzyrzecki Ośrodek Kultury
Hala Widowiskowo-Sportowa

Spotkanie grup kołędniczych po raz XII

Międzyrzecki Ośrodek Kultury zaprasza zespoły ze szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w prezentacjach powiatowych XII Spotkań Grup Kołędniczych i Jasełkowych. Przegląd odbędzie się 10 stycznia 2002 r. w sali widowiskowej Domu Kultury w Międzyrzeczu. Zgłoszenia prosimy kierować do dnia 7 grudnia 2001 r. na adres Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury, ul. Konstytucji 3-go Maja 30, 66-300 Międzyrzecz. Prezentacje dla zespołów ze szkół średnich i grup dorosłych organizowane są przez Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze, ul. Sienkiewicza 11, 65-431 Zielona Góra i tam należy kierować zgłoszenia zespołów (do 7 grudnia 2001 r.).

Wszelkie informacje uzyskać można w Domu Kultury w Międzyrzeczu, tel. 7411802.

Warsztaty artystyczne młodych plastyków z Domu Kultury

Dnia 29 października 2001 r. z całą ekipą sekcji plastycznej z Międzyrzeckiego Domu Kultury, pod nadzorem opiekunki **Anny Wiśniewskiej-Raczyckiej** wyjechaliśmy do Bad Freienwalde w Niemczech. Nasza „eskapada” służyła uczestnictwu w projekcie plastycznym, którego głównym organizatorem był Dom Kultury w Bad Freienwalde i Międzyrzecki Ośrodek Kultury. Po dotarciu na miejsce wyśmienicie ugoszczono nas w tamtejszym Domu Kultury „OFFI”. Bad Freienwalde jest uroczym miasteczkiem, a jego okolice są bardzo malownicze. Noclegu udzieliło nam schronisko młodzieżowe. Projekt głównie opierał się na zajęciach z malarstwa prowadzonych przez profesjonalnego artystę. Mieliśmy również przyjemność obcować i zapoznać się z techniką witrażu oraz wieloma innymi technikami plastycznymi. Poza zajęciami integrowaliśmy się z uczestnikami zarówno projektu plastycznego, jak i tanecznego. Poznaliśmy młodzież z Czech, Niemiec, ale i z różnych regionów Polski. Razem spędziliśmy czas w atmosferze wspaniałej zabawy. W planie projektu był również jednodniowy wyjazd do Berlina. W stolicy Niemiec mieliśmy okazję oglądać fascynującą wystawę prac Andy’ego Warhola oraz przyglądać się niesamowitym eksponatom w Muzeum Pergamonu. Żalowałoby nam tylko, że w światowej sławy muzeum spędziliśmy tak mało czasu. Chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować Pani Małgorzacie Schulz z Domu Kultury „OFFI” w Bad Freienwalde za umożliwienie nam atrakcyjnego pobytu, Międzyrzeckiemu Ośrodkowi Kultury za zorganizowanie tak wspaniałej imprezy oraz Panu Leszkowi Kalocie, który bezpiecznie i w przemyślanej atmosferze umożliwił nam przejazd. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w ten projekt.

Katarzyna
Odziomek i
Katarzyna Śmiałek



Mieszkańcom Gminy Międzyrzecz

z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku wiele serdeczności,
zdrowia i pomyślności



Łączy
Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Jadwiga Kozińska

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

przyjmuje w **środy** od godz. 17.00
przy aptece „Ratuszowa”

CHOROBY WEWNĘTRZNE - internista **Ryszard Lis** **USG EKG**

PEF, cholesterol i cukier we krwi, test na *Helicobacter pylori*
porady lekarskie i wizyty domowe, szczepienie przeciwko grypie
badania profilaktyczne pracowników (wstępne, okresowe, kontrolne)

Zbąszynek, ul. Chrobrego 7 - przyjmuje codziennie
tel. (068) 384 94 04, 347 93 49, tel. kom. 0602 291 075

Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 - w soboty od godz. 9.00
tel.kom. 0602 291 075

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.

“DOM”

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8, tel./ 0-95 / 74128-58 w 6 / 74126-49

E-Mail: bhn-dom.horyzont.com.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW

W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI www.bhn-dom.com.pl

BIURO UBEZPIECZONE

Koniec roku to bardzo dobry czas na inwestycje w nieruchomości. Przedstawiamy Państwu ciekawe pod każdym względem oferty.

1. **Okolice Bukowca** – dom poniemiecki 6-pokoi, łazienka, przedpokój o powierzchni 150 m² z cegły na granitowej podmurówce z dachem dwuspadowym krytym dachówką. Stodola murowana pow. 200 m². Działka ogrodzona pow. 61 arów z możliwością dokupienia 34 arów. Pięknie położony przy lesie, na uboczu, dobry dojazd. Nieruchomość idealna pod agroturystykę. Ze względu na wyjazd właściciela okazujna cena: 110.000 zł!!!!



2. **Międzyrzecz** - kawalerka pow. 26,22 m², I piętro, cena – 31 000 zł.

3. **Goruńsko** - dom wiejski zbudowany z cegły /3 pokoje/ z zabudowaniami na działce o pow. 75 arów. Propozycja doskonała na bazę turystyczną, w pobliżu 3 piękne i czyste jeziora. Cena 70 000 zł.

Zapraszamy do biura - parter biblioteki

Wszystkim Państwu życzymy radosnych ŚWIĄT.

Ewa Miszczak, Iwona Stachowiak

Wynajmę lokal w centrum
Międzyrzecza. Tel. /095/ 741-29-18

Sprzedam działkę budowlaną

- z pozwoleniem na budowę - o powierzchni 7,5 ara w Bobowicku.

Tel. 609212345

OKNA URZĘDOWSKI SOSNOWE, MAHONIOWE



TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

AUTORYZOWANY DEALER PPHU MIRAGE

ul. Sobieskiego 6c, 66-440 Skwierzyna, Tel/fax: 71 72 844

W ofercie również : okna pcv, żaluzje, rolety, bramy garażowe, parapety, moskitiery antyinsektowe, panele ściennie i podłogowe.

CENY DO NEGOCJACJI

Firma **INSTALKO**

oferuje do sprzedaży

domy w zabudowie szeregowej

w Międzyrzeczu

w cenie **1.230,00 zł za m²**

cena zawiera działkę oraz piwnicę

i garaż – 54 m²

DUŻA ULGA BUDOWLANA

Zakład Konfekcyjny „**BOG-DORA**”

Międzyrzecz ul. Zawadzkiego 71

Oferuje do sprzedaży w cenach producenta:

- garsonki
- żakiety
- spodnie
- spódnice
- bluzki



Świadczymy
również usługi
krawieckie



UWAGA! Sezonowa promocja do 40%.

Tel. (095) 741-29-20

Wynajmę pokoje

w Międzyrzeczu. Tel. /095/ 742-09-02

ŚWIĄTECZNA AKCJA ZBIÓRKI ZABAWEK ORGANIZOWANA PRZEZ KURIER MIEDZYRZECKI I MIEDZYRZECKIE KOŁO UNII WOLNOŚCI

W imieniu wychowanków Domu Dziecka w Skwierzynie zwracamy się do życzliwych międzyrzeczan o przekazanie na powyższy cel zabawek, maskotek i innych przytulanki, które zostaną przekazane w przeddzień świąt Bożego Narodzenia. Na gwiazdkowe upominki czekamy codziennie w biurze redakcji w godzinach urzędowania lub w biurze Unii Wolności w każdy wtorek od godz. 15.30 do 16.30. do 14 grudnia 2001 roku. Zachęcamy do szerokiego odzewu. Sponsorzmy mile widziani.

Kurier Międzyrzeczki, Międzyrzeckie Koło Unii Wolności

KOREPETYCJE Z MATEMATYKI

0-608-89-45-63

Rzetelne przygotowanie do egzaminu gimnazjalnego, matury, sesji egzaminacyjnej. Pomoc w odrabianiu lekcji.

LUDZIE listy piszą

Schody na moście kolejowym

Od jakiegoś czasu jeżdżę rowerem i stwierdzam, że w Międzyrzeczu nie kocha się cyklistów (brak ścieżek rowerowych, miejsc do parkowania, podjazdów) ale cóż, nasze miasto nie jest przecież „rowerową stolicą Ziemi Lubuskiej” – jak reklamuje się Sulęcín (który opanował sztukę autokreacji do perfekcji). Rowerzystów nie lubią władze miasta i powiatu, bo nie robią nic, żeby ułatwić nam życie np.: pod Ratuszem, pod Starostwem stojaków na rowery brak!!! Najbardziej nie lubi nas jednak jakiś wandal – antyrowerzysta mieszkający w pobliżu mostu kolejowego. Zabrał on bowiem podkład kolejowy leżący na schodach mostowych i ułatwiający jazdę i wjazd na nie. (Chodzi o schody od strony Chrobrego.) Teraz trzeba wnosić i znosić rowery na plecach, Dlatego proszę naczelnika stacji PKP w Międzyrzeczu (jeżeli taki ktoś jeszcze jest i jeżeli jest to jeszcze most kolejowy), żeby wykazał się dobrocią i życzliwością dla rowerzystów naprawiając schodowy ubytek. Na pewno wśród różnych kolejowych rupiec i niepotrzebnych odpadków znajdzie się ostatni podkład lub kilka desek, które można będzie przybić na schodach. Kiedyś zwróciłabym się z tą prośbą do pana **Mikołaja Adamirowicza**. Dziś nie wiem, kto jest kompetentny do załatwienia tej sprawy. Liczę jednak na znaną wrażliwość kolejarzkiej rodziny z Międzyrzecza.

Anna Kuźmińska-Świder

Marzenie o dwóch latarniach

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku spełniają się czasem marzenia. Moim marzeniem są dwie latarnie, które pojawiłyby się wzdłuż ogródków działkowych przy ulicy Rolnej. Idąc od szpitala, przez Rolną, na Sienkiewicza (a tędy z miasta jest bliżej) wpada się nagle ze światłości w ciemną dziurę. Latarnie przy domkach jednorodzinnych co kilka metrów, polbruk – a za chwilę błoto i ciemność. Rezygnuję z polbruku, ale latarnie byłyby bardzo potrzebne. Szkoda, że planując roboty na ulicy Rolnej nikt o tym nie pomyślał. Nie wiem, kto mógłby zająć się tą sprawą, ale najlepszą adresatką (nie tylko mojego marzenia) wydaje się pani **Ewa Orzeszko** – kierownik działu inwestycji w ratuszu. Gdyby tak zabrać ze dwie latarnie z Rolnej lub sprzed bloku TBS-u z ul. Pamiątkowej, sprawa byłaby załatwiona. Lech Janerka śpiewał kiedyś piosenkę, której refren brzmiał „Strzeż się tych miejsc”. A ten odcinek wzdłuż ogródków jest właśnie takim miejscem.

Anna Kuźmińska-Świder

Niebezpieczna sygnalizacja

Wiele osób w naszych lokalnych gazetach pisało o różnych aspektach działania sygnalizacji świetlnej na naszej głównej arterii. Niebezpiecznych sytuacji wiele osób doświadczyło na ulicy Waszkiewicza przy Kazym Dołku. Mam na myśli przejście przy dawnym kiosku Ruchu. Sam kilka razy dziennie tamtędy przechodzę i często przejeżdżam. Zdarzało się, że musiałem uciekać, będąc na pasach, przed samochodem, który również miał zielone światło. Kilka miesięcy temu Pan Blochowicz pisał o potrzebie zamknięcia tego przejścia. W pełni popieram tę propozycję, tym bardziej, że **jeszcze!!!** nie wydarzyła się tragedia. Dlatego proszę o takie rozwiązanie, że w niczym ono nie utrudnia ruchu pieszych, a na pewno poprawi płynność na ulicach Waszkiewicza i Chrobrego. Po zlikwidowaniu tego przejścia najbliższe są odległe o 58 i 108 m. Wydanie kilkuset złotych na barierki zamykające to przejście są niczym w porównaniu do życia ludzkiego. Nie widzę żadnego merytorycznego uzasadnienia aby nie zastosować takiego rozwiązania, a największym wrogiem są w dniu dzisiejszym przyzwyczajenia niewielu osób.

Bohdan Rusiecki

Kolejowy basen

W wyjaśnieniu informacji poruszanej w notatce „Basen kolejowy” uprzejmie informuję: budynek stacyjny i inne nieruchomości /dawna stolówka kolejowa, wieża ciśnienia, lokomotywnia/ stanowią własność PKP Międzyrzecz – Sekcja Nieruchomości zaś perony, tory kolejowe, przejścia podziemne, przejazdy drogowe i inne stanowią własność PKP S.A. Gorzów Wlkp. /trudno to pojąć a jeszcze trudniej zrozumieć/. To ta spółka jako właściciel peronów i przejść pod peronami jest odpowiedzialna za stan **swoich nieruchomości** w tym „kolejowego basenu”. Urząd przekazał treść informacji Polskim Kolejom Państwowym. PKP S.A. Gorzów Wlkp. poinformowała, że zatrudni byłego pracownika PKP mieszkającego w Międzyrzeczu do systematycznego osuszania podziemnych przejść między peronami. Czy ta interwencja u właściciela peronów sprawę załatwi? Zobaczymy.

Antoni Tkocz

Szpiłką w nieporządku

Potrzeby w zakresie dalszej modernizacji dróg zarówno w mieście jak i gminie są Urzędowi Gminy dobrze znane. Burmistrzowie podejmowali wielokierunkowe działania dla pozyskania środków finansowych na modernizację dróg niezależnie od terytorialnego usytuowania siedziby zarządcy drogi. Z pozyskiwaniem środków jest coraz trudniej. Ulica Staszica jest drogą powiatową, ale utrzymywaną mocą porozumienia ze starostą przez Urząd Gminy. Jednak remont tej ulicy i przylegających chodników będzie możliwy dopiero po uzyskaniu na ten cel środków od Starosty.

Droga Trzcielska w Bobowicku według informacji Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Publicznych w Zielonej Górze będzie poddana gruntownemu remontowi. I na to są przewidziane środki finansowe. Ulice osiedlowe w Bobowicku zostały tylko wyprofilowane. Urząd Gminy ma tutaj dylemat – czy wyremontować ulice osiedlowe w Bobowicku, czy też opłacać koszty oświetlenia ulicznego miasta. Koszty oświetlenia winien ponosić wojewoda – są to przecież drogi państwowe – ale wojewoda zaprzestał refundować te wydatki. Wybrano więc z konieczności regulowanie kosztów oświetlenia ulicznego miasta, chociaż nie jest to zadanie Gminy. Do modernizacji ciągów osiedlowych w Bobowicku Urząd Gminy wróci bezpośrednio po zrefundowaniu przez wojewodę poniesionych przez Gminę kosztów oświetlenia ulicznego.

Nieruchomość położona przy ul. Poznańskiej wraz z położonymi na niej budynkami/ kotłownia, budynek wagowy, suwnica bramowa, rampy/ została zgłoszona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Do drugiego przetargu w dniu 12 listopada nie przystąpił żaden uczestnik. Jak poinformowała Urząd WDDP Rejon Sulęcín, przejazd kolejowy w ciągu ulicy Poznańskiej jest własnością PKP i tylko to przedsiębiorstwo może go zlikwidować. O fizyczną likwidację tego przejazdu burmistrz już wystąpił.

Antoni Tkocz

Pytanie do Prezesa

Mieszkańcy nowo wybudowanego bloku na os. Kasztelańskim zapytują p. prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej, dlaczego przed ich blokiem nie wybudowano parkingu samochodowego dla mieszkańców?



Wanda z Mickiewiczów Imielita

Bóg się rodzi

Zabłyśła gwiazdka w wieczór wigilijny
i jasno tak świeci w oddali,
zgodę, pojednanie niesie dla ludzi
i miłość swym blaskiem w sercach rozpali.
Noc Wigilijna - ileż to wieków
rodziny przy stole gromadziła,
narodziny Pana-Króla nad króle
wszystkim radośnie głosiła.
I dziś na pamiątkę narodzin Pana
weźmy ofiarę do ręki,
za wszystkie łaski od Niego dane
złożymy Jemu z serca swe dzięki.
I chociaż ciężko dźwigać trud życia
i kogoś brak może przy stole,
radośnie zanućmy kolędę – „Bóg się rodzi”
w rodzinnym, zgodnym gronie.



Dom w Międzyrzeczu

sprzedam. Tel. /95/742-09-02

- Iwona Wróblek - Kto należy do waszej parafii?

- **Ks. J. Bojczeniuk** - Wiernymi naszej parafii są chrześcijanie lemkowskiej grupy etnicznej narodowości ukraińskiej. W wyniku przesiedleń ludności w 1974 r. w ramach akcji „Wisła” zostali oni skierowani do osiedlenia się na tutejszej ziemi z południowo-wschodnich terenów Polski. Z powiatów: Gorlice – z miejscowości Czertyń, Łosie, Brunary, Izby, Banica, Kunkowa, Leszczyny, z powiatu Nowy Sącz – z miejscowości – Polany i Florynka, z powiatu Sanok – z miejscowości – Ulicz, Bircza, Dobra Szlachecka, czyli z terenów Lemkowszczyzny, które obejmują obszar na wschód od rzeki Poprad aż do miejscowości Dukla. Przed wysiedleniem ludność Lemkowszczyzny była zarówno grekokatolickiego jak i prawosławnego wyznania, jednak przesiedleńcy stamtąd, obecnie nasi parafianie, są wyłącznie grekokatolikami.

- **I. W.** – Ilu wiernych liczy parafia?

- **Ks. J. B.** – Parafia w Międzyrzeczu liczy 50 rodzin, w tym także mieszane rodziny polsko-lemkowskie, angażujące się w życie naszej wspólnoty. Grekokatolicy mieszkają w Wojciechówku, Międzyrzeczu, Pszczewie, Brójcach, Jagielniku, Kursku, Łagowcu, Bobowicku, Kęszycy Leśnej. Oprócz Międzyrzecza obsługują jeszcze parafię w Osiecku i Pożrzadle. W Międzyrzeczu mamy własny kościół, w Osiecku i Pożrzadle dzierżawimy dla praktyk duchowych kościoły rzymsko-katolickie. W naszym kościele p.w. św. Cyryla i Metodego są nabożeństwa w każdą niedzielę o godz. 10,00, a w święta, które przypadają w tygodniu, o godz. 17.00, serdecznie zapraszamy na nie również chrześcijan różnych wyznań.

- **I. W.** – Proszę powiedzieć, czym obecnie żyje parafia, jakie macie pragnienia i troski, także te doczesne, przyziemne, obok duchowych...

- **Ks. J. B.** – Kościół wschodni ma bogatą tradycję liturgiczną i wielorakie praktyki duchowe. Uważam, że nabożeństwa są praktyczną realizacją wiary człowieka. Podstawą praktyk jest zawsze msza św. (w tłumaczeniu dosłownym Służba Boża). Oprócz mszy odprawiamy nabożeństwa do Bogurodzicy, do Jezusa Chrystusa i nabożeństwa żałobne. Przed i po nabożeństwach wierni śpiewają piękne pieśni cerkiewne do Boga Ojca, do Syna, do Ducha św., do Matki Bożej i inne. Corocznie organizujemy parafialne pielgrzymki w naszej grekokatolickiej katedrze przy ul. Biskupa Naniera. W Międzyrzeczu dzieci i młodzież z naszej wspólnoty uczą się religii w czterech grupach wiekowych na lekcjach w Zespole Szkół Budowlanych, za co serdecznie dziękuję dyrektorowi szkoły oraz w mieszkaniu księdza. Oprócz spraw duchowych parafia zajmuje się także i innymi ważnymi sprawami. Bardzo leży nam na sercu remont kościoła, szczególnie wymiana podłóg, na co uzyskaliśmy od Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zezwolenie. Mamy także w planie odbudowę walującą się kotłowni, która jest architektoniczną częścią kompleksu zabytkowego kościoła oraz innych prac konserwatorsko-remontowych. Budynek kościoła jest obiektem zabytkowym i stanowi część dziedzictwa narodowego, liczymy na to, że Urząd Miasta i Gminy oraz Urząd Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wesprze nas w naszych planach remontów; czekamy na odpowiedź na nasze pismo w sprawie dofinansowania tego przed-

O mniejszościach religijnych w Międzyrzeczu.

Grekokatolicy

Wywiad z ks. Jurijem Bojczeniukiem

siewzięcia. Z własnych środków nie jesteśmy w stanie wykonać tego zadania, parafia nie jest liczna, a bieżące wpływy z ofiar wiernych zaspokajają jedynie doraźne potrzeby parafialne. Naszym marzeniem jest zakupienie lokalu dla parafii na mieszkanie i kancelarię dla urzędującego proboszcza.

- **I. W.** – Kiedy powstała parafia i jak się rozwijała w ciągu minionych lat?

- **Ks. J. B.** – Parafia grekokatolicka p.w. św. Cyryla i Metodego powstała w 1958 r. jako placówka duszpasterska. Nabożeństwa były odprawiane w kościele św. Wojciecha i także w domach wiernych. Pierwszym duszpasterzem był ks. **Michał Paclawski** z Bledzewa, potem parafią opiekowali się dojeżdżający księża – ks. **G. Fedoryszczak** ze Skwierzyny, ks. **T. Markiw** z Walcza, ks. **J. Wodonos** z Wrocławia, ks. **Wl. Rosiecki** z Gorzowa i inni księża. Dzięki staraniom ks. proboszcza parafii **M. Wódkiewicza** w celu odprawiania nabożeństw otrzymaliśmy kościół przy ul. ks. Ściegiennego 4 p.w. św. Stanisława Kostki. Ważnym okresem

a Kościołem Rzymskokatolickim warto zaznaczyć, że nie tyle chodzi o różnice co o odmienności. Dotyczą one obrządku liturgicznego, szaf liturgicznych, wewnętrznego prawa kościelnego (na przykład nasze prawo kościelne przed wyświęceniami zezwala na małżeństwa kandydatów na kapłanów), języka liturgicznego (w naszym kościele – ukraiński). Wierni naszego kościoła przyjmują eucharystię pod dwoma postaciami (w kościele rzymskokatolickim pod jedną postacią). To są najistotniejsze z odmienności. Łączy nas natomiast jedno wyznanie katolickie, czyli mamy tę samą naukę wiary o Bogu. Papież Jan Paweł II jest naszym wspólnym najwyższym zwierzchnikiem. Czyli to co jest najważniejsze, to nas łączy. Jeśli chodzi o prawosławie, rzecz ma się odwrotnie. W nauce wiary o Bogu są pewne różnice. Wewnętrzna struktura hierarchii kościelnej w cerkwi prawosławnej jest też inna, kieruje się innymi zasadami i regułami. U nas językiem liturgicznym jest, jak wspominałem, ukraiński, w Kościele Prawosławnym język cerkiewnosłowiański. Wyjątkiem

jest prawosławna cerkiew we Wrocławiu, gdzie msze św. są odprawiane w języku polskim. Natomiast łączy nas wspólny obrządek, z tym że w naszym Kościele zmniejszyliśmy liczbę powtórzeń we mszy św. (Służbie Bożej); tych samych prób do Boga, przez co czas trwania mszy św. u nas jest krótszy. Także wspólna jest architektura kościelna i, co najważniejsze, wierni tych Kościołów pochodzą z jednego, tego samego kręgu kulturowego i narodowego. Co jeszcze o naszym Kościele... Mamy swoich biskupów w każdym państwie, tam wszędzie, gdzie występuje większe zgromadzenie grekokatolików. Biskupi z różnych krajów są członkami Konferencji Grekokatolickiego



w historii parafii były lata 1990-94, kiedy na parafii służył ks. **Piotr Gaboreczak**. Wtedy ten kościół stał się naszą własnością. Już nasz parafialny kościół otrzymał nowych patronów – świętych Cyryla i Metodego, pierwszych apostołów Słowian. Pierwszym mieszkającym na stałe w Międzyrzeczu duszpasterzem był ks. **Wasył Stojka**, po nim ks. **Jan Klucznik**. W sierpniu 2001 r. na parafię został skierowany ks. **Jurij Bojczeniuk**, który pochodzi z Ukrainy i został wyświęcony dla Grekokatolickiego Kościoła w Polsce jako wyraz solidarności grekokatolików Ukrainy z grekokatolikami Polski. Parafią duchowo opiekuje się ks. biskup **Włodzimierz Juszcak** – Ordynariusz Wrocławsko-Gdańskiej Diecezji Kościoła Grekokatolickiego w Polsce, wspierając nas wszystkich, za co jesteśmy wdzięczni Bogu.

- **I. W.** – Czym różni się Kościół Grekokatolicki od Kościoła Rzymskokatolickiego i Kościoła Prawosławnego?

- **Ks. J. B.** – Nazwa naszego Kościoła wzięła się stąd, że pierwszymi misjonarzami chrześcijańskimi na Ukrainie byli Grecy. Kiedy mówimy o różnicach między Kościołem naszym

Episkopatu (Synodu) Ukrainy, a Patriarcha – Zwierzchni naszego Kościoła ma swoją siedzibę we Lwowie. Ukraina jest matką naszego Kościoła. Kościół Grekokatolicki wywodzi się z Kościoła Prawosławnego. W 1596 r. biskupi prawosławni z terenu Rusi, czyli dzisiejszej Ukrainy i Białorusi w akcie Unii Brzeskiej połączyli swe diecezje prawosławne z Kościołem Rzymskokatolickim. Nowo utworzony Kościół przyjął później nazwę Grekokatolickiego. Kościół w Polsce ma Metropolię, która składa się z Archidiecezji Przemysko-Warszawskiej na czele z Metropolitą ks. arcybiskupem **Janem Martyniakiem** i Diecezji Wrocławsko-Gdańskiej, na czele z ks. biskupem **Włodzimierzem Juszcakiem**.

- **I. W.** – Jak wygląda współpraca parafii z władzami lokalnymi i wojewódzkimi?

- **Ks. J. B.** – Ogólnie mówiąc – dobrze. Wspominałem już o sprawie remontu naszego kościoła. Odczuwamy życzliwość władz miasta wobec nas i naszych problemów. Zarząd Gminy od dawna chętnie nam pomaga wspierając

(ciąg dalszy na str. 20)

(ciąg dalszy na str. 20)

rozwój ukraińskiej mniejszości narodowej na swoim terenie, finansując nauczanie dzieci wyznania greckokatolickiego i również nauczanie języka ukraińskiego. Inne gminy takie jak Pszczew, Łągów, Bledzew również rozumieją, jak ważną jest sprawą swobodny rozwój mniejszości narodowej. Nieco gorzej było w Lubniewicach, lecz z Bożą pomocą udało mi się przekonać członków Zarządu do podjęcia decyzji o zarejestrowaniu na poziomie gminnym jednej grupy dzieci uczących się naszej religii. W wyniku porozumienia między lokalnymi gminami stworzono etat dla nauczyciela. Uważam, że współpraca z władzami lokalnymi jest konieczna. Powody lokalnych trudności, zwleknięcia z decyzjami sprawiają niekiedy wrażenie nietolerancji czy wręcz uprzedzeń, krótko mówiąc, są niejasne, a przecież jest położony przy Wojewodzie doradca do spraw mniejszości narodowej, który ma wyjaśniać, pomagać, więc... to nie w polityce rządu wobec mniejszości należy doszukiwać się trudności... Osobiście w mentalności ludzi, ich tolerancji wobec innych w ciągu 7 lat mojego pobytu w Polsce dostrzegam zmiany na lepsze. Chcę podkreślić bardzo życzliwe nastawienie do nas Urzędu Starostwa i pana starosty Międzyrzecza, który bardzo pomógł w sprawie zapewnienia etatu dla nauczyciela gr. kat. religii. Ze strony Urzędu Wojewódzkiego też mamy życzliwe nastawienie, np.: już przyznano naszej parafii grunty orne. Mogę powiedzieć, że w zasadzie współpraca nasza z władzami lokalnymi i wojewódzkimi jest dobra, a w przyszłości, mam nadzieję, że będzie jeszcze lepsza. Modlimy się na każdej mszy św. za tych, co sprawują władzę, czyli za wszystkich pracowników urzędów gminnych, powiatowych i wojewódzkich.

- I. W. - Dziękuję za rozmowę.

Iwona Wróblak

Krystyna Zwolska

Świąteczne klimaty
W swoich domach
ubrani w świąteczny nastrój
podziwiamy choinkę

za ścianą płacz
za ścianą krzyk

uśmiechnięci oglądamy prezenty
dziękujemy za nie bliskim

wesolych świąt

gdzieś jakaś wojna
gdzieś kogoś zaszczuli

uśmiechnięci zasiadamy do stołu
głośno wypowiadamy życzenia
każdego roku takie same

a ja znowu

próbuję przełamać opłatkiem
wszystkie mury.

Martyna Jermaczek**Program na zimę**

Nadchodzi zima mroźna, pusta miłością żalona,
zima co każe zasypiać zwiniełym w kłębek marzeniom
i płakać wciąż w niepewności, czy wróci nam szczęście
wiosną
i czy pozwoli na nowo dać się utrwać wspomnieniom?

Bo zimą nic nie zostaje prócz smutku snu wśród śnieżycy,
czasami iskrnych poruszeń, zaśpiewań, śmiechów do
świtu,
Isniących umarłych choinek, co los ich już nie dotyczy,

szarych obłędów rozpacz z tęsknieniem do skrawka błękitu!

Włęcz rozwiązaniem - zasypiać, sztukę grać we śnie
przejrzystą,
i być aktorem na śniegu, i żyć dla mroźnych okłasków,
i stłumić w sobie tę wiedzę, co najmniej jest oczywistą,
i czekać, aż wiosna przyjdzie w pierwszym świeżości
przeblasku!

I wtedy obudź mnie ze snu, zielony mój pajacyku,
Co mieszkasz w prawdziwej puszczy i pierwszy widzisz
tam wiosnę
Niech kolorowa orkiestra złożona z małych muzyków
Zielony gra repertuar, i ptaki śpiewają radosne.

UWAGA

NOWOŚĆ W MIĘDZYRZECZU

Komputerowe
dobieranie fryzur



Salon fryzjerski
Babij – Winnicka

Międzyrzecz
ul. Chrobrego

tel. /095/ 741-10-10

SOLARIUM I GABINET MASAŻU**HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA**

Os. Kasztelańskie 8A Tel. /095/ 741-63-44

Czynne poniedziałek – piątek od 10⁰⁰ do 21⁰⁰
sobota od 10⁰⁰ - 15⁰⁰

AUTO KOMIS „MAREK”**Sprzedaż, Skup, Zamiana**

66-300 Międzyrzecz
ul. Zakaszewskiego 2
(wjazd od Waszkiewicza)
tel. (095) 741-19-91 w.73;
0606 511 585

Sprzedaż za gotówkę i na kredyt (złotówkowy, walutowy)

Czynne: Poniedziałek – Piątek 9.00 – 17.00
sobota 9.00 – 15.00

**CENTRUM URODY
"ANNA"**

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54

Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich
na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych
WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
Pn - Pt 10.00- 20.00
Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

GWARANTUJEMY PIĘKNĄ OPALENIZNĘ
NA PROFESJONALNYM SOLARIUM
ERGOLINE ULTRA TURBO POWER
Z NAJNOWOCZESNIEJSZYM FILTREM UIT



INTEGRUM

MAAX

samodzielne
konto dla młodzieży



BGŻ S.a.

TO COŚ NA CO CZEKASZ
OD DAWNA !!!
SAMODZIELNE KONTO BANKOWE

IntegrumMaax

Dla młodzieży w wieku
od 13 do 18 lat

Nie dla młodszych i nie dla
starszych. **DLA CIEBIE !!!**

O szczegóły pytaj w
BGŻ S.A. Międzyrzecz

Ul. Poznańska 6, tel. 741-23-03



Dominik Chwirot - ur. 18.10



Max Ludwikowski - ur. 18.10



Andżelika Ernest - ur. 19.10



Klaudia Piaskowska - ur. 22.10



Natalia Szmyt - ur. 27.10



Mateusz Czarnuszewicz - ur. 28.10



Karolina Nowak - ur. 29.10



Seweryn Basiński - ur. 30.10



Witt (syn) - ur. 2.11



Rabinek (córka) - ur. 8.11



Filip Kozdrój - ur. 9.11



Właderek (córka) - ur. 10.11



Mikołaj Witczak - ur. 13.11



Piotr Skawicki - ur. 14.11



Martyna Wróbel - ur. 15.11



Mikołaj Figiel - ur. 15.11



Agnieszka Cyga - ur. 17.11



Katarzyna Juszcak - ur. 17.11



Anna Konieczna - ur. 18.11



Własek (syn) - ur. 18.11

WYPOŻYCZALNIA

tel. 741-19-75



**MAŁI
MIĘDZY-
RZECZANIE**

Fot. K. Antonowicz

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków
do odebrania w Redakcji KM.
Serdecznie zapraszamy.

1 NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

CIEPŁO - CIEPLEJ - REHAU THERMO

- PROFIL 4-KOMOROWY BEZ DOPŁATY
- SZYBA CIEPŁOCHRONNA K=1.1

10 % RABATU NA OKNA !



OKNA BRAMY DRZWI



INTERMARCHÉ

Muszkietrowie



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

• KONKURS • KONKURS

- zrób zakupy za 35 zł
- odpowiedz na pytanie konkursowe
- wpisz dane osobowe na paragonie i wygraj główną nagrodę

- SKUTER PIAGGIO

z automatyczną
skrzynią biegów
i katalizatorem

oraz

- PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ
- LODÓWKO ZAMRAŻARKĘ
- APARAT FOTOGRAFICZNY
- ODTWARZACZ KASET VIDEO
- EKSPRES DO KAWY
- ZESTAW DO KAWY i inne interesujące nagrody



ŻYCZYMY WYGRANYCH

SZCZEGÓŁY REGULAMINU W SKLEPIE INTERMARCHÉ

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK BELZ & ADAM KRYSTJAN

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz

Restauracja DUET-BIS ul. Szopena 1 66-300 Międzyrzecz

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

BAL SYLWESTROWY
tylko 350,00 zł.



Restauracja Hotel DUET zaprasza na bal sylwestrowy, który odbędzie się w Restauracji DUET-BIS ul. Szopena 1 dnia 31-12-2001 r. od godziny 20⁰⁰ do „białego rana”. Oprawę muzyczną zapewni Państwu zespół „PolDance” oraz pan Grzegorz Szyszka, który poprowadzi bal. Zapewniamy Państwu wiele atrakcji, konkursów, nagród, smaczne dania oraz jak zawsze przyjemną atmosferę i szampańską zabawę.

UWAGA !!! ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Termika

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 29
tel. (0-95) 741 23 88

systemy grzewcze i sanitarne

- Kotły C.O. (gaz, olej, prąd)
- Kotły C.O. (miat, węgiel) - 3 lata gwarancji
- Wkłady kominowe
- Piece akumulacyjne
- Grzejniki wodne i elektryczne
- Grzejniki łazienkowe
- Bojlery elektryczne z węzownicą
- Instalacje wod., kan., gaz.
- PCV
- Automatyki sterująca
- Teraz także kabiny natryskowe,
baterie prysznicowe i umywalkowe



akcesoria samochodowe



- Filtry, paski, świece
- Oleje silnikowe: Lotos od 7,23 zł
Mobil od 16,84 zł
- Płyny chłodzące i kosmetyki itd...



HURTOWNIA

GLOBEX

ART. ZŁĄCZNYCH



**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW ZŁĄCZNYCH**

- śruby · nakrętki · podkładki
- gwoździe · wkręty · nity
- kołki rozporowe · kotwy
- łączniki ciesielskie, budowlane
- obejmy do rur
- trzce do cięcia i szlifowania
- wiertła · piły diamentowe
- siatka ogrodzeniowa powlekana
- oraz inne wyroby wg PN, DIN, ISO
i rysunku technicznego
- elektronarzędzia

66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 29
tel./fax (095) 741 23 88

FIAT

• **Salon** • **Części** • **Serwis**



FIAT *bezpieczenia*

bezpieczeństwo

Twojego
pojazdu

Fiat *Leasing*
czysta **forma**

od ręki za kółkiem

Bank Polska S.A.

AL-Tor-Pol Międzyrzecz

ul. Poznańska 10
tel. 095-7422615

czynne 10⁰⁰ - 18⁰⁰

PROPAN-BUTAN

Z DOSTAWĄ DO DOMU

Tel: 741-28-94 lub 742-21-89

Ul. Krótka 2 Międzyrzecz przy MTBS



**Ponadto gazy techniczne
akcesoria spawalnicze
materiały ściernie
i gazowe**



**CENTRUM
GAZOWE
RODEX**



**Poniedziałek - Piątek
od 8⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 15⁰⁰**

**ZARZĄDZANIE DOMOWYM BUDŻETEM STANIE
SIĘ PROSTSZE JEŻELI ZAŁOŻYSZ
INTEGRUM KONTO**

INTEGRUM KONTO
praktyczne konto osobiste



INTEGRUM BGŻ S.A.

REGULOWANIE OPŁAT I ZOBOWIĄZAŃ
GROMADZENIE ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH
MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DEBETU BĄDŹ KREDYTU

KARTA PŁATNICZA **INTEGRUM MAESTRO**
AKCEPTOWANA NA CAŁYM ŚWIECIE
W PONAD 460 TYSIĄCACH BANKOMATÓW
4,4 MILIONACH PUNKTÓW SPRZEDAŻY



MIĘDZYRZECZ UL. POZNAŃSKA 6
TEL. 095 741 23 03

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

W listopadzie pożegnaliśmy **Marcina WESOŁEGO** – wspaniałego kolegę, który niemal całe swoje życie związał z pracą w administracji państwowej.

Urodził się w 1914 w Niemczech. 31 maja 1929 roku jako niespełna piętnastoletni młodzieniec rozpoczął naukę i pracę równocześnie. Magistrat Nowego Tomysła zobowiązał przyjętego do pracy ucznia Marcina Wesołego uczyć się biurowości wchodzącej w zakres administracji miejskiej i pracować w pełnym wymiarze czasu. Pozostał w magistracie do 28 lutego 1935 w randze registratora. Okres wojenny spędził jako robotnik przymusowy przy budowie dróg koło Miedzichowa, a potem przy budowie baraków w lasach koło Bolewic. W połowie 1941 przeniesiony do Szamotuł pracował jako pomocnicza siła biurowa. Bezpośrednio po zakończeniu wojny rozpoczął pracę w Zarządzie Miejskim we Lwówku.



W Międzyrzeczu rozpoczął pracę 20 grudnia 1946 i kontynuował ją do 31 sierpnia 1975. W tym okresie był zatrudniony na stanowiskach kierowniczych w administracji – w tym przez okres ponad 20 lat / od 1 maja 1952 do 30 czerwca 1975 jako sekretarz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Od 1 lipca 1972 do 31 maja 1975 zajmował stanowisko kierownika Biura Ogólnego – Organizacyjnego. Od czerwca 1975 do sierpnia tego roku powołany w skład komisji likwidacyjnej b. Urzędu Powiatowego zajmował się z dużym zaangażowaniem załatwianiem spraw związanych z przekazywaniem mienia, dokumentów osobowych i akt archiwalnych. Przeszedł na emeryturę w roku 1975.

W okresie pracy zawodowej jako jeden z pierwszych ukończył studia w zakresie administracji. Taktowny, spokojny o niezwykle wysokim poziomie kultury osobistej –

dawał Marcin Wesoły swym współpracownikom przykład najlepszego rozumienia i spełniania społecznej służebności administracji. Działal w wielu organizacjach społecznych i związkowych. Najbardziej chyba cieszyła Go działalność w szeregach OSP. Już w 1967 pełnił funkcję prezesa Zarządu Powiatowego Związku OSP w Międzyrzeczu. Za szczególne zasługi w działalności administracji powiatu i organizacji społecznych otrzymał wysokie odznaczenia – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Rodła, Złoty Znak Związku OSP, Złoty Medal Zasługi dla Pożarnictwa, odznaki honorowe za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego i gorzowskiego.

Pozostaniesz, Marcinie, w naszej pamięci jako szanowany przez wszystkich, godny najwyższego podziwu współpracownik i najlepszy kolega.

W imieniu współpracowników

Antoni T k o c z

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci
w dniu 25 października 2001

śp. Arkadiusza Roberta Kukli

*Łącząc się w żalu po stracie kolegi,
składamy rodzinie zmarłego wyrazy
szczerego i głębokiego współczucia.*

Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego

Panu prezesowi mgr inż. **Henrykowi Górczyńskiemu** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci żony
Alicji Górczyńskiej

składają pracownicy ZPU Międzyrzecz
ul. Zakaszewskiego 4 spółka z o.o.
Polskie Rury Preizolowane

Panu wiceprezesowi mgr inż. **Dariuszowi Górczyńskiemu** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci matki

składają pracownicy ZPU Międzyrzecz
ul. Zakaszewskiego 4 – spółka z o.o.
Polskie Rury Preizolowane

*„Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami,
Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny,
Dziś was rzucam i dalej idę w cień – z duchami –
A jak gdyby tu szczęście było – idę smętny.”*

/ J. Słowacki /

17 listopada odprowadziliśmy na miejsce ostatniego spoczynku naszą koleżankę, dyrektora, pedagoga Szkoły Podstawowej nr 4 w Międzyrzeczu Panią **Teresę Zajac**.

Spędziła z nami 10 lat. Skrupulatnie i solidnie podchodziła do wszystkich spraw związanych z pracą dydaktyczną i wychowawczą. Wspaniała organizatorka wielu przedsięwzięć, przyjaciółka dzieci i młodzieży, członkini zgranego zespołu pedagogów naszej szkoły. Zawsze pogodna i uśmiechnięta, umiająca rozwiązywać trudne problemy.

Droga Pani Tereniu, spotkałam Panią w ubiegłym roku, kiedy rozpoczynałam pracę w SP 4. Stojąc na czele wspaniałego grona pedagogicznego, powitała mnie Pani ciepło i serdecznie, przekazując ster w moje ręce. Okrutna choroba przerwała Pani życie, pozbawiła marzeń, nie pozwoliła do nas wrócić... Czekaliśmy... Dziś, z tym samym zespołem, z Pani wychowankami i ich rodzicami, pogrążeni w żalu jesteśmy z Panią. Chcemy podziękować za wspólnie spędzone lata, za trud włożony w jakże ciężką pracę nauczyciela, za wspólne uroczystości, krótkie i długie przerwy... Dziękujemy.

Chociaż życie tu, wśród nas, toczyć się będzie dalej bez Pani udziału, nie zapomnimy. Nie mówimy żegnaj, ale do zobaczenia na kolejnej, wspólnej, długiej przerwie...

Alicja Błochowicz

Rodzinie zmarłej śp. Teresy Zajac
nauczycielki Szkoły Podstawowej

Nr 4 w Międzyrzeczu

wyrazy głębokiego współczucia
składają

dyrekcja, grono pedagogiczne,
pracownicy i uczniowie SP 4

Mężczyźni na miarę czasów

Tym razem postanowiłam napisać o mężczyznach. Dlaczego?... Bo jestem kobietą. A kobieta z reguły ma nieco odmienną opinię od tej, którą o sobie wystawiają sami panowie. Po drugie – nastał grudzień, a więc miesiąc, w którym, jak każda polska tradycja – ma być ciepło, choinkowo i przede wszystkim rodzinie. Zaś w rodzinie, tej przykładowej, kulturowej od pokoleń rodzinie zwyczajnej, nie brakuje przecież dziadków, stryków, wujków, szwagrow, braci, ojców i synów. Jacy oni są – ci nasi mężczyźni? Kochamy ich, uwielbiamy, nienawidzimy, lekceważymy, nie doceniamy, chwalimy, to znów krykujemy, a jednak są nam potrzebni. Często zastanawiamy się tylko, czy wśród nich możemy odnaleźć takiego, który mógłby choćby w 50 procentach dopasować się do naszego ideału.

W środowisku międzyrzeczian panowie najlepszej opinii, niestety, nie mają. Kiedy zapytałam kilkanaście par o to, co sądzą o mężczyznach z najbliższego otoczenia, usłyszałam wypowiedzi daleko odbiegające od euforii i uznania. Przede wszystkim – mówi pracownica jednego z większych międzyrzeckich sklepów spożywczo-przemysłowych – najbardziej rzuca się w oczy codzienny widok tych samych facetów, dla których najważniejszym celem życia jest kombinowanie, jakby tu zdobyć kilka złotych na piwo lub tanie wino. Brudni, zarośnięci, z przekrwionymi oczyma i ziejącym alkoholem i tanimi papierosami oddechem, bynajmniej nie są obiektem uwielbienia międzyrzeckich kobiet.

Młodzieńcza kelnierka z popularnego pubu najbardziej nie lubi obsługiwać młodych „macho”. Ogolone karczy-ska, wyłowione na siłowni bicepsy, „komórki”, bajery, a kultury żadnej. Są chamscy, cyniczni i okropnie wulgarni.

Przejeżdżają „brykami”, u boku mają „laski”, które traktują jak przedmioty. Siadają najczęściej w dużej grupie i prowadzą ciemne interesy. Dla takich obce są uczucia, a zwłaszcza miłość albo szacunek dla drugiego człowieka. O kobietach to już nie wspomnę.

Mój mąż jest dobrym człowiekiem – zwierza się pielęgniarka w średnim wieku – ale od kiedy stracił pracę, bardzo się zmienił. Przeżywa swoją sytuację strasznie.

Uważa, że jest nikomu niepotrzebny, że nie potrafi zarobić na rodzinę. Jest całkiem zrezygnowany. Mężczyźni – kontynuuje dalej rozmówczyni – są zdecydowanie słabsi



psychicznie od kobiet, od razu się załamują, od razu mają kompleksy, bo myślą przede wszystkim o sobie, rozczulają się zamiast poszukać jakiegoś rozwiązania. No a wszystkie rodzinne problemy musi wtedy dźwigać na plecach ta druga „polowa”.

21-letnia studentka jest przekonana, że tego jedynego mężczyzny musi szukać w mieście, gdzie aktualnie studiuje. Zresztą nie jest pewna, czy po skończeniu nauki wróci do Międzyrzecza. – W naszej miejscowości dziewczynę wykształconą czekać może tylko samotność, bo mężczyźni wari zachodu albo robią kariery w Polsce, albo są już zajęci.

Emerytka, pani Bronisława, narzeka na brak odpowiedzialności u młodych mężczyzn. Jako przykład podaje sytuację kilku kobiet z bloku, w którym mieszka. Chłopak pierwszej zostawił ją, kiedy zaszła w ciążę. Do dzisiaj żyje on sobie na wicie w swojej mamie, zaś alimenty płaci państwu. Partner drugiej siedzi natomiast od kilku miesięcy w areszcie. Na koncie ma „kilka paragrafów”, w

dotadku swojej połowicy zostawił sporo długów, na które rękę położył już komornik. A co przeżywają jego paroletnie dzieci? No i jeszcze jeden delikwent, który poczuł drugą młodość i żonę z dwójką dorastających dzieci zostawił dla jakiejś dziewczynki.

Inna starsza pani, wdowa od lat siedemnastu, z sentymentem wspomina natomiast mężczyzn jej młodości, co to i w rękę szarmancko całowali, i kwiaty przynosili na randkę... Przy kobietach nie przeklinali, przepuszczali pierwsze w drzwiach, jeden przez drugiego prześcigali się w uprzejmościach. A przecież wcale w tamtych powojennych czasach nie było lekko. Też było biednie, ale ludzie potrafili się cieszyć z najdrobniejszych rzeczy. A dzisiaj? Szkoda mówić!

Z przytoczonych powyżej wypowiedzi mogłoby wynikać tylko jeden zasadniczy wniosek: w Międzyrzeczu trudno spotkać mężczyzn na miarę dzisiejszych czasów: odpowiedzialnego, szarmanckiego, kulturalnego, szanującego kobietę, zainteresowanego wychowaniem swoich dzieci. Ale tak nie jest. Osobiście znam wielu panów – i starszych, i młodych, i tych i tych w tzw. średnim wieku, którzy są fantastycznymi ojcami, wspaniałymi opiekunami swoich rodzin, kochającymi mężami i jednocześnie osobami operatywnymi na niwie zawodowej. Tylko że oni tak bardzo nie rzucają się w oczy, bo nie włączają się nadmierne do ulicznych i nie przesiadują do późnej nocy w pubach. Zamiast łąpać piwko i zaciągać się tytoniowym dymem, wolą podarować swoim partnerkom kwiaty, mile spędzić czas w rodzinnym gronie, zaopiekować się dziećmi. Takich właśnie mężczyzn – na pogodę i niepogodę, na dobre i złe, na miarę czasów, w których przyszło nam zaistnieć, żyć ze wszystkim międzyrzeczankom. Takich ojców żyjących ze wszystkim międzyrzeckim dzieciakom. Aby chociaż na Gwiazdkę ucieleśniły się wymarzone męskie ideały i zaniebane, opuszczone, niedowartościowane kobiety nie były skazane wyłącznie na wzdychanie do doktora Lubicza, Kubu Burskiego czy innego wymyślonego przez scenarzystę bohatera telewizyjnego serialu. Przecież prawdziwie kocha się nie za coś, ale pomimo wszystkiego...

Grażyna Piechocka

ETNICZNA MUZYKA LEYENDY

Zobaczyć egzotycznych Inków i posłuchać oryginalnej muzyki indyjskiej oraz poczuć powiew Amazonki można było w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu 21 października 2001 r.

Owego wieczoru peruwiański zespół LEYENDA zagrał mieszkańcom naszego grodu etniczną muzykę swojego kraju. Śpiew, dźwięki fletów z akompaniamentem gitar to niepowtarzalny urok tej muzyki. Muzycy wykonali m.in.: Allabare, Negro Jose, Vuela tu Vuelo, Santa Santa, Jeso Christo, a także Hej Sokoly, Jezus Ratownik (indyjska interpretacja w języku polskim) i wiele innych. Skład LEYENDY tworzą: Victor Martinez, Rafael Soyer, Willy Guillermo Castillo i odpowiedzialny za brzmienie kwartetu Alberto Gonzalo. Wystąpili w oryginalnych strojach indyjskich, śpiewali i grali na fletach Pana, fletach, gitarze, ukulele, gitarze basowej. Organizatorem występu był międzyrzeczanie, od lat mieszkający na Śląsku (nie pamiętam imienia) oraz Promotion of Art. & Andres Music LEYENDA – Peru. Prawie 90 minut pożytecznej zabawy upłynęło szybko, a klimat jaki stworzyli oraz muzyka zachęcił do śpiewu wszystkich, także braci w sutannach. W receptorach pozostała nie tylko muzyka, ale też image zespołu, czego dowodem były bisy. Chciałoby się więcej takich pożytecznych imprez.

Zdzisław Musiał

Ps. Z cyklu „Zamkowe muzykowanie” 31 maja br. wystąpili gitarzyści: Bartosz Kuchowiec oraz Sebastian Środa. Zauważ, że ani słowem nie wspomniano o tym koncercie w K. M. Wielka szkoda...

Krechowiec

Natalia Niemen i New Life Music w Paradyżu

Ostatnia październikowa niedziela była „Dniem otwartych drzwi” w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Po uroczystej mszy św. odprawionej przez rektora Seminarium, po spożyciu wspaniałego bigosu zwanego paradyżskim, po indywidualnych, rodzinnych spotkaniach z seminarzystami, można było wysłuchać koncertu. Tym razem w sali gimnastycznej wystąpił zespół New Life Music z solistką Natalią Niemen. Muzyka była bluesowa, rockowa, balladowa – wspaniale wykonana. Wspólnym elementem wszystkich utworów były teksty o charakterze religijnym. Koncert był świetny, widzowie bawili się doskonale. Polecam zespół pamięci międzyrzeckich organizatorów koncertów muzycznych.

AKŚ

"Kuriera
Dla
Międzyrzeckiego"
od NEW LIFE
m
Reklama
Pawel P.



„Cóż, życie, parówki z chrzanem,
Matejko trwa wiecznie”.

/K. I. Gałczyński/

Obrazy, rzeźby, fotografie

złomie są martwe natury **Joanny Kozakiewicz**. Udana portretury architektury stworzyła podczas letniego pleneru w Trzcielu **Anna Dybek**.

Również **Jakub Jagiełło** zaprezentował ciekawe obrazy olejne. Młodzi artyści próbują swoich sił w paru dyscyplinach plastycznych. **Łukasz Bednaruk** zaczynał od rzeźby, ale jego obrazy są rów-

Skrzydło oraz **Ewy Klimkiewicz** prezentującej geometryczne „Formy w zamknięciu”

Artystyczną młodzież pracującą pod kierunkiem plastyka **Romana Kasprowicza** obserwujemy od paru lat i cieszyć się widząc, jak ogromne postępy zrobili, jak z zapalem i radością poszukują i eksperymentują.

Cieszy mnie ich wytrwałość i sukcesy. Nawet jeśli nie pójda dalej tą drogą, to w ich przyszłym życiu zaowocuje zgromadzony kapitał wiedzy i umiejętności. Będą otwartymi, świadomymi odbiorcami sztuki, może jej mecenasami. Według **Marii Jaremy** (malarka, graficzka, lata 1930-1958): „Żeby sztuka w jakimś kraju zaistniała, musi istnieć odbiorca. Obydwie sprawy są może równie trudne, obie wymagają przygotowania, obie są sprawą kultury. Są to jakby dwie kreacje, jedna artysty tworzącego, a druga jakaś wtórna, twórczość widza, który bez wysiłku wyobraźni i intelektu nigdy niczego nie zobaczy, nigdy nie usłyszy, nigdy nie zrozumie”.

Wiele zaprezentowanych prac świadczy o dużych możliwościach i umiejętnościach ich autorów. Niektóre mogłyby stać się ciekawymi upominkami. Może przed świętami warto znaleźć trochę czasu i odwiedzić wystawę – czynną do 23 grudnia, wybrać i kupić dzieło sztuki.

W. Murawska

Stara kotłownia przy ul. 3 Maja jest pozytywnym przykładem procesu przekształcania się obiektu przemysłowego w przybytek sztuki. Dzięki zapalowi i pracy tworzącej tu młodzieży budynek nie niszczeje. Ostatnio zaskakuje hala kotłowa, która po niewielkich przeróbkach zamienia się w salę wystaw o niepowtarzalnej osobowości wnętrza. Z jednej strony wydzielone trzy czyste i niemalże sterylne załuki zaakcentowane z góry stożkami ściętymi niczym wykrzyknikiem, z drugiej nadgrzowana zębem czasu ogromna płaszczyzna ściany. Podłoga o zróżnicowanej fakturze. W tej niezwykłej scenarii odbył się 10 listopada wernisaż wystawy wybranych prac 27 młodych artystów związanych z pracownią w Kotłowni. Są to obrazy, rzeźby, rysunki, płaskorzeźby, grafiki i fotografie.

Wzrok przyciągają ogromne rysunki **Anny Sobkowiak** z cyklu „Autoportrety” przedstawiające studium twarzy i jej fragmentów. Ich autorka jest obecnie studentką poznańskiej ASP. Podobnie jak **Aleksandra Antkowiak** prezentująca grafiki i „Akt w czerwieni”. Na dobrym po-

niez bardzo interesujące. **Patrycja Jarmołowicz** – autorka ceramicznych postaci udanie eksperymentuje na polu grafiki. **Ewelina Jaroszek** do obrazów olejnych dołączyła rzeźbę. Osobną grupę prac stanowią fotografie, potraktowane nie tylko jako dokument, ale próba przedstawienia własnej wizji świata. Osobisty stosunek artystów do rzeczywistości widać w pracach **Tatiany Książek**, **Piotra Mazura** i **Marty**



Wszyscy mówią o Dzieciątku...

Przy okazji świąt Bożego Narodzenia wszyscy mówią o Dzieciątku Bożym, a ja również - nie wychylając się poza... opowieść w paru słowach o Dzieciątku... chorym, cierpiącym, biednym i bardzo samotnym. I nie będzie to tylko opowieść. Będzie to raczej sygnał, który chcę wysłać do serc Dorosłych. Zawsze uważałam i uważam nadal, że dziecko to symbol Wzrastającego Serca w Człowieku. Włec paradoksem jest, gdy to dziecko: blade, przestraszone, skulone - do wewnątrz własnej, niewinnej duszy - trafia na... oddział szpitalny. Z biedy, z głodu, z samotności, często nawet z odrzucenia, a więc z różnych - pozornie „nie-szpitalnych” - przyczyn. Z przyczyn tak ekstremalnie różnych, że aż niekiedy trudno pojąć: jak mogło do tego dojść? Zawsze poruszał mnie do głębi - płacz dziecka, bo brzmiał jak Jęk Anioła, zawieszzonego ponad - no niestety, brutalnym i w dużej części na zewnątrz chorym - światem. W szpitalu, ten świat jest bardzo widoczny... oczywiście w tych biednych, samotnych, smutnych dzieciach i... w momencie, w którym trafiają do niego. Wprost z ulicy. Ich emocje są wtedy drastycznie „szczerze”. Ich zachowania odzwierciedlają „środowiska”, w których na co dzień przebywają. Te biedne dzieciaki... „Wszystkie”, nasze dzieciaki... a jednak... nie wszystkie, naszymi są. Dlatego „chorują”. W tym znaczeniu dosłownym i metaforycznym. Oczywiście mają pełne bólu,

niejednokrotnie... żrenice zapięte na ostatni świt patrzenia. Drżą przed najlżejszym dotknięciem, nie tylko do ciała, ale i ich duszy. Boją się oddychać... W naszych czasach wiele jest takich dzie-



ci... które w sobie noszą - syndrom... „szpitalnego dziecka”. W szpitalu adaptują się szybko do... no powiedzmy, choćby do kąpielni w szpitalnej łazience. Po okresie zagrożenia... lęku przed ukłuciem... przychodzi odprężenie. Wtedy otwierają się całkowicie. Przytulają się do pielęgni-

rek, do lekarzy. Próbuja wysypać z siebie... dusze. Nareszcie - w mikrokosmosie szpitalnym - jest im ciepło, sucho i po prostu bezpiecznie. Powoli odzyskują Siebie i świadomość, że są kochane w świecie i że ktoś - teraz już nie całkiem obcy - interesuje się Ich Losem. Same też próbują kontaktować się z otoczeniem. Z koleżankami, z kolegami. Dzwonią i proszą - Odwiedź mnie. Sygnalizują więc światu, że się nań - otwierają. Ponadto rysują... domki z kominami, z których ulatuje dym - - - . A to oznacza już Powrót. Dokąd więc te dzieci wracają? I czy w ogóle wracają całkowicie do Siebie... w Świecie Dorosłych? Czy nie są to „przygadki” „Dziewczynek, chłopczyków z zapalkami”? W każdym razie - nie pozwólmy, żeby tak było... jak w tej baśni Andersena. Ogrzejmy - od wewnątrz - Serca Wszystkich Dzieci, także i Tych Dzieci, które w Nas Samych na Zawsze - pozostają. I pamiętajmy, że Boże Narodzenie jest Światem nie tylko Radosnym ale i myślnym - - -

Tej bardzo, bardzo Mądrej Pani, która opowiedziała mi o Tych Dzieciakach - dziękuję serdecznie. A dzieciom - Wszystkim Dzieciom - kładę Prezent pod Choinkę... ..

Mój wiersz zatytułowany - Monika.

Monika

Monika to jest słońce

Jasnymi włosy ociera się o Wszechświat

Moc nocy wtedy milknie
I cisza pulsuje w kamieniach
Białe kamienie Monika
Zamienia wtedy w cienie
I rośnie w Monice spokój
Dzieckiem trzcina kołysze
Monika to jest trzcina
Co słucha stukotu przyrody
Szelestu kwiatu co niesie
Szept wychylony nad wodę
Monika to jest dziecko
Które Bóg bierze na ręce
I niesie jak wiatr zmienione
W ciszę lub w ciszy piosenkę
Wiosną Monika jest piłkiem
Zawisającym na wargach motyli
Co kradną ukradkiem
Ciszę na mojej dłoni
Ja wtedy nie umiem oddychać
Motyle mi ciąży na skroni
Gdy oczy otwieram - sfruwają
A pachną gdy Ona dorasta
Ale Monika wciąż jeszcze
Ociera się o słońce
Jest wtedy dzieckiem co w Niebo
Wpatruje się ogromne
Rączki się wtedy Moniki
Nurzą w ciepłej wodzie
Naga jak dziecię pierwotne
Monika szczęśliwsza niż promień
Boże uchowaj Monikę
To prosba o Ciszę i Słońce
Nie oddaj Jej Losu - ślepego
Wiatrowi co Niebo targa
Gdy zimą - zmarnie Jej Serce
Przytul to Serce do Piersi
Uczyni z Jej Serca Niebo
A włosy - słońcem potargaj.

Irena Zielińska

Kronika policyjna

Pod koniec września 2001 r. w obwodzie łowiska koło Kęszycy przy użyciu ładunków wybuchowych zniszczono ambonę myśliwską. Sprawcami okazali się mieszkańcy Międzyrzecza, u których w piwnicy 18 rodzinnego bloku znaleziono jeszcze sporą ilość materiału wybuchowego.

W dniu 5.10.01 r. około godz. 9,00 z altanki na terenie ogródków działkowych przy ul. Marcinkowskiego dokonano kradzieży kosmetyczki wartości 100 zł. Już wielokrotnie ostrzegaliśmy, że nie należy zostawiać rzeczy na pokuszenie, nawet jak się w tym czasie pracuje w ogródku.

W dniu 16.10.2001 r. około godz. 19,30 w Międzyrzeczu przy ul. Sportowej z remontowanego budynku SP nr 2 skradziono elektronicznego zegarka o wart. 825 zł. Sprawca został ustalony, a za swój czyn odpowie przed wymiarem sprawiedliwości.

W nocy 18.10.2001 r. 21-letnia mieszkanka Międzyrzecza kierowała samochodem marki Toyota, mając w wydychanym powietrzu 1,98 promila alkoholu, a na dodatek nie posiadała uprawnień do kierowania samochodem. Odpowie więc za popełnione przestępstwo i wyrok zostanie drogowy.

Dnia 23.10.2001 r. KPP w Międzyrzeczu została powiadomiona o kradzieży zabytkowej kopuły wykonanej z blachy miedzianej znajdującej się przy ul. Staszica w Międzyrzeczu. Sprawcami okazali się młodzi chłopcy, którzy

chcieli zarobić sprzedając blachę na złom.

W dniach 27-28.10.01 r. z garażu domku letniskowego nad

jeziorem w Wysokiej dokonano włamania, skąd skradziono muszlę klozetową wraz z deską sedesową oraz 30 m aluminiowej siatki ogrodzeniowej o ogólnej wartości 600 zł. Złodziej albo paser będzie miał miłe wspomnienia podczas sedesowych posiedzeń jak to się wszystko opłaca, a podobno „kradzione nie tuczy”.

W nocy z 29/30. 10.2001 r. z klatki schodowej budynku mieszkalnego przy ul. 30 Stycznia skradziono rower. Sprawcą okazał się mieszkaniec Zarzyna, odpowie już za to przed Sądem Rejonowym.

W nocy z 29/30. 10.2001 r. dokonano w Międzyrzeczu włamania do domku jednorodzinny podczas snu domowników na tzw. „spiocha”, tym razem czworonogi obrońca Reksio miał chyba wolne, bo też się nie obudził!

W naszym województwie było kilka takich włamań, dlatego też należy zabezpieczać się, także kiedy jesteśmy w domach - „licho nie śpi”. Odnotaliśmy kolejne zgłoszenia o kradzieżach sklepowych, nadal proceder ten kwitnie i dotyka nie tylko najbliższych.

W dniu 08.11.2001 r. około godz. 17,00 nieznany dotychczas sprawca pod pretekstem dokonania zakupu wyrobów ze złota w sklepie jubilerskim w Międzyrzeczu wyrwał ekspedientce z rąk paletę ze złotymi łańcuszkami, po czym zbiegł.

Podobne przypadki miały też miejsce w innych miastach naszego regionu.

ml. insp. Zbigniew Melnik

WYBUCHOWY TEMAT

W ostatnim czasie Międzyrzecz stał się sławny na forum krajowym, ale niestety tym razem nie jest to sława, na której by nam zależało. Otóż 5 października pięciu młodych chłopców pod przewodnictwem 20-latkę na os. Kasztelańskim bawiło się własnoręcznie skonstruowaną petardą. W wyniku niekontrolowanego wybuchu główny „specjalista” stracił dwa palce oraz został poparzony, pozostali ulegli poparzeniom i uszkodzeniom narządów słuchu. Ta zabawa i próbowanie wcześniej innych wybuchów swoich konstrukcji mogło doprowadzić do jeszcze większej tragedii.

Druga sytuacja to ustalenie przez funkcjonariuszy służby kryminalnej miejsca przechowywania materiałów wybuchowych w piwnicy 18 rodzinnego bloku mieszkalnego w Międzyrzeczu. Tam właśnie 20-letni młodzieniec przechowywał materiał wybuchowy w postaci 5 kg trotylu, 2 kg heksogmu, granatu ręcznego, amunicję do karabinów maszynowych oraz zapalniki. Swoim hobby zafascynował młodszych kolegów, którzy ulegali jego namowom i wielokrotnie uczestniczyli w fajerwerkach organizowanych na pokaz jak i w celu zniszczenia poszczególnych obiektów. Jak się okazuje Międzyrzeczki Rejon Umocniony ma w sobie jeszcze wiele różnego rodzaju broni jak i materiałów wybuchowych, na co wskazuje opisany przykład.

Chłopcy ci jeździli do bunkrów i tam wykopywali pozostałości po wojskach niemieckich, a w miejscach gdzie nie mogli się dostać, podkładali własnej konstrukcji materiały wybuchowe, wysadzając występujące zabezpieczenia tj. kraty, mury czy zasypy! Zdobywcze oczywiście ściągali do swoich domów, garaży, komórek. Dziś wiemy już, że grupa ta liczyła kilka osób mieszkających w różnych miejscach naszego miasta, a jak z tego wynika mogło dojść w każdym z tych miejsc do niekontrolowanych wybuchów, powodujących zagrożenie utraty zdrowia lub życia nie zawsze tylko osób w tym zaangażowanych. Gdyby zgromadzone w tej piwnicy materiały wybuchy, blok uległby zniszczeniu, a sąsiedni musiałby wstawiać przynajmniej nowe szyby. Ile osób utraciłoby życie czy zdrowie, trudno powiedzieć. Trzeba przy tym dodać, że wykonywane przez jednego z nich materiał wybuchowy oraz zapalniki były na dobrym poziomie technicznym, wskazującym, że ma w tym temacie dobre rozeznanie i umiejętności. Głupotą i całkowitą bezmyślnością było gromadzenie tych materiałów w piwnicy. Główny podejrzany został tymczasem aresztowany i na wyrok będzie oczekiwał w areszcie śledczym. Oprócz tego, że zniszczyli kilka krat zabezpieczających, wysadzili w powietrze ambonę myśliwską w Kęszycy, włamywali się do piwnic i samochodu. Pisząc ten artykuł, chciałbym nie tylko poinformować naszych czytelników o tych wydarzeniach, ale za pomocą mediów zapożyczyć do rodziców, by zwiększyli nadzór nad swoimi pociechami i wniali głębiej, co oni robią w wolnym czasie i co znoszą do domów. Posiadanie materiałów wybuchowych, broni, amunicji samo w sobie jest już karalne, nie potrzeba robić z nich użytku. Dlatego też radzę sprawdzić, co nasze pociechy przetrzymują w domu i czy nas nie „wysadzą w powietrze”. Obyśmy się nie mylili, ale do tematu na pewno wrócimy, bo nie wszyscy wezmą sobie to do serca w sumie dla własnego dobra – już po tragedii to za późno, a sumienie będzie dręczyć wiecznie...

ml. insp. Zbigniew Melnik

OCENA STANU BEZPIECZEŃSTWA NA DROGACH W OBSZARZE MIASTA MIĘDZYRZECZ

	III kwartał 2001 r	PAŹDZIERNIK 2001 r
Wypadki drogowe z ofiarami	9	-
Wypadki drogowe bez ofiar /kolizje/	108	15
Wypadki i kolizje ogółem na ciągu drogi nr 3, odcinek z sygnalizacją świetlną	13	1
w godz. 6,30 – 19,00	9	1
1. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Winnica	1	-
2. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Chrobrego	1	-
3. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Staszica	4	1
4. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Rynek	3	-
5. Skrzyżowanie dr. nr 3 z ul. Konstytucji 3 Maja	-	-
w godz. od 19,00 – 6,30 na w/w skrzyżowaniach ogółem	4	4
Inne miejsca: /cała doba/ ul.: Świerczewskiego, Waszkiewicza - poza skrzyżowaniami z sygnalizacją świetlną	33	-
ul. 30 Stycznia	17	-
ul. Zachodnia	1	-
ul. Poznańska	9	2
ul. Konstytucji 3 Maja	7	-
Pozostałe ulice miasta	37	8
Nietrzeźwi sprawcy	9	-
Ogółem zdarzeń drogowych w mieście	117	15

* Podane dane dotyczą tylko zdarzeń zgłoszonych Policji.

Październik na drogach gminy Międzyrzecz był w porównaniu z poprzednimi latami w miarę spokojny. W 2001 roku zatrzymano już na terenie naszej gminy 131 osoby, które kierowały pojazdami będąc w stanie nietrzeźwym dopuszczając się tym samym przestępstw.

asp. szt. Zbigniew Witkowski

60 lat pożycia małżeńskiego



Diaamentowe gody obchodzą 31 grudnia 2001 roku **Rafaela i Adam Jaworczykowski**, pionierzy Ziemi Międzyrzeckiej przybyli w czerwcu 1945 r. na Ziemię Odzyskaną z kresów wschodnich – woj. lwowskiego.

Adam Jaworczykowski już 30 czerwca 1945 roku objął stanowisko kierownika Państwowych Gospodarstw Rolnych i Gorzelni w Kalsku, na stanowisku kierownika gorzelni pracuje do 1972 roku. Następnie prowadzi prywatny warsztat mecha-

niki pojazdowej w Międzyrzeczu. Po przejściu na emeryturę mieszka nadal w Międzyrzeczu. Dochowali się dwóch córek. Dziś rodzina pokoleniowa to 3 wnuczki i 2 prawnuczki. Kurier Międzyrzecki składa gratulacje.

BRACIA POLSCY MĘCZENNICY WRÓCILI DO MIĘDZYRZECZA

„Bracia Polscy Męczennicy...! świadczą o prymacie sumienia i jego niezniszczalnej godności, o prymacie ducha nad ciałem, o prymacie wieczności nad doczesnością...! Wierzymy, że śmierć, jaką ponieśli za wieczność sumienia, za wieczność Chrystusowi, znajdzie odpowiedź w sercach wierzących, że ich świadectwo umocni słabych i mało-dusznych, że będzie posiewem nowej żywotności kościoła na tej piastowskiej ziemi.”

(Jan Paweł II, Gorzów 1997 r.)

W niedzielę 11 listopada 2001 r., w Parafii p.w. Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu odbyła się – Intronizacja Relikwii Świętych Pierwszych Męczenników Polski: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna. Na tę uroczystość przybyła delegacja z całej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, mieszkańcy z Międzyrzecza.

Parafia ta powstała przed niespełna dwoma laty. Prowadzą ją księża palotyni: proboszczem jest ks. Władysław Nadybał. Bracia z Międzyrzecza są okreśani przez Kościół jako Pierwsi Męczennicy Polski. Wśród pięciu zamordowanych zakonników było trzech Polaków – Bracia Mateusz i Izaak oraz usługujący im chłopiec Krystyn, który po śmierci uznany został za zakonnik i kanonizowany razem z pozostałymi męczennikami.

Historycy nie są pewni, gdzie znajdował się klasztor benedyktyński mnichów, których – jak podaje Bruno z Kwerfurtu w „Żywocie Pięciu Braci” zamordowano w nocy z 10 na 11 listopada 1003 roku, niedaleko wsi Święty Wojciech koło Międzyrzecza.

Centralnym punktem obchodów uroczystości 11 listopada 2001 roku były odprawione Msze św. o godzinie 10.00 we wsi Święty Wojciech z udziałem bp Pawła Sochy oraz Msza św. o godzinie 12.00 w kościele budującym się p.w. Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu z udziałem bp Adama Dyczkowskiego Ordynariusza Zielonogórsko-Gorzowskiego, a homilię wygłosił bp Ignacy Jeż metropolita Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Nowo budowany kościół był wypełniony wiernymi po brzegi. Kościół – sanktuarium nie ma jeszcze dachu, ale mury szybko rosną, jak podkreślił arcybiskup Zygmunt Kamiński głównie dzięki ofiarności sponsorów, parafian oraz ludzi dobrej woli. Relikwiarz przekazany został ks. proboszczowi Władysławowi Nadybałowi w srebrnym relikwiarzu, który wykuto na kształt ich postaci. Zakonnicy mają lekko ugięte kolana. Za kilka dni relikwiarz trafi do Poznania, skąd rozpocznie się peregrynacja po parafiach Diecezji Poznańskiej i Zielonogórsko-Gorzowskiej. Relikwiarz wróci do Międzyrzecza przed ukończeniem budowy i poświęceniem kościoła p.w. Pierwszych Męczenników. Związane to będzie z obchodami tysiąclecia ich męczeńskiej śmierci, świadków Chrystusa, wierności chrześcijańskiej tradycji. Uroczystości te planuje się na listopad 2003 roku, z udziałem Prymasa Polski – Józefa Glempa z Episkopatem. Uroczystości niedzielne w Międzyrzeczu były wielkim wydarzeniem religijnym dla parafian i całej wspólnoty Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Kazimierz Kulas



Z ROKITNA...

Kościół podczas adwentu będzie próbował zainteresować ludzi wierzących sprawami szerszymi, pozazawodowymi i pozarodzinnymi. Bóg wzywa nas w adwencie, byśmy jednak odwagili się wyjść poza codzienność, abyśmy złapali szerszy oddech i na świat popatrzyli od innej strony. Odkryć w sobie to, co w życiu człowieka naprawdę jest ważne i co temu życiu nadaje sens. Usłyszymy zatem głos proroka Izajasza, który przemawia do nas: „Odwagi? Nie bójcie się? Oto wasz Bóg... On sam przychodzi, by was zbawić” (Iz. 35,4). Adwent jest radosną zapowiedzią, że Bóg do nas przychodzi, stając się „Bogiem z nami”. Adwent jest też wezwaniem skierowanym do człowieka; skoro Bóg przychodzi, to wyjdź Mu na spotkanie. Nieobecność Boga powoduje, że Jego miejsce zajmuje człowiek wszechwładny, panujący nad wszystkim. A przecież największy nawet człowiek tego świata nie potrafi rozwiązać problemu bólu, cierpienia czy śmierci. Na radosne święta Bożego Narodzenia życzyć czytelnikom Kuriera Międzyrzecznego, aby spotkali na swojej drodze wieczną Miłość, która nie zna granic.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

Dyplomy i odznaki dla życzliwych

Dnia 26 listopada 2001 r. w sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Międzyrzeczu.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Oddziału, **Jerzy Szafranski**, który powitał zaproszonych gości w osobach: burmistrza miasta mgr **Władysława Kubiaka**, przewodniczącego Rady Powiatu **Mieczysława Lamchę**, szefa Biura Senatorskiego p. **Zenona Wojciechowskiego** oraz p. **Marię Tereszkę**, pielęgniarkę oddziałową Oddziału Kardiologicznego Szpitala w Torzymiu. Celem tego spotkania było odznaczenie instytucji i konkretnych osób Złotymi Honorowymi Odznakami Związku w uznaniu zasług położonych dla ratowania zdrowia i życia mieszkańców powiatu międzyrzecznego, także członków tej organizacji. Dyplomy i odznaki dla Oddziału Neurologii Szpitala w Obrzycach oraz Oddziału Wczesnej Rehabilitacji Kardiologicznej w Torzymiu przekazano na ręce przedstawicieli tych placówek. Poza tym przewodniczący PZERIE tutaj, Oddziału, który posiada godność członka honorowego, z upoważnienia Zarządu Głównego w Warszawie odznaczył osobiście Złotymi Odznakami następujące osoby:

- dr **Lecha Szymaka**, ordynatora Oddz. Wczesnej Rehabilitacji Kardiologicznej w Torzymiu.
- dr **Jadwigę Krawiec**, ordynatora Oddz. Neurologicznego Szpitala w Obrzycach,
- dr **Ryszarda Krawca** – st. asystenta Oddz. Neurologii w Obrzycach,
- mgr **Kazimierza Pawliszaka** – przewodniczącego Rady Miasta i Gminy,
- ks. kanonika **Grzegorza Tuligłowicza** – proboszcza parafii św. Wojciecha w Międzyrzeczu,
- mgr **Urszulę Szczerbę** – właścicielkę apteki w Międzyrzeczu,
- mgr **Elżbietę Gwałt** – prezes Zakładu Przemysłu Chemicznego M-cz,
- **Władysława Niewiadomskiego** – właściciela firmy w M-czu.

Spotkanie odbyło się w bardzo miłej atmosferze przy kawie, cięście i owocach. Nie obyło się bez tradycyjnej lampki szampa. Na zakończenie uroczystości **Jerzy Szafranski** we własnym imieniu i przewodniczącym Zarządu Głównego PZERIE, mgr **Elżbiety Arciszewskiej**, podziękował wszystkim za pomoc Oddziałowi Rejonowemu i członkom naszego Związku, kończąc swe wystąpienie słowami: „Życząc Państwu wszelkiej pomyślności, niech wiara w lepsze jutro, na które wszyscy czekamy, stanie się rzeczywistością – życząc zdrowia i radości oraz satysfakcji z wypełniania jakże pięknych powinności tak bardzo przez wielu oczekiwanych”. Szczególne podziękowanie z tej okazji należy się burmistrzowi miasta za udostępnienie sali narad, co podkreśliło wagę spotkania, a także zostało odczytane jak poparcie władz miasta dla potrzeb członków PZERIE.



Jerzy Szafranski
Przewodniczący
Oddziału
Rejonowego
PZERIE w
Międzyrzeczu

PRZEDSZKOLE NR 2

„Czy to bajka, czy nie bajka...”

Wrzesień:

Wesoło powitały dzieci nowy rok szkolny. Nawet najmłodsze dzieci wyjątkowo szybko zaadaptowały się. Regały pełne zabawek kusily dzieci, nie było czasu na płacz. „Suchy basen” z piłeczkami to miejsce na super zabawę. Zresztą, odwiedzając przedszkole nasze były przedszkolaki, dziś uczniowie i pytają „czy możemy iść na kulki?”. Jeszcze raz dziękujemy sponsorom międzyrzeckich firm za basen.

Nasi mali artyści zapoznali się z baśnią „O krasnoludkach i sierotce Marysi”. Pod czujnym okiem swojej pani Wiesławy Krasnickiej powitali Jesień z krasnoludkami i królem Blyskiem. Dzieci śpiewały piosenki i recytowały wiersze M. Konopnickiej. Dzieci pięcioletnie popisały się starannością deklamacji wiersza „Świerszczyk”. We wrześniu to również czas na „sprzątanie świata”. W tym roku akcję tę przygotowała p. Justyna Gawor. Dzieci wysprzątały swój plac zabaw i teren przyległej łąki kolejowej. Za swój udział uzyskali w kategorii przedszkoli II miejsce – cieszyli się z nagrody, szczególnie z układanek.

Październik:

Zabawy w ogrodzie przedszkolnym umożliwiały piękną, słoneczną pogodę. Odbywały się konkursy sprawnościowe, wyścigi i

rzuty do celu. Jednocześnie starszacy poznawali pierwsze litery i cyferki mając za sobą rozróżnianie głosek, zgłosek i samogłosek. Średniacy poznawali zabytki Międzyrzecza poprzez wycieczki, albumy i ryciny. Z okazji Dnia Nauczyciela wychowawczynie dzieci pięcioletnich p. Ewa Pabińska została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Lubuskiego Kuratora Oświaty. Gratulujemy! Natomiast dzieci swoim paniom zaśpiewały piosenkę „Nasza pani jest kochana”, której uczyły się na rytmie prowadzonej przez p. Henrykę Janas. Na zaproszenie PZN z okazji „Dnia Białej Łaski” dzieci ze starszych grup wystąpiły z programem artystycznym w Klubie Garnizonowym. Otrzymały wielkie brawa i cukierki.

Listopad:

Dzieci dużo malowały, wycinały i lepiły na zajęciach plastycznych. Wybrane przez komisję przedszkolną prace zostały przekazane na konkurs plastyczny, organizowany przez Przedszkole Nr 4. Prace dzieci przedstawiały treść ulubionych baśni. W tym miesiącu wyprowadziły się dzieci z „O” 5-godzinnej grupy do Szkoły Podstawowej Nr 2. Korzystały z pomieszczeń naszego przedszkola na czas remontu budynku szkolnego. Obecnie przedszkolaki przygotowują się do „andrzejek”.

Na pewno będzie to jak co roku świetna zabawa z wroźbą i humorem.

Z kroniki przedszkola wybrała Ewa Sakowicz

Wycieczka do Rezerwatu w Nietoperku

Dnia 24 października 2001 r. wraz z klasą II A pojechaliśmy autokarem na wycieczkę, by zwiedzić Międzyrzecki Rejon Umocniony i rezerwat nietoperzy. Wycieczkę zorganizowała nasza wychowawczyni, mgr Beata Stachurska. Opiekę sprawowały panie: J. Sójka oraz J. Lorenz.

Punktualnie o 9⁰⁰ wyruszyliśmy spod szkoły, ciesząc się, że mimo chłodu świeci słońce. Najpierw w rezerwacie nietoperzy z zainteresowaniem obejrzelśmy film o budowie i zwyczajach nietoperzy, które śpią w dzień, a nocą żerują. Na slajdach zaś poznaliśmy rozkład bunkrów, czyli sieci podziemnych betonowych schronów, które hitlerowcy zbudowali, by skutecznie odprzeć atak wroga. Wysłuchaliśmy ciekawej pogadanki przewodnika, z którym następnie udaliśmy się na zwiedzanie bunkrów. W czasie drogi należało zachować ostrożność, uważać na studzienki, żeby uniknąć wypadku. Bunkry zadziwiają potęgą i wielkością, przerażają, choć dziś są tylko ruiną.

Po zwiedzaniu rozpaliliśmy ognisko. Panowała wesoła, miła atmosfera, tym bardziej, że piekaliśmy kiełbaski. Niektórzy z uczniów wdrapali się na wysoką wieżę widokową. Ja również. Mogłem więc podziwiać nasze piękne miasto Międzyrzecz i wspaniałe iglaste lasy. Około godziny 15⁰⁰ byliśmy z powrotem w domu. Wycieczkę uważam za niezwykle udaną i kształcącą. Wędrując po bunkrach, uświadomiłem sobie grozę wojny, zrozumiałem, że trzeba walczyć o pokój. Oglądając z bliska nietoperze, mogłem je dokładnie obejrzeć. Wiem, że musimy je chronić, gdyż jest to ginący gatunek. Warto było jechać na wycieczkę do Nietoperka

Paweł Pelec kl. IIE Gimnazjum Nr 2



Listopad w Przedszkolu nr 6

Już na początku miesiąca dzieci cztero i pięcioletnie udały się na komisariat policji, gdzie zapoznaly się z pracą policjanta. Duże wrażenie zrobił na dzieciach pies tropiciel. Przy okazji przypomnieli i utrwaliły zasady bezpiecznego poruszania się po ulicy i chodniku. Nieco później dzieci pięcio i sześciolatnie pojechały autokarem do Rojewo, do szkółki leśnej. Po raz pierwszy zobaczyły, jak „powstaje” las. Najpierw pan leśniczy pokazał dzieciom miejsce, gdzie przygotowuje i selekcjonuje się nasiona różnych drzew, później miejsce, gdzie przygotowuje się sadzonki. Każde dziecko posadziło swoje drzewko. Po zwiedzeniu szkółki leśnej dzieci usiadły przy ognisku i z ciekawością słuchały opowieści o lesie.

15 listopada dzieci sześciolatnie pojechały na wycieczkę do Pszczewa do „Domu Szwecja” i „Skansenu” pana Bryszkowskiego. W „Domu Szwecja” zapoznaly się z historią naszego regionu, zobaczyły jak kiedyś pracował szewc, jakich używał narzędzi, jak mieszkał. Pan Bryszkowski przybliżył dzieciom historię pszczelarstwa, maluchy podziwiała przepiękne barczie wykonane z wielką dbałością o szczegóły. Dowiedziały się jakie, są zwyczaje pszczół. Przy okazji p. Bryszkowski pokazał dzieciom kolekcję własnoręcznie wykonanych szopek bożonarodzeniowych. Jedną z szopek już od połowy grudnia będzie zdobić hol naszego przedszkola. Zostaliśmy zaproszeni na wiosnę, już dzisiaj dziękujemy. Przyjedziemy na pewno. Udział w wycieczkach dostarczył dzieciom oprócz wiedzy okazję spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy z pasją opowiadali o swojej pracy i zainteresowaniach. Pragniemy wszystkim podziękować za otwartość i ciepło. 15.10 w ramach spotkań „Dzieci – rodzicom” pociechy z gr. III 6-latków zaprosiły swoich rodziców na przedstawienie pt. „Jesień” połączone z kiermaszem pt. „Jesienne – rozmaitości”. Dochód z kiermaszu przeznaczony jest na zakup nowych zabawek oraz pomocy dydaktycznych.

Czechowicz Zyta Przedszkole Nr 6

„Dzień Papieski” - konkurs w SP 2

W Szkole Podstawowej nr 2 odbył się konkurs o Janie Pawle II – pod nazwą „Dzień Papieski”. Nawiązywał on do Konferencji Episkopatu Polski, gdzie zdecydowano, iż niedziela poprzedzająca rocznicę wyboru Jana Pawła II obchodzona będzie w Polsce jako „Dzień Papieski”. W tym roku przypadło to 14 października, był to dzień poświęcony „szczególnej promocji” nauczania Ojca Świętego. Tematyka konkursu dotyczyła życia i działalności oraz pontyfikatu „papieża pielgrzymującego” Jana Pawła II, dzięki czemu stał się „Nauczycielem Wieku” (cyt. B. Bojarek). Głównymi organizatorami szkolnych zmagani były panie katechetki: Beata Bojarek, Teresa Flisikowska oraz Krystyna Gogola. Eliminacje klasowe odbyły się w dniach od 1.10.-12.10.2001 r. Spośród uczniów biorących udział wyłoniono laureatów. Finał przypadł 16.10.2001 w auli szkolnej, wzięli w nim udział 53 osoby. Doskonalej zabawie, a jednocześnie zaciętej rywalizacji przyglądał się jury w składzie: p. wicedyrektor mgr K. Marzec, przedstawiciel Rady Rodziców p. E. Ziental, doradca metodyczny p. dr. L. Kopyś, ks. proboszcz M. Walczak oraz panie katechetki, B. Bojarek i K. Gogola.

W tym samym czasie gdy jurorzy wyłaniali najlepszych, wszyscy uczestnicy konkursu mogli doskonale zrelaksować się we wspólnej zabawie wraz z p. Teresą Flisikowską przy dźwiękach piosenek „Arki Noego”. Toteż później z optymistycznymi nastrojami wieszali tym, którzy zdobyli największą ilość punktów, stając się finalistami konkursu. Najlepszym wręczono albumy i książki o Ojcu Świętym, a byli to:

1. Tomasz Sobolewski V c – 41 pkt
2. Aleksandra Żyła IV a – 40 pkt
3. Damian Bułat IV b – 39 pkt
4. Emilia Hańcowskiak IV b – 39 pkt
5. Katarzyna Daszkiewicz IV a – 39 pkt
6. Agnieszka Sankiewicz IV c – 38 pkt
7. Beata Karasińska IV f – 38 pkt
8. Ewelina Lewandowska IV b – 38 pkt
9. Robert Trozer IV a – 38 pkt
10. Anna Ostrowska IV f – 37 pkt
11. Gabriela Sobańska IV b – 37 pkt

Założeniem konkursu przyświecał bardzo wzniosły i szlachetny cel, by młodzi ludzie, którzy dopiero wkraczają w życie szanowali i poznali swojego Papieża, zaś z jego nauk oraz działalności wynieśli wnioski i potrzebne korzyści na drodze w dorosłość. Konkurs ten – a raczej nauka jaka z niego wypłynęła, to zabawa w „dobre i pożyteczne”, gdzie każdy znalazł coś dla siebie.

Organizatorzy pragną wyrazić serdeczne podziękowanie fundatorowi nagród ks. proboszczowi Markowi Walczakowi oraz dyrekcji szkoły za otwartość na pomysły i możliwość ich realizacji w murach szkoły.

Aneta Knych

Praca rewalidacyjno - rehabilitacyjna w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Międzyrzeczu

Dzieci niepełnosprawne podlegają tym samym prawom rozwojowym, co ich pełnosprawni rówieśnicy. Jednak działanie tych praw zostaje u nich zakłócone schorzeniami narządu ruchu, małym bagażem intelektualnym, dającymi w efekcie mniej lub bardziej widoczną niepełnosprawność, a w dalszej kolejności zmiany osobowościowe i społeczne konsekwencje. W wyniku licznych defektów i zaburzeń funkcjonalnych dochodzi do sprzężeń zwrotnych, które dodatkowo obciążają los tych dzieci.

Szczególnie dużo uwagi wymagają dzieci z upośledzeniem znacznym i głębokim. Ze względu na mocno zaburzoną mowę mają utrudnioną komunikację. Bywa, że tej komunikacji po prostu nie ma. W przypadku tych dzieci bardzo istotna jest wczesna interwencja, która polega na niesieniu pomocy, a konkretnie wspieranie ich rozwoju.

W naszym Ośrodku praca rewalidacyjno-rehabilitacyjna oparta jest na kilku metodach wypracowanych przez znanych terapeutów. Jedną z nich jest metoda Mariana i Christophera Rnill, propagująca dotyk, komunikację i świadomość ciała. Stworzone przez nich programy to zestawy ćwiczeń wywołujące aktywność dziecka. Dzieci niepełnosprawne motorycznie nie mają świadomości ciała. Poprzez udział w sesjach uczą się orientacji we własnym schemacie, zdobywają wiedzę na swój temat. Bardzo ważną rolę w tej metodzie odgry-

wa dotyk. Doświadczenie dotyku jest wielką wartością. W dobrym kontakcie fizycznym rozwija pewność siebie, zaufanie do innych.

Inną metodą, którą pracujemy z dziećmi, jest kinezylogia edukacyjna, czyli nauka przez ruch. Dzięki ruchowi „więcej doświadczam, więcej wiem”. Celem powyższej metody jest usunięcie ukrytych blokad w naszym ciele. Dzięki prowadzonym ćwiczeniom stymulujemy wymiar lateralizacji /prawa, lewa strona/, wywołujemy wymiar koncentracji /pień mózgu i płat czołowy/ oraz relaksujemy ciało.

Wymiar stabilności osiągamy poprzez oddziaływanie na system limbiczny wraz z korą mózgową.

Dużą rolę stymulującą - terapeutyczną odgrywa bardzo popularna metoda Weroniki Sherborne, tj. metoda ruchu rozwijającego. I znowu okazuje się, że najlepiej komunikujemy się za pomocą swojego ciała, którego językiem jest ruch. System ćwiczeń opracowany przez Sherborne wywodzi się z naturalnych potrzeb dziecka. Genialność tej metody polega na jej prostocie i naturalności.

Dzieci, których rozwój psychoruchowy przebiega nieprawidłowo z powodu ograniczonej możliwości poruszania się i zaburzonego współdziałania z matką, mają brak wrażeń czuciowych. Te braki można uzupełnić poprzez odpowiednie bodźcowanie. Na początku dawkujemy małymi porcjami, a zwiększamy w miarę lepszej tolerancji na dotyk. Nieocenioną pomocą w tym przypadku jest stosowanie masażu dotykowego SHANTALI.

W przypadku dzieci z różnymi zaburzeniami, w tym dzieci autystycznych, pomocne są ćwiczenia zespołu TEACCH. Umożliwiają one stworzenie indywidualnych programów nauczania w zależności od możliwości i potrzeb dziecka. W opracowaniu programów bierze się pod uwagę siedem głównych dziedzin uczenia się: naśladowanie, percepcję motorykę dużą, motorykę małą, koordynację wzrokowo-ruchową, czynności poznawcze, mowę czynną.

Codzienna praktyka, tj. kontakt z dzieckiem upośledzonym w stopniu znacznym i głębokim uświadamia nam jak ważna i odpowiedzialna jest rola opiekunów. Bliski kontakt dorosłego z dzieckiem uczy stopniowo odczytywać język swoich ciał, uczy też dostosowywać do rytmu swoich czynności i odpoczynku. Gdy dziecko dostrzeże, że jego reakcje są rozpoznawane i udzielana na nie odpowiedź, rozwija się świadomość ciała. Wzrasta otwartość dziecka na otaczający go świat, a od nas dorosłych zależy, na ile dziecku upośledzonemu głęboko pozwolimy go eksplorować.

mgr rewalidacji specjalnej **Marzena Wasiluk**



Obrady Zarządu Koła Związku Kombatantów RP i BWP w Międzyrzeczu

Leon Szymański

– prezesem Koła Kombatantów, wybrany ponownie na lata 2001-2005.



W piątek, 16 listopada 2001 roku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Koła Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu. Na tę uroczystość zostali zaproszeni goście: Senator RP – Zdzisław Jarmużek, starosta powiatu – Kazimierz Puchan, burmistrz Władysław

Kubiak, dowódca 17 Wielkopolskiej Bryg. Zmecz. – Mirosław Różański, szef WKW – Jan Kuczyński, komendant Policji – Eligiusz Kowalski, szef sekcji ds. Współpr. Wojsk 17 Wielk. Bryg. Zmecz. – Marek Patrzala, prezes Zarz. Okręg. Zw. Kombatantów i BWP – Tadeusz Pliś z Gorzowa, z-ca szefa WKW – Józef Kozak, rzec. prasowy WKW – Piotr Barczewski, prezes Koła Zw. Sybiraków – Jan Antonowicz, prezes Koła Byłych Żołnierzy Zaw. i Oficerów Rezerwy – Henryk Misiarz, kapelan wojskowy – ks. Sławomir Paika, prezes Koła Kombatantów – Wik-

tor Leszczewicz z Trzciela, prezes Koła Kombatantów – Franciszek Buczkowski z Błędzowa, redaktorzy „Gazety Lubuskiej” – Dariusz Dutkiewicz, Dariusz Brożek, redaktor „Kuriera Międzyrzecznego” – Kazimierz Kulas.

Zebranych gości i kombatantów w ciepłych słowach powitał w imieniu Zarządu Koła i własnym Leon Szymański – prezes Zarządu Koła Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, który następnie złożył sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu oraz przybliżył historię Związku w latach 90.

W październiku 1990 roku wykonano nowy sztandar, a w listopadzie 1992 roku uroczystie przekazano go do Koła Związku Kombatantów w Międzyrzeczu. Sztandar już ma 9 lat i wraz z pocztą którzy tworzą: Aleksy Bujalski, Stefan Mazurek, Antoni Kowalewski, reprezentują Kolo

na uroczystościach państwowych, wojskowych, szkolnych i kościelnych. Dzięki inicjatywie kol. Stefana Mazurka uzyskano lokal na terenie koszar jednostki wojskowej. W nowym pomieszczeniu wystawiono wiele eksponatów i pamiątek z lat wojny oraz dokumentację obecną. Swe osobiste pamiątki przekazali członkowie: Janina Sojka, Czesław Szagda, Bolesław

Niemczyk, Władaw Bruksza, Zygmunt Piotrowski, Stefan Mazurek i Zygmunt Piątkowski. Na zakończenie prezes koła złożył podziękowanie członkom za współpracę. W jawnych wyborach ponownie na prezesa Koła Kombatantów w Międzyrzeczu wybrano Leona Szymańskiego, a do zarządu weszli: wiceprezes – Stefan Mazurek, wiceprezes – Antoni Kowalewski, sekretarz – Zygmunt Piątkowski oraz członkowie: Aleksy Bujalski, Janina Sojka, Bolesław Bimek, Leokadia Szluz, Józef Gambrowski, Czesław Szagda. Gratulacje nowemu prezesowi Koła Kombatantów Leonowi Szymańskiemu złożył prezes Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych – Tadeusz Pliś z Gorzowa. Jednocześnie podkreślił, że Zarząd Koła Kombatantów w Międzyrzeczu pod kierunkiem Leona Szymańskiego pracuje bardzo dobrze i



jest jednym z najaktywniejszych i przeżył Kół na Ziemi Lubuskiej. W dyskusji głos zabierali: Zenon Wojciechowski, asystent senatora – Tadeusz Pliś, Józef Kozak, Władysław Kubiak, Wiktor Leszczewicz i Kazimierz Kulas. Zebranych gości i kombatantów za przybycie i zaufanie podziękował w imieniu własnym i Zarządu – Leon Szymański.

Kazimierz Kulas

Parkowanie pojazdów

Parkowanie pojazdów nie jest problemem tylko naszego miasta. Szybki rozwój motoryzacji spowodował, że na drogach pojawiła się znaczna ilość różnego rodzaju pojazdów ciężarowych, osobowych, specjalnych. Dla nich też muszą być przygotowywane miejsca parkingowe spełniające określone normy techniczne.

Szczególne uwagi się tego problemu zaważa się w trakcie uroczystości państwowych, religijnych oraz innych imprez masowych. Taka sytuacja podobnie jak w latach ubiegłych powstała 1 listopada br. w dniu Święta Zmarłych. Na uroczystości związane z tym dniem, odbywające się na Cmentarzu Komunalnym przy drodze wojewódzkiej 137 k/Międzyrzecz przyjechało około półtora tysiąca pojazdów. Tak jak w poprzednich latach w pobliżu cmentarza, na jednym z gruntów ornych został zorganizowany prowizoryczny parking. Organizacja takiego parkingu wymaga do-

stosowania się do pewnych zasad i stworzenia właściwych warunków bezpieczeństwa. Dotyczy to między innymi wyznaczenia stanowisk do parkowania, dróg dojazdowych do parkingu oraz poszczególnych jego sektorów, utrzymania przejeźdźności tych dróg. To było zadaniem służb porządkowych zajmujących się organizacją ruchu. Niestety, ale stały utwardzony parking przy cmentarzu jest w stanie pomieścić tylko kilkadziesiąt pojazdów. Niemożliwe jest również zwiększenie ilości takich stanowisk ze względu na duże koszty finansowe.

Uczestnicząc w zabezpieczeniu obserwowaliśmy również zachowanie się kierujących korzystających z tego parkingu. Na kilka minut przed rozpoczęciem uroczystości na cmentarzu znaczną ilość użytkowników pojazdów usiłowała dojechać na utwardzony parking, co było już niemożliwe. Policjanci, żołnierze 17 Wielkopolskiej

Brygady Zmechanizowanej i żołnierze Placówki Żandarmerii Wojskowej w Międzyrzeczu, korzystając z posiadanych środków łączności, decydowali o możliwościach parkowania, mając na uwadze zachowanie wymogów bezpieczeństwa, utrzymanie przejeźdźności dróg dojazdowych. Przy tak dużej ilości pojazdów mogło dojść do pożaru czy też zdarzenia drogowego.

Praę stwierdzić, że większość użytkowników podporządkowała się poleceniom danym przez służby porządkowe. Byli jednak i tacy, którzy nie szczędzili krytycznych słów, okazując swoje niezadowolenie z powodu zaparkowania swojego pojazdu w odległości kilkuset metrów od cmentarza. Dziękuję serdecznie wszystkim mieszkańcom Międzyrzecza i przyjeźdźcom, którzy w dniu tym sprawnie i bezpiecznie parkowali swoje pojazdy, stosując się do wskazań służb porządkowych. Dziękuję również wszystkim instytucjom, które przyczyniły się do zorganizowania parkingu. Jednocześnie informuję, że w dniu tym zarejestrowaliśmy w pobliżu cmentarza tylko 1 kolizję drogową.

asp. szt. Zbigniew Witkowski

Zakład opiekuńczo-leczniczy

Zakłady pielęgnacyjno - lecznicze są jedną z form długoterminowej opieki stacjonarnej. Placówki te przeznaczone są dla osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych, u których proces diagnostyczny nie został zakończony, które wymagają przede wszystkim stałej, profesjonalnej opieki, rehabilitacji, kontynuacji leczenia farmakologicznego i dietetycznego. Głównymi metodami terapeutycznymi na tych oddziałach są przede wszystkim:

- indywidualna i grupowa psychoterapia,
- leczenie farmakologiczne,
- szerokie stosowanie form terapii zajęciowej,
- fizykoterapia i gimnastyka lecznicza.

Polska rodzina - podobnie jak w innych krajach rozwiniętych przestaje być rodziną wielopokoleniową. Jej współczesna struktura nie sprzyja sprawowaniu opieki nad przewlekle chorym w domu. Złe warunki socjalno - bytowe, wysoki wskaźnik bezrobocia, złe warunki mieszkaniowe powodują, że nie jest w stanie należyście wywiązywać się z obowiązków wobec przewlekle chorych lub niepełnosprawnych jej członków. Bywa również, że ma odpowiednie warunki i chce opiekować się swoim bliskim, ale jest bezradna wobec jego choroby czy kalektwa. Przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu od około trzech lat funkcjonuje Zakład Opiekuńczo - Leczniczy. Przebywają w nim

osoby w różnym wieku i o różnym stopniu niepełnosprawności. W jednym z punktów praw pacjenta czytamy „pacjent oddziału ma prawo do korzystania z biblioteki, telewizji i innych dóbr kultury i rozrywki przeznaczonych dla chorych”. Jedną z pacjentek 93 letnia pani **Karolina Dynowska** pisze wiersze. W nich wyraża swoje uczucia i emocje. Ma kochającą rodzinę, która nie bardzo godzi się na pobyt Pani Karoliny w Zakładzie, ale ona sama twierdzi, że tutaj jest jej miejsce i jej drugi dom, i nie chce być ciężarem dla bliskich. Chce, by ją odwiedzano i o niej pamiętano.

Pani Karolina i jeszcze kilkunastu innych pacjentów mają wielkie szczęście. Są jednak i tacy, których „rodziny - odwiedzają tylko przy odbiorze świadczeń emerytalno - rentowych”. Nasz Zakład pragnie utrzymać kontakt i współpracę z rodzinami. Chce, aby stał się on drugim domem naszych podopiecznych.

Przy Zakładzie działa Stowarzyszenie Opieki Paliatywnej im. Św. Pięciu Braci Międzyrzeczskich, wspierając działania dotyczące jego istnienia. Życzliwość ludzi już pozwoliła na zakup firan, koców, ręczników, poduszek itp. Zakupiono także zmywarkę do naczyń i kuchenkę mikrofalową- dzięki uprzejmości firmy „Mars”, która to dofinansowała brakującą kwotę. Za to serdecznie dziękujemy.

Chcemy, aby nasz oddział miał atmosferę domu rodzinnego. Może w przyszłości będzie Pani i Pana domem. Jeżeli stwierdzicie Państwo, że inicjatywa warta jest wsparcia, prosimy o przekazanie nawet najskromniejszych funduszy na konto Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej

PEKAO S.A. I o/Międzyrzecz
11001122-51901-2101-111-0

Kierownik Zakładu Leczniczo-Opiekuńczego
mgr **Teresa Romanów**

ZAKŁAD OPIEKUŃCZO-LECZNICZY

*Już parę miesięcy w tym szpitalu leżę
A czy wyzdrowieję Bogu to ... powierzam.
Raniusko o szóstę siostrzyczki nas odwiedzają
Są tak bardzo miłe, więc nas ... rozpieszają.
Pani doktor na wizycie też często pocieszy.
Coś miłego powie a to chorych cieszy.
I tak leżę w łóżku, spoglądam na ściany
Przypominam sobie swój dom ukochany.
Swe miłe koteczki, ogródek z kwiatami
Sąsiedzi, rodzino - jak bardzo tęsknię za Wami.*

Karolina Dynowska lat 93



MIĘDZYRZECKIE STOWARZYSZENIE „SZANSA” NA RZECZ DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ UZDOLNIONEJ ARTYSTYCZNIE

ul. Poznańska 22, 66-300 Międzyrzecz

Tel. (095 741-76-30 lub 741-24-31

Konto - GBS Międzyrzecz Nr 83670000-27006-1, Regon 211048259

Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa” informuje, że od października 2001 r w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury odbywają się zajęcia (bezpłatnie) dla dzieci niepełnosprawnych:

- | | | |
|----------------------|----------------------------|--------------------------|
| plastyczne | - czwartek 16.00 - 18.00 | p. Monika Wydrych |
| wokalne | - środa 12.00 | p. Rafał Gojda |
| muzykoterapia | - poniedziałek 15.00-16.00 | p. Sławomir Filus |

Instruktorzy nie pobierają opłat. W najbliższym czasie 28.11.2001 r w Gorzowie będzie wystawa prac plastycznych - wykonanych przez dzieci uczęszczające na zajęcia plastyczne. W tym samym dniu w sali na ul. Chopina w Gorzowie nasi tancerze i wokaliści wykonają krótki koncert. Dojazd do Gorzowa zapewniło Nadleśnictwo Międzyrzecz. Dzięki wsparciu finansowemu Sądu Rejonowego - Wydział Karny w M-czu zakupiliśmy instrument muzyczny Casio oraz drobne instrumenty perkusyjne na zajęcia muzyczne i muzykoterapie. Pan Andrzej Luft ufundował na rzecz Stowarzyszenia zasilacz do Casio oraz statyw pod instrument. Gminna Rada SLD zakupiła odtwarzacz do płyt kompaktowych (wyciskająca muzyka na ćwiczenia z muzykoterapii). Wszystkim darczyńcom, którzy nas wspomagają, serdecznie dziękujemy za pomoc rzeczową i finansową. Wiemy, że mamy bardzo dużo przyjaciół, którzy są z nami i pomagają. Dzięki tej pomocy nasze dzieci mogą rozwijać swoje talenty i przekonać się, że nie są same, że mogą liczyć na pomoc. Dowiadują się, że świat jest dla nich otwarty, że są wartościowymi ludźmi, że też mogą coś innym podarować. Wszystkie chętnie dzieci niepełnosprawne zapraszamy na zajęcia. Serdeczne podziękowanie za pomoc w przygotowaniu dokumentów do Rejestru Stowarzyszenia w Sądzie - p. Starkowskiej i p. Kubowiczowi.

Stowarzyszenie „Szansa”



do 2.500 zł upustu

Škoda Octavia
Škoda Octavia Combi

← AC, OC
NW

Škoda Fabia
Škoda Fabia Combi

← AC, OC
NW

Škoda Fabia
29.990 zł



KOMPLET OPON ZIMOWYCH GRATIS!

SZCZEGÓŁY U DEALERA:

Przy zakupie Skody Fabia (wybrane modele), Skody Fabia Combi oraz Skody Fabia Sedan promocyjny pakiet ubezpieczeń na 1 rok za 1300 zł.

AUTO-BIS Sp. z o.o.

UL. KONIAWSKA 12, 66-400 GORZÓW WLKP.

TEL. 095 723 86 60/61, e-mail: auto-bis@shaco.pl, [http:// www.auto-bis.prv.pl](http://www.auto-bis.prv.pl)



**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI,
A BANK JEST ZAMKNIĘTY?**

JEST NA TO RADA!

SKORZYSTAJ Z BANKOMATU W

"INTERMARCHÉ" (OŚ. KASZTELAŃSKIE)

**BANK GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.**



**ODDZIAŁ
W MIĘDZYRZECZU
ul. POZNAŃSKA 6
tel. 095-741-23-03
fax 095-741-23-51**

EUROCARD



ROK POWSTANIA
1994



inż. Maciej Grobys

**STUDIO
KOMPUTEROWE
SCAN**

**KOMPUTERY
JUŻ OD 1999,90 ZŁ**

**KASY FISKALNE
OD 1499,90 ZŁ**

**PRZEGLĄD OKRESOWY
KASY FISKALNEJ 67,00 ZŁ**

CENY BRUTTO

...nie liczymy za dojazdy

**ZAPRASZAMY NA NASZĄ
STRONĘ INTERNETOWĄ**

Office:

66-300 Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 23

Tel./Fax (+48 ~95) 741-20-24 KOM. 0 602 494 304

HTTP : www.scan.pl

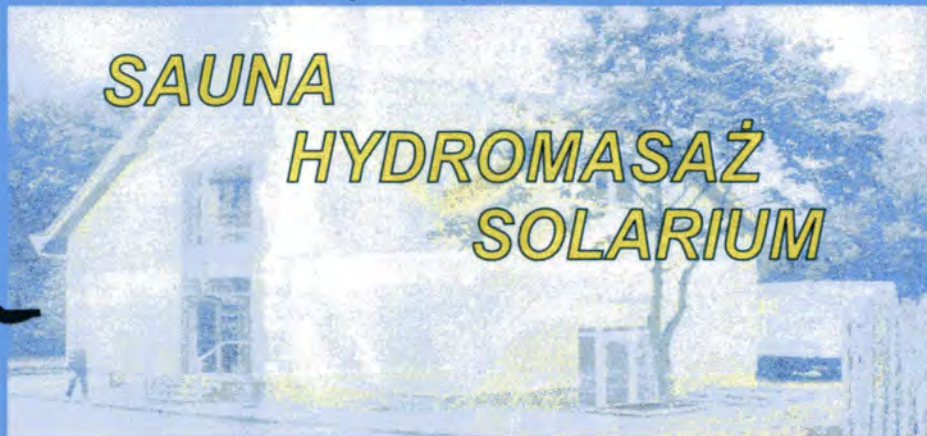
E-MAIL : scan@scan.pl lub scan@go.onet.pl

SAUNA STUDIO

POLECA SWOIM KLIENTOM NASTĘPUJĄCY ZAKRES USŁUG :



SAUNA
HYDROMASAŻ
SOLARIUM



ul. Garncarska 26 66-300 Międzyrzecz

tel. 0 /prefix/ 95 742 24 19

OTWARCIE JUŻ W GRUDNIU



Z okazji 50. rocznicy ślubu

**Halinie i Kazimierzowi
Strzelcom**

zdrowia, szczęścia, miłości i optymizmu
na dalsze lata życia

składa

Sylvia z bliźniaczkami



Z okazji 55. rocznicy ślubu

**Pelagii i Feliksowi
Fiedlerom**

dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności
na dalsze wspólne lata

życzą

**córki z mężami i dziećmi
oraz syn z żoną, dziećmi i wnukami**



Z okazji 40. rocznicy ślubu

**Heleny i Jana
Marcinkowskich**

dużo zdrowia, szczęścia,
miłości i pogody ducha

życzą

dzieci z rodzinami

PHU mirmar

Mirosław Laskowski

66-440 Skwierzyna, ul. Sobieskiego 9

tel. (095) 7170-884

7171-528

tel.kom. 0 600 266 597

0 606 327 867



NAPRAWA SPRZĘTU AGD:

- pralki AUTOMATYCZNE i WIRNIKOWE
- WIRÓWKI
- ODKURZACZE
- MASZyny do szycia
- bojlerY ORAZ OGRZEWACZE PRZEPŁYWOWE

Sprzedaz części zamiennych

Naprawy w domu u klienta - dojazd GRATIS

„WIDZIMISIEŻ” FRASZKI I AFORYZMY

ROBERTA JANCZYSZYNA

SPOSÓB NA MĘŻA

Kobięce tęsknoty,
zabrać chłopu
wszystkie pieniądze –
dać dużo roboty.

GDY CELNIK PRZYMKNIE OKO..

Zdarza się często,
tak między nami,
przemysłnic puszczony
z torbami.

POD LATARNIĄ

Dasz –
masz.

PODZIAŁ WŁADZY

To jasne jak słońce:
w lesie rządzią niedźwiedzie,
na łące – zające.

NIEUPRZEJMY

Gdy kelner ma
muchy w nosie,
przynajmniej nie będzie
ich w sosie.

PIESKI ŻYWOT

Nawet pies –
na smyczy,
na nieco luzu –
jednak liczy.

WIEŚCI Z PAJĘCZEJ SIECI

Zapytałem pajaka –
czemu puścił baka ?

TWÓRCA

I gdzie tu twórczy
autorament?
Trzyma taki pióro w rękę –
Wena dolewa atrament.

ECH, ŻYCIE...

Etyka?
Bardziej teoria.
Mniej praktyka.

KORYTO

Od kiedy przy korycie –
wiedzie... świńskie życie.

CO PREMIERA ROZWÓD

Każdy aktor jest
trochę pomyłony.
Normalny facet
ma dość jednej żony.

BEZMYŚLNY

Jego pięta
Achillesowa –
głowa.

DZIEŃ PAPIESKI (14.10.2001r.)

W PARAFII p.w. św. WOJCIECHA
W MIĘDZYRZECZU

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL ŚWIATA

14 października 2001 roku w parafii p.w. Świętego Wojciecha w Międzyrzeczu obchodziliśmy Dzień Papieski. Na wszystkich Mszach świętych w tym dniu wsłuchiwaaliśmy się w słowa Ojca Świętego Jana Pawła II z jego kazania wygłoszonego w Gorzowie Wielkopolskim w 1997 roku.

Modlitwne obchody tego dnia zorganizowały: Eucharystyczny Ruch Młodych, Schola parafialna, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Służba Liturgiczna Ołtarza oraz Żywy Różaniec i Apostolat Maryjny.

Szczególne modlitwy w intencjach Ojca Świętego rozpoczęliśmy na Mszy świętej o godz. 12.00. W każdą niedzielę przed tą Mszą świętą odmawiamy w naszej parafii modlitwę „Anioł Pański” w intencji Ojca Świętego. W tę niedzielę w liturgii pojawiła się modlitwa przygotowana i prowadzona przez dzieci w intencji drogiego nam Jana Pawła II.

Po Mszy świętej grupa dzieci z Eucharystycznego Ruchu Młodych oraz Schola parafialna swój występ słowno-muzyczny dedykowała Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II.

Od godz. 16.00 trwale czuwanie modlitwne przed wystawionym Najświętszym Sakramentem prowadzone najpierw przez mężczyzn z Liturgicznej Służby Ołtarza, a później przez połączone siły Apostolatu Maryjnego i Żywego Różańca. Po Mszy świętej o godz. 18.00 w intencjach Ojca Świętego modliła się młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, a oprawę muzyczną tej części adoracji Najświętszego Sakramentu zapewniła Schola parafialna.

Wielkie modlitwne wołanie do Boga w intencjach Jana Pawła II i całego świata zakończył Apel Jasnogórski o godz. 21.00.

W 1997 roku w Gorzowie Wielkopolskim obiecaliśmy Ojcu Świętemu wsparcie modlitwne, o które szczególnie prosił w naszej Diecezji. Pytał wtedy: „Pomożecie?”, a my skądś znane i zapewne w półzartobliwy sposób prowadziliśmy ten szczególny dialog z Papieżem. Półzartobliwy w swej formie, lecz nie w treści. Obietnicę modlitwnej pomocy traktujemy bardzo poważnie. Ten wspólnie przeżywany przez całą Ojczyznę Dzień Papieski w naszej Diecezji i w naszym Międzyrzeczu był szczególną okazją, by wypełnić nasze zobowiązania i poczuć, że naprawdę wszystkie drogi (modlitwne) prowadzić mogą do Rzymu.

Wspomnienie o międzyrzeczanie, kombatancie

Wacław Lebiecki urodził się 23 lutego 1907 roku w Rakowie, powiat Mołodeczno, województwo Wilno, w rodzinie robotniczej. W czasie odbywania służby wojskowej w Grodnie ukończył Szkołę Podoficerską Łączności w 3 kompanii szkolnej łączności. Jego przełożonymi byli: por. Hamerski, mjr Jan Kaczmarek. Bardzo ważnym dokumentem z tego okresu jest świadectwo, a na tym świadectwie znamienne napisy: Krzyż Waleczny na Polu Chwały, Krzyż Virtuti Militari, Bóg, Honor, Ojczyzna. W środku na dokumencie pieczęć okrągła: Dowództwo 3 Kompanii Łączności oraz pamiątkowe zdjęcie charakterystyczne umundurowanie żołnierzy z czasów Legionów Polskich – Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dalsza działalność jego jako żołnierza to – wojna obronna w 1939 roku, a potem 1944-45 na szlaku Wojska Polskiego, w II Armii Wojska Polskiego na linii frontu: Odra-Nysa Łużycka, a potem praca dla ojczyzny jako osadnika wojkowego.

Wacław Lebiecki po wojnie przybywa do Międzyrzecza. Odnajduje rodzinę, podejmuje pracę w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Międzyrzeczu, który mieścił się na ulicy Kilińskiego. Jego praca polegała na niesieniu pomocy żołnierzom powracającym z frontu oraz ich rodzinom w zakresie zabezpieczenia materialnego i mieszkaniowego. Jego pasją staje praca na rzecz rolnictwa. Podejmuje pracę w Powiatowej Radzie Narodowej w Międzyrzeczu w wydz. rolnictwa u kierownika Antoniego Boguckiego. Jako agronom z zawodu zainteresował się też sadownictwem w powiecie międzyrzeczkim. Wacława Lebiecki był wielkim społecznikiem na tamte lata. Zapisuje się na społeczno-korespondenta rolnego i ogrodniczego w Głównym Urzędzie Statystycznym w Warszawie. Praca jego polegała na zbieraniu informacji o kształtowaniu się cen na zboża, warzywa, trzodę chlewną u miejscowych rolników. Jest jednym z pierwszych w Międzyrzeczu korespondentów w tej dziedzinie. Za długoletnią pracę w GUS uhonorowano go wieloma odznaczeniami resortowymi. Jego motto: „Nigdy więcej wojny”. Po wyzwoleniu należy do Związku Kombatantów w Międzyrzeczu. Miał wiele odznaczeń z okresu wojny. Zmarł 22 kwietnia 2001 roku, jest pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Międzyrzeczu. Cześć Jego Pamięci.

Kazimierz Kulas

W Trzcielu bez zmian

21 listopada odbyło się zebranie Zarządu Koła Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w sali Domu Kultury w Trzcielu. Prezesem Koła został ponownie por. Wiktor Leszczewicz.

W spotkaniu uczestniczył m.in. senator RP Zdzisław Jarmużek, władze miejsko-gminne miasta, członek Zarządu Okręgu Kombatantów - prezes Leon Szymański, red. KM Kazimierz Kulas. Była dyskusja, wspomnienia, poezja. Poczestunek przy kawie i ciasteczkach.

Kazimierz Kulas



Z KRONIKI LO

Młodzież z LO w Maltot



Dnia 14. 10.2001r. 35-osobowa grupa młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Heliodora Świebickiego w Międzyrzeczu wyruszyła na wycieczkę do Maltot w Normandii – Francja. Nasze Liceum współpracuje

ze z Centres de Promotion Sociale w Maltot od 1992 roku. W ramach tej współpracy zorganizowano kilka wzajemnych odwiedzin, a ostatnio młodzież francuska gościła w Międzyrzeczu w czerwcu tego roku. Teraz przyszedł czas na rewizytę.

Jadąc do Francji trudno oczywiście pominąć Paryż, dlatego też w programie wycieczki zarezerwowano 4 dni na zwiedzanie tego wspaniałego miasta. Ponieważ większość uczestników w Paryżu znalazła się po raz pierwszy, dlatego też trasa zwiedzania obejmowała najważniejsze miejsca, które należy zobaczyć będąc w tym mieście tzn. Luwr, Łuk Triumfalny, Katedra Notre Dame, Panteon, Centrum Pompidou, Muzeum Armii, Grób Napoleona i Wersal.

Nie można było oczywiście pominąć wjazdu na Wieżę Eiffel'a, a widok takiej panoramy na pewno będzie jednym z ulubionych wspomnień dla wielu osób. Niewątpliwie ciekawe było spotkanie ze sławami tego świata w Musee Grevin, czyli Muzeum Figur Woskowych. Tu każdy mógł zrobić sobie zdjęcie np. z papieżem, królową Wielkiej Brytanii, Leonardem di Caprio czy Larą Croft, co zostało



skrupulatnie wykorzystane. Był też rejs statkiem po Sekwanie pod kilkunastoma mostami Paryża oraz odwiedzenie grobu F. Chopina na Cmentarzu Pere Lachaise. Ponadplanową „atrakcją” były strajki w Paryżu, które

spowodowały, że np. Muzeum Impresjonistów podziwiane mogło być tylko z zewnątrz. Stolica Francji ma do zaoferowania tyle atrakcji, że każdy kto tu raz zawiązał na pewno będzie chciał powrócić, aby zobaczyć więcej.

Po Paryżu była Normandia i miasteczko Maltot, w którym na młodzież oczekiwało wiele francuskich rodzin.

Zwiedzanie Maltot i okolic częściowo organizowały indywidualnie rodziny francuskie. Dyrekcja CPS umożliwiła natomiast młodzieży wizytę w fabryce produkcji ci-dru - musującego napoju jabłkowego stosowanego do posiłków, a produkowanego tylko w Normandii, zwiedzenie portu rybackiego Port en Basin oraz ratusza miejskiego (dawny klasztor męski) w Caen. Wielką atrakcją pobytu w Normandii była możliwość zobaczenia Mont Saint Michel - średniowiecznego opactwa usytuowanego na 78-metrowej granitowej skale w Zatoce Saint-Malo. Od 6 do 8 razy w roku następuje tu wielki przypływ, w czasie którego woda morską dochodzi do stóp skały i wtedy opactwo odcięte jest od stałego lądu. Niestety, tym razem młodzież nie miała tego szczęścia, aby to zobaczyć. Na zakończenie pobytu w Normandii młodzież polska wraz z opiekunami została zaproszona do merostwa na spotkanie z merem Maltot, a następnie na uroczystą kolację z dyrekcją CPS i francuskimi rodzinami, podczas której z obu stron padły deklaracje dalszego rozwijania współpracy między szkołami, no i oczywiście kontynuowania wymiany młodzieży.

Głównym organizatorem i jednocześnie pilotem wycieczki do Francji była nauczycielka języka francuskiego mgr **Wacław Kuczyńska**, której należy się ogromnie **MERCI BEAUCOUP** od uczestników oraz „czekamy na następną” od pozostałych chętnych do wyjazdu.

Urszula Przybysz



Serwis informacyjny 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej PRZYSIĘGA WOJSKOWA

„Przysięga wojskowa to najbardziej uroczysty i wymowny akt w służbie żołnierskiej”. Sobota 27 października dla żołnierzy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej była dniem wojskowego święta. Na placu jednostki w ugrupowaniu rozwiniętym stanął sztandar brygady w asyście kompanii honorowej oraz pododdziały żołnierzy najmłodszego wcielenia. Na prawym skrzydle stała Międzyrzecka Orkiestra Dęta pod kierownictwem chor. rez. **Aleksandra Judka**. O godzinie 9.00, rozpoczynając apel z okazji przysięgi wojskowej, szef sztabu płk dypl. **Andrzej CIUPAK** złożył meldunek dowódcy brygady płk. dypl. **Miroslawowi ROŻAŃSKIEMU**.

W gronie kilku tysięcy gości obecni byli:

- Senator Rzeczypospolitej Polskiej - pan **Zdzisław Jarmużek**,
- Starosta Powiatu Międzyrzecz - pan **Kazimierz Puchan**,
- Przewodniczący Rady Miejskiej - pan **Kazimierz Pawliszak**,
- Burmistrz Gminy Międzyrzecz - pan **Władysław Kubiak**,
- Prezes Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu - pan **Leon Szymański**,
- Prezes Koła Byłych Żołnierzy Zawodowych - pan mjr rez. **Henryk Misiarz**,
- byli żołnierze zawodowi - płk w stanie spoczynku **Edward Kral**, mjr rez. **Roman Kościelski**, chor. rez. **Kazimierz Jędrzejczyk**.

Wypowiadając słowa Roty Przysięgi Wojskowej:

„Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wier- nie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic...” na sztandar 17 WBZ przysięgali żołnierze z batalionu szkolnego i z kompanii specjalistycznych.

Do sztandaru wystąpili:

- szer. elew **Artur Augustyniak**,
- szer. elew **Krzysztof Pawlak**,
- szer. elew **Waldemar Bluz**,
- szer. elew **Maciej Musiański**.

Wszystkim żołnierzom Błogosławieństwa Bożego udzielił kapelan Brygady ksiądz por. **Sławomir Palka**.

Po defiladzie goście zwiedzili odnowioną salę tradycji.

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Do głębokiej refleksji i zadumy skłania dzień 1 listopada, gdy zapalając znicze w holdzie, pochylamy głowy nad mogiłami tych, którzy odeszli.

W dniu Wszystkich Świętych żołnierze międzyrzeckiej jednostki odwiedzili groby współtowarzyszy żołnierskiej służby. Byli też na cmentarzu parafialnym w Lusowie przy grobie patrona brygady gen. broni **Józefa DOWBOR-MUŚNICKIEGO**.

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Międzyrzecy „Dowborczy” uczestniczyli w obchodach Narodowego Święta Niepodległości w Międzyrzeczu i Poznaniu.

10 listopada sztandar brygady w asyście kompanii honorowej, delegacja jednostki z jej dowódcą płk dypl.

Miroslawem ROŻAŃSKIM, a także liczna grupa żołnierzy zasadniczej służby wojskowej wzięła udział w uroczystej Mszy Świętej w intencji Ojczyzny odprawionej w kościele p.w. świętego Wojciecha w Międzyrzeczu oraz w uroczystości przy Pomniku 1000-lecia Państwa Polskiego.

Dla uczczenia Narodowego Święta Niepodległości i dla zachowania w pamięci tych, którzy zginęli w walce o niepodległą Ojczyznę, żołnierze 17 WBZ oddali honory wojskowe. Dowodzony przez kpt. **Dariusza GAJKA** pododdział przeciwlotniczy strzelił salwę artyleryjską. W holdzie poległym złożyliśmy kwiaty.

SZKOLENIE

Od 10 do 18 listopada 2001 r. pododdziały 1 batalionu zmechanizowanego, kompania rozpoznawcza i bateria przeciwpancerna 17 WBZ przebywały na poligonie w Wędrzynie. Zgrupowaniem dowodził dowódca 1 batalionu zmechanizowanego mjr dypl. **Piotr MALI- NOWSKI**.

Na obiektach szkoleniowych wędrzyńskiego poligonu dowódcy ogólnowojskowi ćwiczyli kierowanie ogniem plutonu zmechanizowanego w obronie i w natarciu, w dzień i w nocy; zwiadowcy trenowali kierowanie ogniem podczas wykonywania zasadki ogniowej, a przeciwpancernicy doskonalili swoje umiejętności w kierowaniu ogniem środków artyleryjskich w składzie plutonu.

Pododdziały wykonywały zadania taktyczno-ogniowe w dzień i w nocy.

Po zakończeniu szkolenia podstawowego elewów batalionu szkolnego poddano sprawdzianowi. Test pozwalał sprawdzić stopień wyszkolenia żołnierzy z musztry, zasób zdobytej wiedzy z regulaminów i umiejętności strzeleckie.

Przez najbliższe trzy miesiące elewi będą zdobywali wiedzę specjalistyczną potrzebną dowódcy drużyny, kierowcy bojowego wozu piechoty i działonowemu-operatorowi.

M. P.

O egzaminach gimnazjalnych powiedziano i napisano naprawdę dużo, my pragniemy przekazać tylko „małą pamiętkę”

Alicja Witte
Anna Pawelska – przewodnicząca komisji, Danuta Dajworska, Krzysztof Kostrzewa, Iwona Skwarna, Wiesław Włodarski, Maria Siomiana, Małgorzata Stucka



Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu. Tremy nie widać

Byliśmy w Nadleśnictwie w Międzyrzeczu !

Dnia 18 października br. nasza klasa wybrała się na wycieczkę edukacyjną do Nadleśnictwa Międzyrzecz. Na tę niezapomnianą wyprawę zabrała nas nauczycielka biologii pani **Alina Ignatowicz**. Mieliśmy okazję zwiedzić tam ścieżkę dydaktyczną, po której oprowadzał nas pan **Rafał Kwiatkowski**. Przewodnik opowiadał nam o znaczącej roli lasów na Ziemi. Obejrzelśmy wiele plansz z informacjami o przyrodzie leśnej i współczesnych zagrożeniach dla lasu. Dowiedzieliśmy się, jak dużą rolę odgrywa las w życiu człowieka, będąc podstawowym surowcem dla przemysłu papierniczego, meblarskiego, chemicznego i turystycznego. Pod koniec naszej wędrowki usłyszeliśmy o bardzo ciekawej, wodochronnej jego roli. Nasz przewodnik, w imieniu Nadleśniczego pana **Jerzego Pawliszaka**, zaprosił nas na pogadankę do pełnej ekspozycji i napełnionej duchem lasu i myślistwa sali konferencyjnej. Tu każdy z nas otrzymał broszurę informującą o zadaniach i roli pracowników leśnych. Kto wie, po tak wielkich przeżyciach w tym miejscu, może któryś z nas zostanie w przyszłości leśnikiem. Takie wycieczki powinny odbywać się częściej, gdyż dostarczają dużo przydatnych informacji, a żywy kontakt z fascynującym tematem „LAS” wykorzystamy np. przy pisaniu referatów. Zachęcamy wszystkich do odwiedzenia ścieżki dydaktycznej w Nadleśnictwie w Międzyrzeczu, a organizatorom tą drogą jeszcze raz serdecznie dziękujemy za sympatyczne przyjęcie.

Uczennice klasy II f Gimnazjum nr 1
Kamila Dobrochowska, Judyta Eksztel, Edyta Dziedzic.

Międzyrzeczanie na szklanym ekranie

10 listopada 2001 o godz. 10,00 na ekranach telewizorów ujrzeliśmy uśmiechniętego naszego kolegę **BARTKA IGNATOWICZA**. Jak to się stało, że Bartek wystąpił w telewizji? W czerwcu 2001 na terenie naszego miasta zostały przeprowadzone eliminacje do telewizyjnego teleturnieju „Trójka na 6” prowadzonego przez Janusza Weissę. Po dwóch miesiącach gruchnęła wiadomość – Bartek jedzie do Warszawy, aby wziąć udział w II eliminacjach. Wierzyliśmy, że okaże się najlepszy, nie myliliśmy się. Przeszedł do III etapu. Jakże ogromną radość sprawiła nam ta informacja, że nie kto inny tylko **BARTK IGNATOWICZ Z GIMNAZJUM NR 1 W MIĘDZYRZECZU** wystąpi przed kamerami telewizji. I chociaż dał się pokonać koleżankom (może to tylko rykerskość nie



pozwoliła zwyciężyć), to i tak zaprezentował się wspaniale.

Gratulujemy! Cieszymy się, że o naszym mieście po raz kolejny usłyszała cała Polska. Bartek został nagrodzony wartościowymi książkami, ale to nie jest takie ważne, jak ważne są przeżycia, a na „stare” lata wspomnienia.

Ola Borowiak

Dnia 12.10.01 r. odbyły się zawody na szczeblu gminy w piłce koszykowej organizowane przez Policję w ramach programu „Policja bliżej dzieci”. Mecz pomiędzy zespołami Gimnazjum nr1 i Gimnazjum nr2 zakończył się zwycięstwem Gimnazjum nr1, które uzyskało awans do rozgrywek powiatowych. W zawodach tych pierwsze miejsce zajęło Gimnazjum nr1 przed zespołami ze Skwierzyny i Pszczewa. Gratulujemy awansu do rozgrywek rejonowych zawodnikom Gimnazjum nr1 oraz ich opiekunce **Elżbiecie Podgajskiej**.

Dnia 20.10.01 r. w ramach Gimnazjady odbyły się mecze w piłkę koszykową dziewcząt i chłopców pomiędzy zespołami Gimnazjum nr1 a Gimnazjum nr2. Spotkania te zakończyły się zwycięstwami zawodniczek i zawodników z Gimnazjum nr1. Składy zwyciężskich drużyn: dziewczęta: **Roszak Iwona, Gaska Katarzyna Rygielska Aleksandra, Leśniowska Paulina, Brodzińska Karolina, Buszewska Anna, Nisiewicz Kamila** /opiekunka **Małgorzata Olewska**/. Chłopcy: **Burzyński Piotr, Frydrych Karol, Gawel Sebastian, Jednorowicz Szymon, Kabziński Patryk, Kusik Hubert, Prokop Piotr, Przybylski Wojciech** /opiekunka **Elżbieta Podgajska**/.

Zespół redakcyjny



Międzyrzecz
ul. Staszica 22a, tel. (095) 741-23-96

Tego jeszcze nie było

Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu w niekonwencjonalny sposób uczcili w tym roku Święto Niepodległości. Z tej okazji w naszej szkole odbyła się „Gimnazjada na 11 Listopada”, impreza przygotowana i przeprowadzona przez uczniów klasy I d i ich wychowawczynię **Joannę Obrębską** przy pomocy kół historycznych oraz samorządu szkolnego. Poszczególne klasy reprezentowane były w zawodach przez dwięcioosobowe drużyny, które już kilka dni wcześniej przygotowały się do udziału w imprezie. W poniedziałek rano pani Dyrektor **Alicja Witter** dokonała uroczystej inauguracji „Gimnazjady” i uczniowie przystąpili do rywalizacji w czterech konkurencjach: w konkursie wiedzy, pieśni patriotycznych, rysunkowym i sportowym. Walka była zacięta. Drużyny wykazywały się rozległą wiedzą na temat historii polskich walk narodowowyzwoleńczych oraz działalności patriotycznej mieszkańców naszego regionu. Zawodnicy popisali się także sprawnością fizyczną, wykonywali rysunek inspirowany godłem Polski pod herbem Międzyrzecza oraz śpiewali pieśni powstańcze i legionowe. Członków jury oraz widzów widów szczególnej ujęł śpiew **Sylwii Bartczak** z kl. III d. Niekwestionowanymi zwycięzcami „Gimnazjady” zostały klasy:

I c – **N. Konieczna, M. Roszak, A. Skiba, A. Adamczuk, B. Bujak, P. Kamiński, J. Maślak, D. Dyla, A. Mejza**

II b – **A. Muszyńska, A. Dudek, K. Matejko, M. Bajorek, D. Pietrzak, A. Chiciuń, D. Rutkowski, R. Flieger**

III b – **B. Kucharczyk, N. Borejko, O. Borowiak, M. Cytrycki, B. Ignatowicz, K. Krakowski, Sz. Jednorowicz, S. Gawel, K. Czuczko.**

Gratulujemy zwycięzcom, wierząc, że przygotowanie do „Gimnazjady” zaowocuje nie tylko dobrymi stopniami na lekcjach historii, ale także pozwoli im świadomie uczestniczyć w życiu naszego regionu i kraju. Mamy nadzieję, że rywalizacja dostarczyła uczestnikom wielu emocji i dobrej zabawy. Dziękujemy wszystkim osobom, które pomogły zorganizować to przedsięwzięcie, zwłaszcza pani Dyrektor **A. Witter**, panom **W. Włodarskiemu, M. Matyjaszczykowi**, nauczycielom wychowania fizycznego oraz wszystkim członkom jury. Być może „Gimnazjada” w coraz to doskonalszej formie stanie się w naszej szkole imprezą cykliczną.

Uczniowie kl. I d Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

10.11

AR 2001



Składa serdeczne podziękowanie hurtowni materiałów budowlanych „BUDMISTRZ” za nieodpłatne przekazanie sprzętu elektrycznego i sanitarnego oraz popieranie idei obcowanie ze sztuką w „Galerii Kotłownia”.

Natomiast dla firm, które o nas pamiętały i wspierały w 2001 roku, takich jak: „Valentin”, „Budinstal”, „ZEC”, „Drew-Bud”, „Krylomag”, „Afpol” i „Rempol” przesyłamy najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Sylwestra Roku 2001/2002.

Wyrażamy nadzieję, że wspierając wartości humanistyczne i kulturowe wspólnie i na trwałe zapiszemy karty historii współczesnej naszego miasta Międzyrzecza.

LUBUSKA REGIONALNA KASA CHORYCH

INFORMACJA

Ostatnia nowelizacja ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym uproszcza procedurę zmiany kasy chorych. Zgodnie z tą nowelizacją kasa, do której ubezpieczony się przepisał informuje go pisemnie o objęciu ubezpieczeniem.

Osoba, która zamierza zmienić kasę chorych powiadamia o tym swojego pracodawcę, czyli płatnika składki i który wysła wniosek do wskazanej kasy chorych.

Kasa chorych, do której skierowany został wniosek, ubezpiecza wnioskodawcę od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym wniosek został przekazany. W terminie 7 dni od dnia objęcia ubezpieczeniem zawiadamia o tym: ubezpieczonego, płatnika, który przekazał wniosek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych albo Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz kasę chorych, której członkiem był wnioskodawca.

Emeryci i renciści chcąc zmienić kasę chorych muszą pobrać wniosek z kasy, do której chcą się zapisać i po wypełnieniu dostarczyć go do ZUS lub KRUS. Osoby prowadzące działalność gospodarczą same wypełniają wniosek w kasie, do której przystępują. Na wniosku powinna znaleźć się pieczęć firmy.

Zmiana członkostwa w kasie chorych przez osobę opłacającą składkę na ubezpieczenie zdrowotne powoduje, iż członkowie rodziny (w rozumieniu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, czyli np. nie objęci ubezpieczeniem zdrowotnym z innego tytułu, np. dzieci) stają się osobami ubezpieczonymi w tej kasie chorych, do której przystąpiła osoba opłacająca składki. Członek rodziny nie może być ubezpieczany w innej kasie chorych niż ta, w której jest ubezpieczona osoba zgłaszająca go do ubezpieczenia zdrowotnego. Jednocześnie można być ubezpieczonym tylko w jednej kasie chorych. Dlatego też osoba odprowadzająca składkę na ubezpieczenie zdrowotne z kilku tytułów dokonuje zmiany kasy chorych z każdego tytułu, z którego podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu.

ZARZĄD POWIATU W MIĘDZYRZECZU OFERUJE:

Do sprzedaży w **drodze rokowań** nieruchomość stanowiącą własność Powiatu Międzyrzeskiego, położoną w obrębie 1 miasta Międzyrzecz, przy ul. 30 Stycznia 58, oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków nr 230/1 o powierzchni 258 m², zabudowaną **budynkiem byłego pogotowia ratunkowego**, przeznaczoną w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy na cele terenu usług nieuciążliwych ze strefą uciążliwości w granicach działki, położoną w terenie ochrony konserwatorskiej pośredniej "B".

Zainteresowani nabyciem składają oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem **"OFERTA NA NIERUCHOMOŚCI"** w terminie do dnia 7 grudnia 2001 r. do godz. 10¹⁵ w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, przy ul. Przemysłowej 2. Oferta powinna zawierać oferowaną cenę oraz sposób zapłaty. Oferty zostaną otwarte podczas posiedzenia Zarządu Powiatu o godzinie 10¹⁵, w tym samym dniu w sali posiedzeń Zarządu - nr 101. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu kopert. Zarząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, uznania, że oferty nie spełniają jego oczekiwań, a także możliwość podjęcia rokowań z wybranymi przez siebie oferentami.

Starosta mgr inż. **Kazimierz Puchan**

KOMUNIKAT

LRKCh zakontraktowała w sulęcińskim szpitalu procedurę diagnostyczno- leczniczą mammotomii. **Jest to bezoperacyjne usunięcie guza piersi.** Lekarz wprowadza cienką igłę i kontrolując przebieg zabiegu na ekranie komputera usuwa zmianę. Wykonywana jednocześnie elektrokoagulacja hamuje krwawienie. Metoda ta pozwala na uniknięcie zabiegu chirurgicznego. Pacjentka znieczulana jest tylko miejscowo. Zabieg nie pozostawia blizn. Metodą tą można usuwać guzy do 2 cm. Podczas usuwania zmian pobierany jest materiał do badania histopatologicznego, które ma na celu stwierdzenie czy guz ma charakter złośliwy. Na zabieg mammotomii może skierować pacjentkę ginekolog lub onkolog. Zabieg poprzedzony jest badaniami laboratoryjnymi oraz mammografią i USG. Do tej pory na terenie województwa lubuskiego procedura ta nie była wykonywana.

KOŁO GOSPODYŃ W KĘSZYCY LEŚNEJ

Wywiad z panią **Urszulą Grybską**, jedną z inicjatorek i pierwszą przewodniczącą Koła Gospodyń w Kęszycy Leśnej

- **JMx** - Co skłoniło mieszkanki Kęszycy Leśnej do założenia Koła Gospodyń?

- **U. G.** - Przede wszystkim chęć kontaktów między

ludźmi, miłego i aktywnego spędzenia czasu w zorganizowanej formie, wspólnej realizacji swoich upodobań i umiejętności. Od 1994 roku, kiedy to pierwsi mieszkańcy wprowadzili się do Kęszycy, minęło już parę lat i niejednokrotnie w rozmowach przewijała się chęć zorganizowania naszych pań. Mężczyźni należą do Ochotniczej Straży Pożarnej, młodsze koleżanki zorganizowały się w kobiecej sekcji OSP, a my w średnim wieku i starsze pozostawione zostałyśmy same sobie.

- **JMx** - Początki były trudne?

- **U. G.** - Pierwszą próbą wspólnego działania była akcja porządkowania Kęszycy Leśnej w ramach „Sprzątania Świata”, którą to akcję przeprowadziliśmy wspólnie z radą sołecką naszej miejscowości. Przybyło zaledwie parę osób dorosłych, za to dużo dzieci. Na zakończenie sprzątania było ognisko, gorąca herbata i pyszny bigos, przygotowane z własnych środków.

- **JMx** - Jak doszło do zebrania założycielskiego?

- **U. G.** - Trudu założenia koła podjęliśmy się w trójkę: panie **Józefa Leśniak, Janina Zaczynska** i ja. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się 30 września z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Gorzowie, panów **Kijaka i Omycińskiego**. Na pierwszym zebraniu w szeregi Koła wstąpiło 16 pań. Kilka dni później Koło zostało zgłoszone do zarejestrowania w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu. W międzyzycie 20 października odbyła się pierwsza degustacja potraw przygotowanych przez człon-

kinie Koła Gospodyń. Każda z pań przygotowała swoją ulubioną potrawę. Był więc ogromny tort, nadziewane pieczarki, indyk w jarzynach („rozjecha-ny tort”), pyszne śledzie i wspaniałe bigos. A także sałatka z pomidorów z czosnkiem i żółtym serem (przepis prosto z Londynu) oraz specjalny keks. Już



pierwsza degustacja wykazała jak wielkie możliwości drze- mią w naszych paniach i właśnie Koło Gospodyń jest jedną z najlepszych okazji, aby rozwijać je w szerszym, a nie tylko w rodzinnym gronie. W degustacji uczestniczyły członkinie Koła ze swoimi małżonkami, a gościem honorowym był sołtys Kęszycy Leśnej **Jarosław Ataman**.

- **JMx** - Gdzie się spotykacie?

- **U. G.** - Spotkania członkiń Koła odbywają się na razie w gościnnych pomieszczeniach remizy OSP. Lecz naszym pragnieniem jest mieć własny kąt. Ostatnio pojawiła się iskra nadziei. Proboszcz parafii w Kalawie ksiądz **Bogusław Dyś** obiecał udostępnić nam jedno z pomieszczeń przy kaplicy w Kęszycy Leśnej. Działalność naszego Koła będzie dokumentowana w specjalnej kronice, którą założył i podjął się jej prowadzenia artysta



plastyk **Jerzy Deszcz**, bohater jednego z artykułów w sierpieniowym wydaniu „K. M.”

- **JMx** - Co w planach na przyszłość?

- **U. G.** - Marzeniem naszym jest założenie zespołu wokalnego. Nasze panie aż rwą się do śpiewania, brakuje nam jednak kierownika muzycznego. Zwracamy się więc z apelem do mieszkańców naszej gminy, może jest pośród nich osoba, która bezinteresownie i w sposób fachowy pokieruje nami od strony muzycznej, a my postaramy się udowodnić, że czas spędzony z nami nie został stracony. Marzeniem naszym jest pójść w ślady znanych nie tylko w gminie zespołów z Kurska i Piesek i pokazać, że panie w Kęszycy Leśnej też umieją ładnie śpiewać.

- **JMx** - Ja również przyłączam się do apelu pani przewodniczącej Koła Gospodyń. Mam nadzieję, że podzieli opinię większości czytelników „KM” stwierdzeniem, iż warto zainwestować swój czas, chęć i umiejętności, aby pomóc tak ambitnym i energicznym paniom w Kęszycy Leśnej. Dziękuję za rozmowę!

Oto skład Zarządu Koła Gospodyń w Kęszycy Leśnej:

- przewodnicząca - **Urszula Grybska**

- sekretarz - **Barbara Deszcz**

- skarbnik - **Józefa Leśniak**

Kolejną imprezą organizowaną przez Koło Gospodyń w Kęszycy Leśnej będzie otwarta zabawa andrzejkowa 24 listopada w barze „Ostoja”. Zapraszamy!

Jan Maksymiuk



Przyroda



Lekcja przyrody inaczej

Międzyrzecz i jego okolice to bardzo ciekawe pod wieloma względami, m.in. przyrodniczo-krajobrazowymi miejsce. Dowiedzieliśmy się o tym na lekcji przyrody przeprowadzonej w podziemiach Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego w Nietoperku - unikalnym zabytku architektury militarnej. Jest to nietypowe, jak na lekcję, miejsce - niezwykle i bardzo tajemnicze. Nasza klasa 4 d ze Szkoły Podstawowej nr 2 była tam dnia 19.10.2001 roku. Wcześniej od naszej nauczycielki przyrody, a zarazem wychowawczyni p. B. Bartkowiak, dowiedzieliśmy się, że lubuskie jest jedynym województwem w Polsce, gdzie chroni się przyrodę, zarówno nad, jak i pod ziemią. I to właśnie w bunkrach MRU znajduje się jedyny w Polsce rezerwat nietoperzy - ssaków, które wywołują u wszystkich bardzo silne emocje. Przekonaliśmy się o tym osobiście! Nasza pani zorganizowała tę wycieczkę specjalnie w tym okresie, gdy te „latające myszy” zlatują nocą do podziemi. Zobaczyliśmy je na własne oczy! Niektóre latały, inne wisiały pod sufitem lub wysoko na ścianach. W czasie wycieczki dowiedzieliśmy się m.in., że zwisanie głową w dół umożliwia im występujący tylko u nietoperzy tzw. system bloczkowy. Ciekawe, że nietoperze, które giną podczas zimowego snu, nie spadają na ziemię - niewątpliwie świadczy to o doskonałości tego właśnie systemu. Nasza pani, jak również pan przewodnik, przekazali nam jeszcze wiele innych ciekawych informacji o tych niezwykle zwierzętach (aż trudno uwierzyć, że co roku zimuje tu 30 000 tych ssaków należących do 12 gatunków). Szczególnie ciekawe wydają nam się ich nazwy, np. nocek rudy, nocek duży, mopek, gacek wielkouch (później obejrzeliśmy je ponownie na planszach w klasie). Na zimę nietoperze zlatują do naszych bunkrów z odległości nawet 260 km. Jak się okazało - nawet z Brandenburgii w Niemczech.

Po wyjściu z bunkrów pojechaliśmy wszyscy na wieżę widokową, z której mogliśmy obserwować w całej okazałości pancerwerki, czyli schrony bojowe. Wycieczkę zakończyliśmy ogniskiem, przy którym zjedliśmy upieczone przez siebie kiełbaski.

Za tak nietypową lekcję przyrodniczą dziękujemy organizatorom i opiekunom pani B. Bartkowiak i panu R. Baryle. Czekamy na podobne tego typu zajęcia.

Ola Kusz i Jacek Podgajski kl. 4D SP Nr 2

Warto zobaczyć!
W lesie między Skokami i Bukowcem jest zabytkowy pomnik wilka. Pomnik upamiętniający zabicie w połowie XIX wieku ostatniego wilka na tych terenach.
fot. A. Chmielewski



INFORMACJA

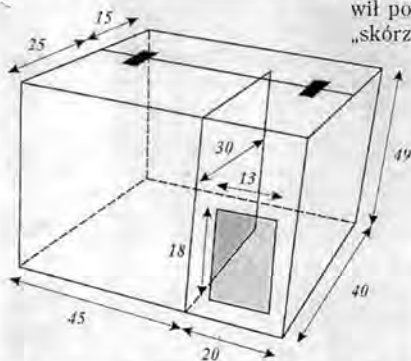
Podaję wymiary budki lęgowej dla pomykiewki, którą można samodzielnie wykonać, najlepszym materiałem są nieheblowane i niemalowane deski. Powinny one być ściśle dopasowane, gdyż w środku musi panować półmrok.



Boże Narodzenie było z reguły zapowiedzią wczesnej wiosny i ładnego lata. Początek zimy, słońce wchodzi w znak Koziorożca o godzinie 20.23. Słońce sięga niebieskiego Zwrotnika Koziorożca na półkuli południowej. Jest najkrótszy dzień, najdłuższa noc. W grudniowe dni, gdy pogoda kapryśna i zmienna, łatwo się przeziębić, a następstwa mogą być bardzo przykre. W takim okresie najważniejsze są ciepłe, wygodne i zawsze suche buty. By nie przemokły, należy je pod spodem posmarować olejem rycynowym, nawet trzykrotnie, a po wyschnięciu natrzeć dobrą pastą, wysuszyć z dala od źródła ciepła i wypolerować do połysku. Buty są bardzo ważne - przemoczone, przemarznięte nogi to niemal gwarancja przeziębienia, grypy i innych przykrych dolegliwości.

Pogoda i przyroda grudnia

Najbardziej chyba oczekujemy śniegu zawsze w święta Bożego Narodzenia, po staropolsku nazywane też Godami. Nic bowiem tak pozytywnie nie wpływa na nastrój, jak puszysta biała kolderka na ziemi. Według meteorologii zimowe



Jeziora regionu

Jezioro Czarne położone jest 6 km na południowy wschód od Międzyrzecza w okolicach drogi do Trzciela. W całości otoczone jest lasem Nadleśnictwa Trzciel, w bezpośrednim sąsiedztwie brzegu rosną duże drzewa liściaste z przewagą dębów. Jest to bezodpływowe



jezioro o powierzchni 2,6 ha i głębokości około 9 m. To stosunkowo głęboki zbiornik jak na tak małą powierzchnię lustra wody, wiąże się to z poldrowym charakterem wglębnienia, jakie zajmuje. Wciśnięty jest między trzy wzniesienia, przy brzegu mocny spadek szybko zaczynająca się głąbią. Brak plaży i zanieczyszczenie wody spowodowane opadaniem liści z pobliskich drzew

powoduje, że kąpiel w jeziorze jest niewskazana. Dla porównania podobnej głębokości jest jezioro Kursko (77,8 ha). Jest to bardzo malowniczo położone jezioro, wokół którego prowadzi ścieżka. Dobry dojazd i parking umożliwia szybkie dotarcie w pobliże wody. Jest tam wiele uroczych miejsc doskonałych na krótką wycieczkę za miasto. Nad jeziorem można łowić ryby z nielicznych kładek lub z brzegu: szczupaki, karpie, sażany, lin, karasie, płoce...rzadko węgorza. Na jednym z wzniesień punkt widokowy, z którego widać Jezioro Długie koło Rańska.

Tekst: Andrzej Chmielewski

P.s. Chochlik w artykule o jeziorze Grażyk pozamieniał strony świata. Powinno być jezioro położone ponad 1 km na wschód od jeziora Głębockiego. A nie na zachód.

Żyję wśród Zwierząt i wiem, że...

W „ludzkim świecie” - są One traktowane jak zwykłe „maszynki” do wydawania dźwięków. „Mechanizmy” psów i kotów - skamla, miauczą. Proszą człowieka o kęs. Serca. Pani Agnieszka Jąderko daje Im - ogromne Serce Przyrody. Dziękuję Jej za to - w Ich Imieniu. Również serdecznie dziękuję pani Agnieszcze za dwuletnią, bezinteresowną POMOC w dokarmianiu moich własnych Zwierzątek.

Maria

Wigilijny karp

Karp, jest silnie związany z polską tradycją Bożego Narodzenia i jest główną potrawą na wigilijnym stole. W rzeczywistości jest rybą obcego pochodzenia i został w średniowieczu sprowadzony przez zakonników z południa Europy i stanowił podstawowe danie postne. Obecnie wyselekcjonowano wiele odmian karpia: „skórzaki”, „lustrzeń”, „golec”, „polski”, „czeski”, „łużycki” i „ajszgrundzki”.

A. Chmielewski

Ekologiczna oczyszczalnia dla ekologicznego gospodarstwa

Od początku listopada w agroturystycznym gospodarstwie pani Anny Bednarskiej w Gumiskach działa ekologiczna oczyszczalnia ścieków. Inwestorem budowy przydomowej roślinno-stawowej oczyszczalni ścieków jest Urząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu. Wykonawcą PPHU Niewiadomski, ze środków Funduszu Ochrony Środowiska. Jest to jedna z pierwszych tego typu inwestycji w naszej gminie w przyszłości jest przewidywana budowa podobnych obiektów. W trakcie budowy jest już oczyszczalnia przy stacji edukacyjnej w Pszczewskim Parku Krajobrazowym. Przydomowe oczyszczalnie ścieków są idealnym rozwiązaniem dla domów oddalonych od gminnej kanalizacji. Jest to w pełni ekologiczne oczyszczanie ścieków przez trzy warstwy żwirów i roślinność, a przy okazji procesu oczyszczania następuje samoczynnie produkcja tlenu. Podobne inwestycje są niewątpliwie potrzebne i chronią środowisko naturalne. Przydomowa oczyszczalnia ścieków to obiekt praktyczny i estetyczny.



Tekst i foto: Andrzej Chmielewski



Górny rząd: Jakub Strzelczyk, Marek Staszewski, Marcin Karbowski, Seweryn Furmański, Łukasz Chajec, Daniel Nabor-ski, Konrad Woroniecki, Jan Barański (kierownik drużyny);
Dolny rząd: Mariusz Wójcik, Jerzy Boguta (trener i kapitan), Łukasz Lamcha, Dominik Sroga.

II LIGA SIATKARZY

W sobotę 17 listopada siatkarze MOW ORZEŁ Międzyrzecz rozegrali spotkanie piątej kolejki pierwszej rundy II ligi, pokonując u siebie siatkarzy AZS GWARDIA Gubin – Zielona Góra 3:0. LUBUSKIE DERBY drugoligowej męskiej siatkówki nie były porywającym widowiskiem, a znaczną większość punktów zespoły zdobywały po błędach przeciwników niż z własnych akcji. Zwycięstwo 3:0 nie przyszło gospodarzom łatwo i jedynie w pierwszym secie, wygranym do szesnastu, widoczna była znaczna przewaga siatkarzy międzyrzeckich. W dwóch pozostałych setach szanse na zwycięstwo były bardziej wyrównane. W trzecim secie goście na krótko objęli nawet prowadzenie i jedynie większe doświadczenie gospodarzy, a wśród nich najbardziej doświadczonego grającego **Jerzego Boguty**, pozwoliło przechrzyć szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Spotkanie to potwierdziło wyraźny brak świeżości i ogólne fizyczne osłabienie zawodników ORŁA, co było powodem ich wysokiej porażki 0:3 w wyjazdowym spotkaniu z JUVENTUREM w Walbrzychu. Niesamowicie emocjonujące spotkania pucharowe z GÓRNIKIEM Radlin i KS NYSA wyraźnie nadszarpnęły siły naszych siatkarzy.

Bombowe zagrywki **Daniela Namorskiego** i **Jerzego Boguty**, udane akcje na środku i na skrzydłach pozostałych zawodników, bardzo dobre przyjęcie zagrywek przeciwników sprawiły, że kibice przecierali oczy ze zdumienia, a ręce same składały się do oklasków. Doświadczenie zdobyte z tak znakomitymi rywalami z pewnością zapracentuje lepszą grą z przeciwnikami w meczach rewanżowych, gdy siatkarze ORŁA odzyskają siły. Niezrozumiale są więc nieliczne (całe szczęście) opinie kibiców bardzo krytyczne w stosunku do naszych siatkarzy, którzy mają przecież prawo słabszej dyspozycji po ciężkich spotkaniach rozgrywanych dzień po dniu.

Oto statystyka spotkania MOW ORZEŁ – AZS GWARDIA
Międzyrzecz Gubin – Zielona Góra

	I set		II set		III set		Razem	
	ORZEŁ	AZS	ORZEŁ	AZS	ORZEŁ	AZS	ORZEŁ	AZS
Suma zdobytych punktów	25	16	25	21	25	21	75	58
- z ataku	13	8	12	6	12	10	37	24

Jan Maksymiuk

Międzyrzeckie Orły

Któż, z kibiców siatkarskich, nie zna nazwiska Boguta czy Nahorski? Większość jednak wie o nich niewiele, poza tym na jakiej grają pozycji. Chciałbym przybliżyć Państwu, choć po krótce, sylwetki wszystkich naszych graczy. Co miesiąc przedstawiać będę pięciu graczy. Informacje o zawodnikach zostały opracowane na podstawie serwisu internetowego Orła, który redagowany jest przez Michała Górnego. Przy okazji chciałbym podziękować za udostępnienie danych i zdjęć, oraz zachęcić Państwa do odwiedzenia tej strony gdzie znaleźć można całą historię drużyny oraz bieżące informacje (www.mow.orzel.prv.pl).

Mariusz Wójcik



Wysok w bloku: 330 cm
Pozycja na boisku: środkowy bloku
Przebieg kariery: SKS Mechanik Namysłów
Zawód: student IWF w Gorzowie
Stan cywilny: kawaler
Hobby: gra w ping-ponga
Pseudonim: "Długi"
Siatkarski idol: Mariusz Wójcik

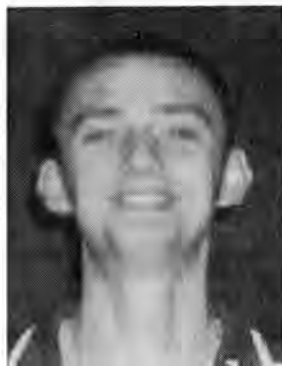
Nazwisko: Wójcik
Imię: Mariusz
Data urodzenia: 15.05.1975
Miejsce urodzenia: Sulęcín
Wzrost: 190 cm, Waga: 85 kg
Wysok w ataku: 346 cm
Wysok w bloku: 330 cm
Pozycja na boisku: środkowy bloku
Przebieg kariery: Olimpia Sulęcín, Stilon Gorzów
Zawód: agent ubezpieczeniowy
Stan cywilny: kawaler
Hobby: "nie mam czasu na hobby"
Pseudonim: "Wójo"
Siatkarski idol: Gilberto Giba

BRAK ZDJĘCIA

Nazwisko: Bukowski
Imię: Piotr, Paweł, Franciszek
Data urodzenia: 29.06.1982
Miejsce urodzenia: Namysłów
Wzrost: 208 cm, Waga: 80 kg
Wysok w ataku: 340 cm



Nazwisko: Woroniecki
Imię: Konrad, Karol
Data urodzenia: 04.11.1982
Miejsce urodzenia: Warszawa
Wzrost: 190 cm, Waga: 80 kg
Wysok w ataku: 322 cm
Wysok w bloku: 307 cm
Pozycja na boisku: rozgrywający
Przebieg kariery: Metro Warszawa, MKS MOS Wola Warszawa
Zawód: student IWF w Gorzowie
Stan cywilny: kawaler
Hobby: oglądanie filmów
Pseudonim: "Wrona"
Siatkarski idol: Hubert Wagner



Nazwisko: Karbowski
Imię: Marcin
Data urodzenia: 07.01.1981
Miejsce urodzenia: Międzyrzecz
Wzrost: 195 cm, Waga: 85 kg
Wysok w ataku: 335 cm
Wysok w bloku: 320 cm
Pozycja na boisku: rozgrywający
Przebieg kariery: Orzeł Międzyrzecz
Zawód: student PWSZ w Gorzowie
Stan cywilny: kawaler
Hobby: sport, muzyka
Pseudonim: "Kargul"
Siatkarski idol: Dawid Murek
Osiągnięcia: V miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych (jako zawodnik Jokera Pila) w 1998 roku



Nazwisko: Boguta
Imię: Jerzy, Sylwester
Data urodzenia: 14.09.1971
Miejsce urodzenia: Gorzów Wlkp.
Wzrost: 176 cm, Waga: 74 kg
Wysok w ataku: 325 cm
Wysok w bloku: 310 cm
Pozycja na boisku: rozgrywający
Przebieg kariery: Stilon Gorzów, Orzeł Międzyrzecz, Chemik CPN Bydgoszcz
Zawód: nauczyciel W-F w Gimnazjum nr1
Stan cywilny: żonaty (żona: Agnieszka)
Hobby: działka ogrodnicza
Pseudonim: "Jurand"
Siatkarski idol: Mauricio Lima



Opracował W. S.
Zdjęcia: Michał Górny



WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu.

W dniu 19.10.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej dziewcząt szkół średnich. W zawodach uczestniczyły drużyny Zespołu Szkół Zawodowych, Zespołu Szkół Rolniczych i Liceum Ogólnokształcącego. Zawody rozgrywane były systemem każdy z każdym. Po rozegraniu wszystkich meczów kolejność zespołów ukształtowała się następująco: 1 miejsce Liceum Ogólnokształcące, 2 miejsce Zespół Szkół Zawodowych, 3 miejsce Zespół Szkół Rolniczych.

W dniu 20.10.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. W zawodach zwyciężyły drużyny z Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 21.10.2001 r. odbył się II Turniej Weteranów w tenisie stołowym. W zawodach udział wzięli najlepsi tenisiści z województwa lubuskiego. W zawodach zwyciężył **Roman Wązek**, wyprzedzając **Jana Nowaka**, **Ryszarda Kulczyckiego** i **Henryka Michalaka**.

W dniu 26.10.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej chłopców szkół średnich. W zawodach uczestniczyły reprezentacje wszystkich szkół z terenu gminy Międzyrzecz. W turnieju pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Zespołu Szkół Zawodowych, wyprzedzając reprezentację Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Rolniczych.

W dniu 27.10.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w minipilce koszykowej szkół podstawowych. W zawodach zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 27.10.2001 r. odbył się turniej Lubuskiej Ligi Juniorów Młodszych w piłce siatkowej. W turnieju uczestniczyły drużyny MOW Orzeł Międzyrzecz, Stilon Gorzów i UKS Gwardia Zielona Góra.

W dniu 09.11.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce siatkowej chłopców szkół średnich. W wyniku rozegranych spotkań kolejność zespołów ukształtowała się następująco: 1 miejsce Zespół Szkół Zawodowych, 2 miejsce Zespół Szkół Rolniczych, 3 miejsce Liceum Ogólnokształcące, 4 miejsce Zespół Szkół Budowlanych.

W dniu 16.11.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w halowej piłce nożnej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. Wśród dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum Nr 2, a wśród chłopców w rzutach karnych zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum Nr 1.

W dniu 17.11.2001 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w halowej piłce nożnej chłopców szkół podstawowych. W zawodach pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu, wyprzedzając Szkołę Podstawową Nr 2 oraz Szkołę Podstawową z Kalawy.

W rozpoczętym cyklu indywidualnych rankingowych turniejów brydża sportowego prowadzi z ilością 24 pkt. **Mirosław Bublewicz**, **Janusz Iwiński**, **Maciej Wierzbicki** przed **Antonim Świątkiewiczem** 22 pkt. i **Romualdem Ludkiem** 20 pkt. Sekcja brydża sportowego TRANS ED istniejąca przy „Hali” zakwalifikowała się do grupy finałowej o wejście do klasy wojewódzkiej. Po pierwszej rundzie meczów finałowych TRANS ED

prowadzi z ilością 66 pkt. przed **ZDROJEM** Lubniewice 54 pkt. **SENIOREM** Gorzów 42 pkt. i **MODRZEWIEM** Skwierzyna 12 pkt.. Do rozegrania pozostał jeszcze jeden cykl meczów, a awans do klasy wyższej uzyskują dwa pierwsze zespoły.

Wyniki spotkań Międzyrzeckiej Ligi halowej piłki nożnej:

Lex – Fiskus 6:3; 'Nadleśnictwo Trzciel – Pokemony 4:5; Łudź Podwodna 5700 – Gladiatorzy 5:4; Speed-Gwarek – Rempol 4:2; Graf-Gaz – Straż Pożarna 6:0; Gwardia – Fiskus 6:1; Wafle – Kiepscy 3:2; Lex – Gladiatorzy 5:3; Łudź Podwodna 5700 – Nadleśnictwo Skwierzyna 16:2. Aktualna tabela Ligi:

Nazwa zespołu	mecze	punkty	bramki
1. Graf-Gaz	3	9	21-1
2. Łudź Podwodna 5700	3	9	25-6
3. Wafle	3	9	12-5
4. Speed-Gwarek	3	6	11-5
5. Lex	2	6	11-6
6. Gwardia	3	4	9-11
7. Gladiatorzy Skwierzyna	3	3	21-11
8. Nadleśnictwo Trzciel	2	3	9-6
9. Rempol	3	3	10-13
10. Kiepscy	3	3	5-10
11. Pokemony	3	3	7-15
12. Straż Pożarna	2	1	2-81
13. Policja	2	0	2-10
14. Fiskus	3	0	5-16
15. Nadleśnictwo Skwierzyna	2	0	3-30

Mecze Międzyrzeckiej Ligi halowej piłki nożnej rozgrywane są we wtorki od godziny 19³⁰.

Rozegrano kolejne mecze **Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki**. Aktualna tabela po rozegraniu 9 meczów:

1. Oskar GBS	5.	Budmistrz-Molokai
2. Team 2001	6.	Średnia krajowa+vat
3. B.N.C.	7.	ZNPM
4. AWF Gorzów	8.	Pizzeria Caruso

Mecze Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki rozgrywane są w czwartki od godziny 19³⁰.

W dniu 06.12.2001 r. odbędzie się występ artystyczny dla dzieci z okazji mikołajek. Przewidziany występ zespołu estrady krakowskiej „Zaczarowany Świat Cyrku”.

W dniu 07.12.2001 r. odbędzie się III Gala Mikołajkowa dla dzieci klas I, II i III Szkół Podstawowych.

W dniu 08.12.2001 r. odbędą się Mistrzostwa Miasta w badmintonie szkół gimnazjalnych.

W dniu 14.12.2001 r. odbędą się Mistrzostwa Miasta w piłce siatkowej dziewcząt szkół średnich.

W dniu 15.12.2001 r. odbędą się Mistrzostwa Miasta w badmintonie szkół podstawowych.

W dniu 21.12.2001 r. odbędą się Mistrzostwa Miasta w badmintonie szkół średnich.

Polska, Kamerun i My!

Dnia 14 listopada bieżącego roku kilkudziesięciu uczniów z LO w Międzyrzeczu pod opieką nauczycieli wychowania fizycznego: pani mgr **Haliny Hudziak**, pana mgr **Grzegorza Kaczmarka** i pana mgr **Tomasza Kwiatkowskiego** udalo się na towarzyski mecz rozegrany międzynarodową reprezentacją Polski, a reprezentacją Kamerunu.

Na mecz czekaliśmy z niecierpliwością. Oglądając telewizyjne zapowiedzi i zwiastuny, nie mogliśmy doczekać się momentu, kiedy na żywo będziemy mogli uczestniczyć w tym piłkarskim widowisku. W końcu nadeszła godzina wyjazdu. Po pamiętkowym zdjęciu na boisku LO, wsiadliśmy do autobusu i udaliśmy się do Poznania na stadion LECHA. Podróż przebiegła bez zakłóceń. W autobusie nie próżnowaliśmy. Wszyscy kibice, łącznie z profesorami, byli umalowani „od stóp do głów” na biało-czerwono, a niektórzy na czarno na cześć ulubieńców polskich kibiców – Emanuela Olisadebe. Mieliśmy przy tym świetną zabawę i uśmialiśmy się do łez. Dopięt z naszej strony tak naprawdę rozpoczął się już w autobusie, gdzie podczas jazdy śpiewaliśmy i skandowaliśmy różne piłkarskie okrzyki. Na stadion przybyliśmy półtorej godziny przed rozpoczęciem meczu, gdzie zajęliśmy dogodnie miejsca. Dopiero z upływem czasu stadion, wypełnił się po brzegi (ponad 20 tys. osób). Nie byli to tylko fani z Wielkopolski, ale z tak odległych od Poznania miejsc jak Kraków lub Rzeszów.

Nie zabrakło także grupki kibiców z Kamerunu. Ostatni raz z tą afrykańską drużyną spotkaliśmy się prawie 20 lat temu (1982 r.) na Mistrzostwach Świata, w Hiszpanii dlatego ich

forma i styl gry była wielką niewiadomą. Tym bardziej mecz zapowiadał się interesująco. I taki był! O godzinie osiemnastej na murawę wybiegły obce reprezentacje powitane gorąco przez kibiców. W ruch poszły serpentyny, białe i czerwone balony, flagi, trąbki i bębny. Po chwili cały stadion z należytą powagą wysłuchał hymnu Kamerunu witających gości ogromnymi brawami, następnie wśród blasku rac odśpiewaliśmy „Mazurka Dąbrowskiego”.

To dzięki narodowym kibicom, którzy byli dla reprezentacji Polski „dwunastym zawodnikiem”, atmosfera była bardzo gorąca, pomimo ujemnej temperatury. Po każdym strzale na bramkę wybuchały wśród nas okrzyki radości. Przez ani jedną minutę meczu kibice nie przestawali zagrzewać „biało-czerwonych do gry”. To cała, niesamowita wrzawa trwała ponad 90 minut! Każdy dawał z siebie wszystko, co sprawiło, że wszyscy kibice stali się jedną wielką rodziną – bez

pijanstwa, chuligaństwa i bijatyk. Bez wątpienia była to jedna z najlepiej zorganizowanych imprez piłkarskich na przestrzeni ostatnich lat w Polsce. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem (tak jak w 1982 r.), co jednak nie zniechęciło, nas do okrzyków i śpiewów jeszcze przez długi czas. Do domu wracaliśmy ze śpiewem na ustach „czerwono-białe to nasze barwy wspaniałe”.

Uczestnictwo w tym wielkim sportowym widowisku dostarczyło mi wielu niezapomnianych wrażeń i emocji. Atmosfera, która tam panowała była wspaniała i nie da się wyrazić jej słowami. Transmisja telewizyjna nawet w 10% nie oddaje tego niepowtarzalnego nastroju na stadionie, który jest jedyny w swoim rodzaju.

Andrzej Pańniewski



Znaczenie wyrazów krzyżówki świątecznej "JOLKI"

POZIOMO:

-sportowiec, -dodawany do jajecznicy, -wieś koło Międzyrzecza, natarcie, -Bogdan, znany aktor i piosenkarz, -Marcin, reformator religijny, część przedstawienia, -naczynie laboratoryjne, -czynność w łazience, -fiolek, może być kolorów lub muzyczna, -jedno z księstw w Europie, -bohater w czarnej masce, -dawniej areszt, paka, -norweski badacz polarny, -inaczej zgoda, pozwolenie, boża lub z ogniska, -ansa, -używany do opatrunków, -do ważenia, -graniczna rzeka, -mały garnek z długą rączką, -Kazimierz Przerwa... poeta, -napisał "Nosorożca".

PIONOWO:

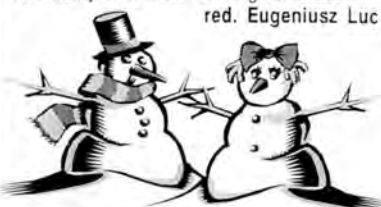
-"psie" wyspy, -krwi do mózgu, -może być inteligencji, -złom, zelastwo, kamień w pierścionku, -krasnal, gnom, -taniec kabaretowy, -potocznie pieniądze, pelzak, -zawiadomienie pocztowe, -kolor pomarańczowy, -Bikila, słynny biegacz, fotograficzny lub władzy, -przeciwieństwo fałszu, -stoi na nim pomnik, -zaliczka, mały do picia np. wódki, -ilość wydanych książek, -tworzy rafę lub perła, największa antylopa, kanna, -jedna z lin podtrzymująca maszt, -nie poszła w las?, -półwysep w Australii, -miasto w Nigerii, stolica stanu Oyo, -pojedynczy izotop o tej samej masie nukleonów, -miasto niedaleko Krakowa z Parkiem Narodowym, tworzywo, efekt wulkanizacji kauczuku, -do tej dynastii należał Miesz-



ko I, -poeta skandynawski, -wymowa nie akcentowanego o jako a, -kobieta pozbawiona mowy.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 31 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji w terminie do 20 grudnia 2001.

red. Eugeniusz Luc



Rozwiązanie krzyżówki z nr 11/129

Hasło krzyżówki brzmi:

„Noc listopadowa” – Stanisław Wyspiański. Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują:

1. Alicja Adamczuk – Kursko
2. Małgorzata Szewczyzak – Międzyrzecz
3. Tomasz Kurecki – Międzyrzecz

Gratulujemy. Nagrody do odebrania w biurze redakcji w godzinach urzędowania.

MIĘDZYRZECKI SPORTOWIEC roku 2001

Zapraszamy czytelników do wzięcia udziału w VI plebiscycie na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza roku 2001. Plebiscyt cieszy się dużą, ciągle wzrastającą popularnością. Jesteśmy przekonani, że tak samo będzie i tym razem. Wszak międzyrzeczscy sportowcy odnieśli w tym roku kilka znaczących sukcesów i dostarczyli nam sporo radości.

Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi na uroczystym Balu Sportowca.

Poniżej podajemy przykładowe kandydatury, będące efektem publikacji na łamach Kuriera, zgłoszeń klubów sportowych i czytelników.

KULTURYSTYKA

DARIA PIZNAL - złota i brązowa medalistka Mistrzostw Europy oraz finalistka Mistrzostw Świata Lekka Atletyka

BEATA GORZELANCZYK - 3 m. w Światowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Maladze (Hiszpania) na 100 m. ppl., złota medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, juniorka młodsza.

AGNIESZKA KASICA - drużynowa Mistrzyni Polski w wielobojach sprinterskich, finalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na 100., juniorka młodsza.

DANUTA SABIŁO - 9 m. w biegu na 400 m. ppl. na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, juniorka młodsza.

BIEGACZE

KRZYSZTOF KOCHAN - zdobywca Grand Prix woj. Lubuskiego w biegach długodystansowych, 8

m. w Mistrzostwach Polski w maratonie (rekord Międzyrzecza).

ZBIGNIEW KOLIS - medalista Mistrzostw Polski w biegach na orientację.

SYLWESTER OSIŃSKI - 16 m. w Pucharze Europy w biegu na 100 km w Kaliszu.

SIATKÓWKA

Zawodnicy II-ligowego Orła Międzyrzecz:

JERZY BOGUTA - grający trener, **MARIUSZ WÓJCİK** - kapitan, **MARCIN KARBOWIAK**, **ŁUKASZ ŁAMCHA**, **DANIEL NAHORSKI**.

PIŁKA NOŻNA

Zawodnicy IV-ligowego Orła Międzyrzecz: **SŁAWOMIR SINGER** - bramkarz, **PAWEŁ CYGAN** - napastnik

Ważne będą głosy z co najmniej 3 kandydatami. Powyższa lista jest przykładowa i nie jest zamknięta. W przypadku równej ilości punktów decydować będzie większa ilość wyższych miejsc. Kupon konkursowy ukaże się również w styczniowym numerze Kuriera. Głosujemy do 15 stycznia 2002r.

Kupony można przysłać do redakcji, dostarczać do jej siedziby - os. Centrum 8 (biblioteka) oraz składać w urnach wystawionych w następujących punktach: Toto ul. Zachodnia, Toto ul. 30-Stycznia, Toto ul. Waszkiewicza, sklep Mars ul. 30-Stycznia, kiosk warzywny Rymax - targowisko miejskie.

Zapraszamy do zabawy.

Andrzej Świder

MIĘDZYRZECKI SPORTOWIEC roku 2001

nazwisko i imię

ilość punktów

- | | |
|---------|---|
| 1. | 5 |
| 2. | 4 |
| 3. | 3 |
| 4. | 2 |
| 5. | 1 |

Imię i nazwisko głosującego

Adres

Rozwiązanie fotozagadki

Nagrodę Książkową za prawidłowe rozwiązanie fotozagadki przedstawiającej skwer obok ratusza (potocznie nazywane planty) otrzymuje **Magdalena Nowakowska** z Międzyrzecza. Gratulujemy wygranej. Nagroda do odebrania w redakcji w godzinach urzędowania.



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Blaszczyk, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyranik, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Maćina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829, (www.republika.pl/kuriermiędzyrzeczki), www.kurierm.hg.pl Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł, 1/2 strony kolor 370 zł, 1/2 strony czarno-białej 250 zł, 1/4 strony kolor 180 zł, 1/4 strony czarno-białej 120 zł. (we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Gorzów Wlk., ul. Walczyka 106 tel. (0-95) 724 06 46, reklamy i ogłoszenia - [studiocd@kam.pl], [www.studiocd.hg.pl]. **Druk:** SONAR Sp. z o.o.

mail: kurier@międzyrzecz.com.pl

HADRYŚ

PHU
66-300 MIĘDZYRZECZ ul. 30 STYCZNIA 69
TEL./FAX (095) 742 21 74; 742 25 66

SPRZEDAŻ RATALNA * TRANSPORT

Ceresit

Henkel

Staporków
ISO 9001



S. MARLEY



CEMENT * WAPNO

CERAMIKA ŚCIENNA

BETON KOMÓRKOWY

CEGLY KLINKIEROWE

DACHÓWKA CERAMICZNA

PAPY

BLACHA DACHÓWKOPODOBNA

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE

CHEMIA BUDOWLANA

SYSTEM DOCIEPLEŃ

RYNNY I AKCESORIA PCV

GIPSY I GŁADZIE SZPACHLOWE

MATERIAŁY DO IZOLACJI

NARZĘDZIA I AKCESORIA



VELUX
ODNA DO PODDAŚZY

NORGIPS

**WIENERBERGER
POROTHERM**

BOTAMENT®

ROCKWOOL®

CZYNNE: PN-PT 7.00-17.00; SOB 8.00-13.00



GENERAL PETROL s.c.



66-300 Międzyrzecz

ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150

po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen

z dostawą do klienta profesjonalnym sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru

**System
BRW**

msul 2s/18/7 - 543,-
(szafa ubraniowa)



mr1s/12/8 - 218,-
(połeczki)

mw12s/18/7 - 615,-
(witryna)

mr1rol/4/8 - 211,-
(stolik RTV)

mb/10/7 - 311,-
(borek)



Kuchnia OLA buk 3.445,-
(bez sprzętu)



Zestaw
BUENA VISTA 3+2+1
3.093,-

Komputerowe projektowanie KUCHNI



Zestaw
MAŁGOSIA

komoda 9/8 - 248,-

biurko 7/12 - 244,-



Pracownicy i właściciele sklepu meblowego życzą zdrowych i wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2002

ZAPRASZAMY GODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

**Wszystkim swoim Klientom
bogatego Mikołaja oraz spokojnych
i zdrowych świąt Bożego Narodzenia
pożycza cała załoga firmy GRAF**



261-Marian Sawiński, ul.Szkolna-czajnik bezprzewodowy
450-Anna Czerwińska, Os.Centrum-zegar
1560-Bogdan Głab, Targowisko-wymiana butli
1319-Elżbieta Saniuk, ul.Poznańska-wymiana butli
1559-Stanisław Frejer, ul.Konstytucji 3 Maja-upominek
1410-Aniela Gozdowska, ul.Wojska Polskiego-upominek
1566-Ewa Pietrusik, ul.Zachodnia-upominek

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



"INSTAL-PRIM"

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. REYMONTA 4
tel./fax (095) 741 27 29 , 742 96 30
[www.instalprim.com.pl](http://www instalprim.com.pl)

KUPUJESZ DZIŚ - PŁACISZ JUTRO !

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE RENOMOWANYCH FIRM
GRZEJNIKI KONWEKTOROWE - INSTALACJE GRZEWcze
CERAMIKA - ARMATURA - INSTALACJE SANITARNE



NA RATY (12 miesięcy) - ODSETKI 0% !

Projekt - Dostawa - Montaż - Uruchomienie - Serwis
Wszelkie formalności załatwisz na miejscu

Zapraszamy do HURTOWNI INSTALACYJNEJ
- obok Starostwa Powiatowego

